Odeszli od nas w ostatnim roku

Strona 12, 13

tygodnik

5 XI 2022 r.
nr 44 (1156)
cena 3,20 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Paskudnik dębicki

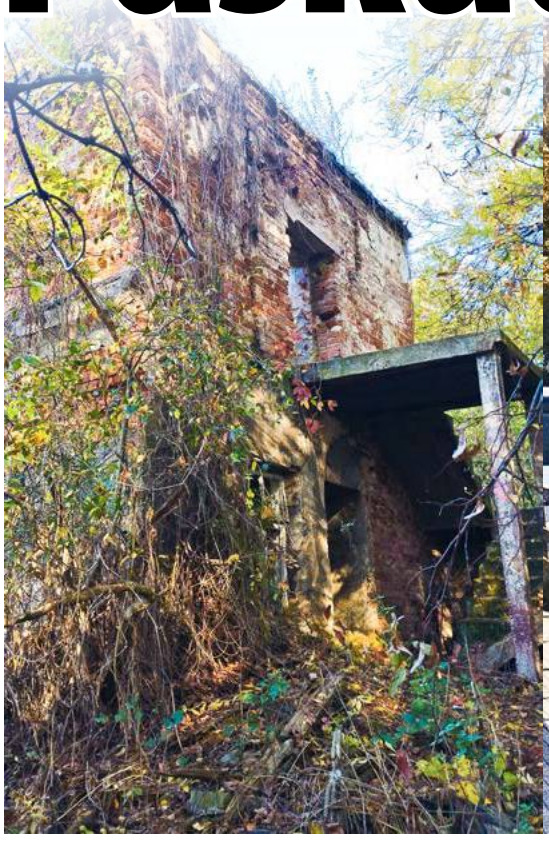

Dębica jest miastem, w którym nie brakuje miejsc przynoszących wstyd jej władzom, ale też mieszkańcom. Zobacz nasz krótki przewodnik po tych najbardziej ohydnych.

Strona 11

Kompletnie pijany przyjechał po wódkę
Strona 4

Prawdziwych przyjaciół poznała w biedzie
Strona 7

Uszkodzili rurę z gazem - 120 tys. zł strat
Strona 16

Serial okazał się hitem
Strona 21

Reklama

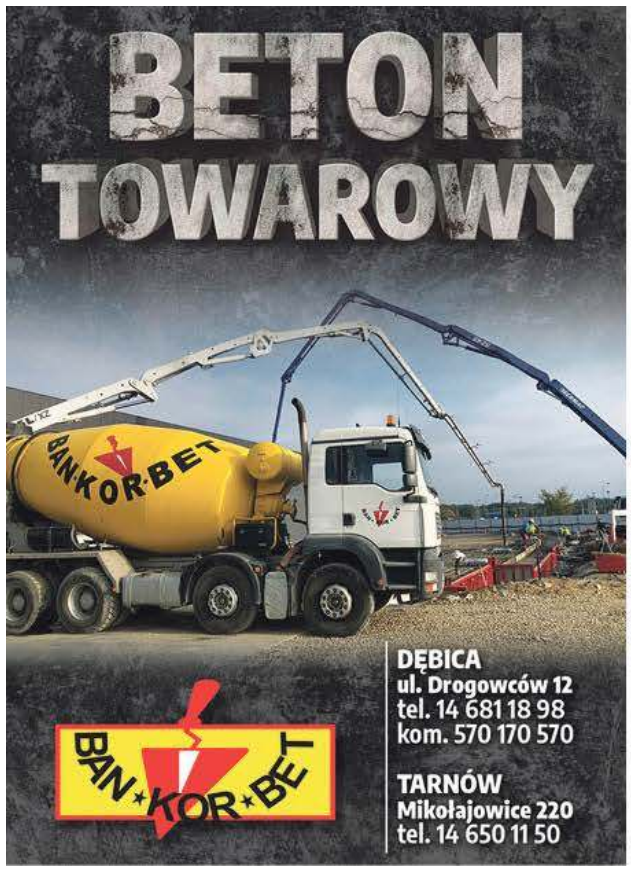

ISSN 1507-1049
9 771507 104218 44 >

eprasa.pl 17e91cbbcd

Komentarz

Zachowujmy się jak zwierzęta

GRZEGORZ KRÓL

Na stronie 11 możecie Państwo przeczytać tekst o brzydkich miejscach w Dębicy. A tych, jak wiadomo, nie brakuje. Gdybym chciał opisać wszystkie, to jestem prawie pewien, że cały numer Obserwatora by nie wystarczył.
Oczywiście wszystko, co tam zostało opisane, to są moje subiektywne odczucia, choć nie wierzę, że znajdzie się ktoś, komu podoba się np. otoczenie dworca. Spacerując po tych wszystkich miejscach, ale też po kilku innych, które w tym zestawieniu się nie znalazły, doszedłem do jednego wniosku - gdyby nie my, istoty podobno myślące, to wielu z tych zdjęć bym nie zrobił. Działka tuż przy naszej redakcji, ta do której został odcięty dojazd - przecież ona wyglądałaby dużo lepiej, gdyby nie całe hordy pijących tam alkohol, a którzy nie wiedzą do czego służy kosz na śmieci. A budynek dawnego sądu? Ok, na to, jak wygląda elewacja wpływ ma tylko upływający czas, ale uciekające minuty nie sprawiają, że w oknach wybijają się szyby, a na ścianach pojawiają się kolejne napisy.

Nigdy nie widziałem psa rzucającego kamieniami w okna.

Skąd u ludzi bierze się dzika chęć niszczenia wszystkiego? To, że coś stoi opuszczone nie oznacza, że można to rozwalać. Większości tych brzydkich miejsc by nie było, gdyby ludzie zachowywali się np. jak zwierzęta. Tak, jak zwierzęta. Nigdy nie widziałem psa rzucającego kamieniami w okna. A to podobno my jesteśmy wyżej w hierarchii od zwierząt. Mając przed oczami zdjęcia ze strony 11 mam pewne wątpliwości.

krol@ol.com.pl

Liczba tygodnia

9 074

właścicieli gospodarstw w powiecie otrzymało już pieniądze z dodatku węglowego. Złożonych wniosków jest znacznie więcej, bo 20 327.

Reklama

O niej się mówi

Wiktoria Grych

Instruktorka tańca, której podopieczne zostały mistrzyniami świata.

Pochodzi z Dębicy. Tutaj ukończyła szkołę podstawową i gimnazjum. Tu stawiała pierwsze taneczne kroki w Szkole Tańca Soul Dance. Później przeniosła się do Krakowa, gdzie skończyła Liceum Taneczno-Teatralne. Po jego ukończeniu wyjechała do Grecji, gdzie przez rok przygotowywała musicale dla Palmera Entertainment Agency. Dziś prócz tego, że tańczy w Teatrze Variete w Krakowie, to uczy też w pięciu różnych szkołach tańca. Wśród nich są m.in. krakowska szkoła stepowania, gdzie uczy broadway jazzu oraz Szkoła Tańca Fame w Dębicy, w której doprowadziła Maję Cudecką i Zuzannę Kozioł na najwyższy stopień podium mistrzostw świata federacji WADF. Na Uniwersytecie Jagiellońskim studiuje pedagogikę specjalną i resocjalizację. **tra**

Z ust wyjęte

Przemysław Wojtys:

Zdajemy sobie sprawę z tego, że obecność rodziny jest namiastką domu dla naszych pacjentów.

O przywróceniu odwiedzin w Szpitalu Powiatowym w Dębicy i warunkach, które trzeba spełnić w czasie odwiedzin chorych, czytaj na str. 5

Komentarz

Ceny gazu rosną, podwójnego też

JANUSZ GRAJCAR

Pewnie wszyscy Państwo zgodzicie się ze mną, że nie powinno się wsiadać za kółko, jeśli wcześniej spożywało się alkohol. Oczywiście zdarzą się i tacy, którzy powiedzą, że w USA można wypić jedno piwko i jechać, a u nas normy są za bardzo rygorystyczne.
Jestem jednak pewien, że jeśli przeczytacie, że mieszkaniec Dębicy miał 4,1 promila i prowadził samochód, zastanowicie się, jak w ogóle był w stanie. A był i nawet pojechał po kolejną butelkę do sklepu na ul. Cmentarnej, o czym piszemy na str. 4.
Na szczęście obsługa nie tylko odmówiła mu sprzedaży alkoholu, ale widząc, że wsiada do samochodu i odjeżdża, powiadomiła o tym fakcie policję. Funkcjonariuszom, którzy przyjechali do niego do domu, przyznał się nawet, że pojechał samochodem po kolejną flaszkę.
I tak właśnie powinni reagować wszyscy, którzy widzą, że ktoś pod wpływem alkoholu wsiada za kierownicę. Natychmiast powiadomić o tym policję, bo w ten sposób będziemy eliminować z dróg tych, którzy mogą przyczynić się do czyjegoś nieszczęścia.
Jestem gotów nawet zaryzykować stwierdzenie, że czasem w swoim osądzie lepiej się pomylić, niż wykonać o jedno zgłoszenie za mało. Bo można w ten sposób uratować komuś życie, oszczędzić jego rodzinie cierpienia, a samemu pijanemu wyrzutów sumienia, które będzie miał do końca życia.

grajcar@ol.com.pl

Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Dębicka instrukcja obsługi dzieci

Nie senior, ale Antoni Słonimski napisał, że dzieci są zakałą ludzkości. Dębicka władza samorządowa nie zgadza się z tą opinią. Tylko dzieci trzeba umieć wykorzystać. Zawsze się mogą przydać przy okazji miejskich oraz kościelnych spotkań: a to podawać kwiaty, recytować wiersze czy śpiewać Barkę.
Ten stosunek do dzieci dębickich decydentów można nazwać pozytywno-warunkowym. Starsze czy młodsze należy dopieszczać, dbać o ich umysłowy i fizyczny rozwój. Na poczesnym miejscu stawiać kwestie patriotyczne.
Ale dzieci też muszą coś od siebie dać dla samorządowej władzy. Ubogacanie aktywnością uroczystości patriotyczno-religijnych. Może to być udział artystyczny np. recytowanie wierszy lub odgrywanie teatralne wybranych fragmentów literatury. Do tego najbardziej nadają się dzieci starsze, kilkunastoletnie.
W Dębicy nie brakuje zdolnej młodzieży, będącej w stanie uświetnić ważne, choć niekoniecznie okrągłe, rocznice. Zamach smoleński, żołnierze wyklęci czy wyprowadzić nauki moralne z myśli JPII. Te ważne tematy służą władzy do organizowania konkursów, skierowanych do młodzieży. Podobno bardzo chętnie i licznie ona w nich uczestniczy. Tak przynajmniej twierdzą dorośli.
Młodsze dzieci spełniają ważną funkcję robienia frekwencji. Dodatkowym zadaniem, jakie otrzymują do wypełnienia, jest machanie chorągiewkami. Barwy tychże zależą od okoliczności: biało-czerwone – spotkania narodowo-patriotyczne, biało-niebieskie i biało-żółte – narodowo-katolickie.
I jak tu nie kochać dzieci, wszak one wszystkie nasze są. I potrzebne.

Andrzej Janiec

Reklama

eprasa.pl 17e91cbbcd

Miała być tablica, głaz i ławeczka

Jest rondo, plac i miejsce w gablocie zasłużonych

Polski Związek Zapaśniczy ogłosił Kazimierza Lipienia zapaśnikiem stulecia.

Tablica, którą Józef Sieradzki powiesił w Ratuszu, zniknęła po jednym dniu.

Ponadto zmarłemu w 2005 roku mistrzowi olimpijskiemu i wielokrotnemu medaliście mistrzostw świata i Europy przyznany został tytuł najlepszego zawodnika w historii polskich zapasów w stylu klasycznym.

Nagrody i wyróżnienia podczas gali z okazji 100-lecia Polskiego Związku Zapaśniczego odebrał jego brat Józef Lipień.

A jak Kazimierza Lipienia, który przez 16 lat reprezentował barwy Wisłoki, honoruje nasze miasto?

- Osoba wybitnego dębickiego zapaśnika, Kazimierza Lipienia upamiętniona jest w przestrzeni miejskiej Dębicy w kilku lokalizacjach. Mamy m.in. Plac Braci Lipieniów, Rondo im. Kazimierza Lipienia, a także galerię olimpijczyków i gablotę zasłużonych zapaśników w Domu Sportu MOSiR - wylicza wiceburmistrz Maciej Małozięć.

Pomysłów jednak było więcej. O uhonorowanie Kazimierza i Józefa Lipieni wnioskowała Komisja Kultury Rady Miejskiej w Dębicy. Jej przewodnicząca Joanna Ożóg proponowała, by na Placu im. Braci Lipieniów stanęła ławeczka z ich postaciami.

Na początku roku burmistrz Mariusz Szewczyk zapewniał, że miejsce upamiętnienia naszych wybitnych zapaśników powstanie jak najszybciej. Tyle tylko, że w innej formie, niż proponowała to Joanna Ożóg. Według jego zapowiedzi vis a vis parkingu pod Urzędem Skarbowym stanąć miał głaz, do którego przytwierdzona miała zostać pamiątkowa tablica. Przygotowaniem ławeczki, bez postaci zapaśników, którą miasto chciało ustawić obok głazu, mieli zająć się uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Dębicy.

Do dziś jednak ani głazu, ani ławeczki, ani nawet tablicy nie ma.

Choć tablica nawet się pojawiła, tyle tylko, że nie na Placu Braci Lipieniów. W połowie lipca Józef Sieradzki, przewodniczący Rady Miejskiej przytwierdził ją do jednej ze ścian na klatce schodowej w Ratuszu, twierdząc, że ma na to ustną zgodę burmistrza Mariusza Szewczyka. Jakież było jego zdziwienie, gdy już następnego dnia tablica ze ściany zniknęła. Ze ściany Ratusza usunął ją Maciej Małozięć po wcześniejszej konsultacji z przebywającym na urlopie Mariuszem Szewczykiem. Wiceburmistrz nie był przekonany, czy Ratusz jest dobrym miejscem do upamiętnienia Kazimierza Lipienia.

Dziś twierdzi, że najlepszym miejscem do tego byłby wcześniej wspomniany już Plac Braci Lipieniów.

- To najbardziej reprezentacyjne miejsce przy jednym z głównych deptaków w mieście. Ale chcemy, aby forma upamiętnienia była uzgodniona wspólnie ze środowiskiem zapaśników i o takiej formie będziemy rozmawiać z inicjatorami - zapewnia, nie wspominając jednak, kiedy takie uzgodnienia miałyby zapaść.

Inną formą upamiętnienia ma być inicjatywa ustanowienia 2024 roku, w 75. rocznicę urodzin braci Lipieni, Rokiem Kazimierza Lipienia w Dębicy.

Tomasz Ratuszniak

Medale odebrali i wrócili do obowiązków

Odznaczenia Zasłużony dla Ochrony zdrowia wręczył wicewojewoda Radosław Wiatr.

To był szczególny dzień dla pracowników służby zdrowia, nagrodzonych odznakami ministra za zaangażowanie w pracę i pomoc niesioną pacjentom.

- Zwłaszcza w tym trudnym czasie, jakim była pandemia - przypomniał starosta Piotr Chęciek.

W gronie wyróżnionych znaleźli się lekarze: Maria Ochał - specjalista medycyny pracy w ZOZ Dębica, Maria Styczeń - lekarz internistra w oddziale wewnętrzno-kardiologicznym szpitala w Dębicy, Elżbieta Gawlik-Uryasz - lekarz chorób wewnętrznych i zakaźnych z przychodni Jedynka, Maria Nowotarska-Dul - internista, pulmonolog w przychodni Jedynka, Małgorzata Wysłobocka - neurolog, geriatra w oddziale neurologicznym ZOZ Dębica, Urszula Sochacka-Nosal - internista, pulmonolog w oddziale wewnętrzno-kardiologicznym szpitala w Dębicy, Robert Undas - kierownik oddziału zakaźnego ZOZ w Dębicy, Grzegorz Kułak - lekarz chorób zakaźnych, Daniel Dwornik - nefrolog, kierownik stacji dializ i Bogusław Gawlik - kierownik oddziału ginekologii i położnictwa w szpitalu w Dębicy.

Nagrody, które u boku wicewojewody i starosty wręczali Anna Mazur - wiceprzewodnicząca Rady Powiatu i przewodniczący Michał Maziarka, odebrały także pielęgniarki: Urszula Jezioro - pielęgniarka epidemiologiczna w szpitalu w Dębicy oraz Helena Ciebień - pielęgniarka oddziałowa oddziału pediatrii.

W imieniu odznaczanych lekarzy głos zabrała Elżbieta Gawlik-Uryasz, dziękując za docenienie trudu, jaki lekarze i pielęgniarki wkładają w wykonywanie swoich obowiązków.

- A teraz już się pożegnamy, bo właśnie wzywają nas te obowiązki - stwierdziła.

Listę pracowników służby zdrowia zatwierdza i przesyła do ministerstwa z wnioskiem o odznaczenie starosta.

- Ale osoby, które powinny się na niej znaleźć są typowane przez środowisko medyczne. Sam nie mam tak dużej wiedzy, a przynajmniej nie we wszystkich przypadkach - tłumaczy Piotr Chęciek.

Odznaczenia zostały wręczone przed ostatnią sesją Rady Powiatu Dębickiego.

(nan)

Odznaczenia z rąk wicewojewody Radosława Wiatra odbierają pielęgniarki: Urszula Jezioro i Helena Ciebień.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Lidia Tabor

Mieszkanka Pustkowa jako jedna z pierwszych pospieszyła z pomocą chorej Małgorzacie Bogdan. Zorganizowała internetową zbiórkę funduszy na leczenie przyjaciółki. Wcześniej musiała użyć wielu argumentów, by ta w ogóle zgodziła się na rozpoczęcie zrzutki. A dzięki ofiarności darczyńców, cel został osiągnięty w pięć dni.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Bartosz Piechota

Pomysłodawca i organizator Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego Pętla Czasu, który odbędzie się w najbliższy weekend. Pracował nad tą imprezą przez ostatnie pół roku i to pewnie dzięki temu do udziału w nim zgłosiła się czołówka recytatorów, reprezentantów dziesięciu województw.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Jacek Podlasek

Prezes Towarzystwa Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilźnieńskiej odpowiedział na apel Switłany Pastuszenko o pomoc dla ukraińskiej Sośnicy. Towarzystwo wraz z Urzędem Miejskim w Pilźnie uruchomili specjalne konto, na które można wpłacać pieniądze, z których zakupione zostaną najpotrzebniejsze rzeczy. To kolejny raz, kiedy gmina wraz z tym stowarzyszeniem pomagają tym najbardziej potrzebującym.

Reklama

eprasa.pl 17e91cbbcd

KRONIKA POLICYJNA

TRZECH BEZ UPRAWNIEŃ
Sąd zdecyduje o karze dla trzech mężczyzn, zatrzymanych przez policję 27 października. Dwóch wpadło w Róży. Najpierw był to 22-letni mieszkaniec Dulczy Małej, który prowadził motorower bez uprawnień, a następnie 27-letni mieszkaniec Róży, jadący volkswagenem. On stracił prawo jazdy w kwietniu tego roku. W Grabinach wpadł 44-letni mieszkaniec Góry Motycznej, który prowadził skodę, choć prawo jazdy stracił zaledwie kilka dni temu, 20 października.

ZA SZYBKO W ZABUDOWANYM
W poniedziałek 24 października, o godz. 9:45 obywatel Rumunii został zatrzymany w Kamienicy Dolnej. Pomiar prędkości dał wynik 111 km/h. 50-latek został ukarany mandatem karnym w kwocie 2 tys. zł oraz 14 punktami karnymi.

TRAFIŁ ZA KRATY
Informacja od świadka pozwoliła wyeliminować kolejnego pijanego kierowcę. 34-latek z Dębicy prowadził fiata. Zatrzymany został na obwodnicy Ropczyc. Okazało się, że w organizmie ma 2,5 promila alkoholu. W trakcie kontroli wyszło również, że posiada on trzy aktywne zakazy prowadzenia pojazdów i że jest poszukiwany.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Budynek spłonął doszczętnie

Z płonącego budynku wyprowadzili zwierzęta

Sześć zastępów straży walczyło z pożarem w Głobikowej.

Budynek gospodarczy w Głobikowej spłonął doszczętnie.

O płonącym budynku gospodarczym służby zaalarmowane zostały w czwartek 27 października tuż przed godz. 13. Na miejsce dyżurny skierował dwa zastępy strażaków z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy, a także ochotników z Siedlisk - Bogusz, Grudnej Dolnej, Stasiówki oraz Braciejowej.

Po przyjeździe pierwszych zastępów ogniem objęty był cały budynek. Wewnątrz znajdowały się zwierzęta, które udało się wyprowadzić.

-Tuż obok płonącego budynku gospodarczego znajdowały się inne zabudowania. Na szczęście ogień na nie się nie rozprzestrzenił - mówi bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik straży.

Częściowo murowany budynek spłonął doszczętnie, a wraz z nim znajdujące się wewnątrz urządzenia. Spaleniu uległa również słoma oraz siano.

- Dokładne straty nie są jeszcze znane, właściciela budynku nie było na miejscu w chwili zdarzenia - mówi st. asp. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy, który dodaje, że według ustaleń policji obiekt, który uległ zniszczeniu był ubezpieczony.

Mundurowi będą teraz wyjaśniać wszystkie okoliczności tego zdarzenia. Prawdopodobną przyczynę pożaru ustali biegły z zakresu pożarnictwa.

rar

Awantura w środku nocy

Narozrabiał po pijanemu

Dobrowolnie chce poddać się karze mieszkaniec Dębicy podejrzany o groźby karalne.

Poszkodowany to jego znajomy, który twierdzi, że Mateusz K. od dawna uprzykrzał mu życie, dlatego starał się go unikać. Tego wieczoru czekał na swoją dziewczynę przed lokalem w centrum miasta. 28-latek pojawił się tam również. Był pijany. Zaczął wyzywać pokrzywdzonego, grozić mu, doszło do szarpaniny.

W jej trakcie z kieszeni kurtki napastnika wypadło piwo, butelka uderzyła go w głowę, co jeszcze bardziej go rozjuszyło. Razem z poszkodowanym przewrócili się na stolik przy kawiarni.

Na miejscu pojawiła się policja. Agresor został zatrzymany. Po wytrzeźwieniu złożył wyjaśnienia i potwierdził swój udział w zdarzeniu. Tłumaczył, że był pijany.

Chce poddać się karze grzywny w wysokości 600 zł i zakazu kontaktu z pokrzywdzonym.

(nan)

Do zdarzenia doszło w tej okolicy.

Kompletnie pijany przyjechał po wódkę samochodem

O tym, że mieszkaniec Dębicy może być pijany, policjantów powiadomiła obsługa sklepu, w którym chciał zrobić zakupy.

Do zdarzenia doszło w środę około 20:30 przy ulicy Cmentarnej. Personel sklepu zauważył, że mężczyzna, który wysiadł z samochodu na parkingu i zmierza w kierunku sklepu, jest kompletnie pijany. Chciał kupić alkohol, a po odmowie ze strony sprzedawczyni, wsiadł do auta z powrotem i odjechał.

Pracownicy sklepu natychmiast zawiadomili policję. Mundurowi szybko ustalili właściciela samochodu i udali się do miejsca jego zamieszkania. Był w domu i rzeczywiście tego dnia musiał sporo wypić, bo wydmuchał ponad 4 promile.

- A dokładnie 4,1 promila - uściśla st. asp. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Mężczyzna nie ukrywał, że w tym stanie udał się samochodem na zakupy. Został przewieziony na komendę, a stamtąd do izby wytrzeźwień. Usłyszy zarzut prowadzenia samochodu pod wpływem alkoholu. Nie tylko straci prawo jazdy, grozi mu wyrok i finansowe konsekwencje: grzywna i nawiązka na cel społeczny.

Mimo apeli i wysokich kar za jazdę samochodem pod wpływem alkoholu, nie ma tygodnia, by policjanci nie zatrzymywali na drogach powiatu co najmniej kilku kierujących, którzy do samochodu wsiedli po kilku głębszych.

Problem dotyczy także rowerzystów i nie jest domeną panów. Ostatnio policjanci z drogówki, również na Cmentarnej, zatrzymali panią jadącą na rowerze. Mieszkanka Dębicy wydmuchała sporo , bo ponad 2 promile.

(nan)

Kolejna ofiara oszustwa online

Prawie 700 złotych straciła mieszkanka gminy Pilzno na nieuczciwej transakcji.

Propozycję pożyczki znalazła na jednym z portali społecznościowych i postanowiła z niej skorzystać. Skontaktowała się z osobą odpowiedzialną za kontakt z klientem i zawnioskowała o kredyt w wysokości 20 tys. zł. Wtedy okazało się, że aby otrzymać pieniądze, konieczny jest wkład własny.

Na wskazane konto wpłaciła żądaną kwotę - 698 zł i czekała, kiedy na jej własne wpłyną pieniądze.

Kiedy nie doczekała się, a próby kontaktu z rzekomą przedstawicielką firmy udzielającej kredytów zawiodły, kobieta zrozumiała, że została oszukana. Zgłosiła się na policję.

Śledczym udało się namierzyć podejrzaną. To 20-letnia Oliwia M. z Zabrza. Grozi jej 8 lat więzienia.

(nan)

Nie ma dowodów, że także okradli

Zarzuty pobicia postawił prokurator czterem mężczyznom.

Do zdarzenia doszło w Brzeźnicy. Poszkodowani to dwaj mieszkańcy tej miejscowości. Razem pili alkohol, a kiedy nocą wracali pieszo do domu, zostali napadnięci przez czterech mieszkańców sąsiedniej miejscowości.

Poszkodowani znali ich z widzenia i wskazali sprawców policji. Okazali się nimi: Janusz K., Mirosław K., Krzysztof K oraz Łukasz M. Pokrzywdzeni stwierdzili, że zostali również okradzeni, mieli stracić telefony i pieniądze.

- Ale na to nie znaleźliśmy dowodów - mówi prokurator rejonowy Jacek Żak.

Oskarżeni utrzymują, że pobicie było odwetem za to, że wcześniej jeden z nich został zaatakowany przez poszkodowanych.

(nan)

Znęcał się nad żoną z zazdrości

Mieszkaniec gminy Pilzno nie przyznaje się do winy i twierdzi, że żona go prowokowała.

Według kobiety znęcanie miało trwać od czerwca 2017 roku, a mąż stosował przemoc psychiczną w postaci grożenia, kontrolowania, wyrzucania z domu. Poszkodowana twierdzi, że 46-latek był o nią zazdrosny.

Mężczyzna nie przyznaje się do winy i przekonuje, że to żona prowokowała awantury. Ale to on stanie przed sądem.

(ag)

eprasa.pl 17e91cbbcd

Dyrektorka MOS i R jest spokojna

Mariusz Szewczyk pisze o naruszeniu dyscypliny

Chodzi o ulgi naliczane przez ośrodek sportu dla prywatnych szkół.

Marta Pawełko-Tokarz zapewnia, że teraz wszystko jest już jasne.

O tym, że były one udzielane niezgodnie z przepisami pisaliśmy już na łamach Obserwatora Lokalnego. Szkoła Mistrzostwa Sportowego Igloopol oraz Liceum Ogólnokształcące Mistrzostwa Sportowego, również powiązane z Igloopolem, nie mogły otrzymywać 80% ulgi, czyli takiej, jak inne szkoły. Tak wykazał audyt, przeprowadzony na wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej.

Że doszło do błędu potwierdza dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Marta Pawełko-Tokarz. Ale podkreśla, że nie było to celowe działanie.

- Było to spowodowane błędną interpretacją przepisów - dodaje dyrektor.

W wynikach audytu znalazł się zapis, że rolą burmistrza Mariusza Szewczyka jest sprawdzenie, czy nie doszło do naruszenia dyscypliny finansów publicznych.

Włodarz 12 września złożył do Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych zawiadomienie, dotyczące popełnienia czynu noszącego znamiona naruszenia dyscypliny finansów. Gdyby tego nie zrobił sam naraziłby się na poważne konsekwencje.

Dyrektor MOSiR wyjaśnia, że informacji o prowadzonym postępowaniu nie ma. Nie wie też o tym, że takie zawiadomienie do RDFP zostało wysłane. Zapewnia jednak, że całe zamieszanie wokół szkół związanych z Igloopolem zostało wyjaśnione, a szkoda została już częściowo naprawiona.

- Szkoły zwrócą pieniądze, już część zwrócili - dodaje Marta Pawełko-Tokarz.

Wyjaśnia również, że lipcu wydane zostało przez burmistrza zarządzenie, które porządkuje te sprawy, a prywatne szkoły, takie jak SMS i LOMS mogą korzystać już z takich samych ulg, jak te publiczne.

- Nikt na tym nie ucierpiał. Musimy pamiętać, że tam trenują również nasze dzieci - podkreśla dyrektor MOSiR.

Grzegorz Król

Chorych można już odwiedzać w szpitalu

Po miesiącu bezwzględnego zakazu odwiedzin, oddziały zostały otwarte dla gości.

Odwiedziny w szpitalu znowu są możliwe. Ale tylko w maseczkach.

Informacje o tym, że chorych w szpitalu w Dębicy nie można odwiedzać, pojawiły się we wrześniu. I jak poprzednie takie obostrzenia, zostały wprowadzone z powodu zwiększającej się liczby zachorowań na koronawirusa. Jako że na covid 19 chorowali także pacjenci niektórych oddziałów, dyrektor Przemysław Wojtys wydał zarządzenie o czasowym wstrzymaniu odwiedzin.

- Oczywiście w skrajnych przypadkach dopuszczaliśmy taką możliwość - opowiada dyrektor.

Tłumaczy, że pandemii nie ma, ale takie czasowe obostrzenia są możliwe, biorąc pod uwagę aktualną sytuację epidemiologiczną w szpitalu. Kiedy liczba zakażeń koronawirusem zmniejszyła się, odwiedzający znowu mogą wchodzić na szpitalne oddziały do swoich bliskich.

- Zdajemy sobie sprawę z tego, że obecność rodziny jest namiastką domu dla naszych pacjentów i stanowi element rekonwalescencji. Dlatego nikomu nie zamierzam zabraniać bywania u chorych - przekonuje dyrektor.

Jednocześnie zwraca uwagę, by przychodząc do szpitala, mieć na uwadze dobro leczących się tutaj ludzi i przestrzegać panujących zasad. Przede wszystkim tej, że na terenie wszystkich placówek medycznych obowiązuje noszenie maseczek, z czego nadal nie wszyscy się wywiązują.

- Ubolewam, ale większość nadal nie rozumie, jak ważne jest zasłanianie ust i nosa - mówi Przemysław Wojtys.

Przed wejściem na oddział konieczna jest także dezynfekcja dłoni. Odwiedziny odbywają się codziennie: w dni powszednie od 15:30 do 17:30, natomiast w soboty, niedziele i święta od 12 do 18.

(nan)

Kampania informacyjna

GORZKI SMAK CUKRU

Ukrywa się niemal we wszystkich napojach i potrawach, zwłaszcza wysokoprzetworzonych. Jest nawet w keczupie! Cukier poprawia smak potraw, ale spożywany w nadmiarze osłabia organizm, prowadzi do nadwagi i otyłości, czyli stwarza zagrożenie wystąpienia chorób nowotworowych. Dlatego trzeba go świadomie ograniczać w potrawach i eliminować z napojów. Najzdrowsza zawsze jest czysta woda.

Mimo systematycznego wzrostu cen, spożycie cukru w Polsce utrzymuje się na wysokim poziomie i jak podaje GUS, obecnie przekracza 42 kg na osobę rocznie. Oznacza to, że każdego dnia zjadamy przeciętnie aż 23 łyżeczki cukru, nawet jeśli nie słodzimy kawy czy herbaty. Tymczasem limit cukru zalecany dla dorosłych przez Światową Organizację Zdrowia wynosi około 10 łyżeczek dziennie. Zdaniem dietetyków, cukier powinien dawać organizmowi nie więcej niż 10 proc. potrzebnych kalorii, a nie ponad 20 proc., jak wskazują dane statystyczne.

Nadmierne spożycie cukru przyczynia się do niekorzystnych zmian metabolicznych w organizmie, a w efekcie prowadzi do nadwagi i otyłości. Naukowcy uważają otyłość nie za zmianę w wyglądzie, ale za jednostkę chorobową. Zwiększa ona ryzyko innych chorób, w tym zwłaszcza chorób nowotworowych.

Spożywanie cukru w nadmiarze to jedna z głównych przyczyn nadwagi i otyłości. Napoje gazowane, słodzone soki, jogurty smakowe i napoje energetyczne zawierają cukier w ilościach niemal hurtowych: w jednym opakowaniu (ok. 300 ml) znajduje się 5-8 łyżeczek cukru, czyli ponad połowa dziennego zapotrzebowania. Napoje gazowane i słodzone wzmagają apetyt, bo tak działa fruktoza, cukier prosty, stanowiący ich ważny składnik. Nawet jeśli nadmiar cukru nie oznacza dodatkowych kilogramów, to na pewno nie jest korzystny dla zdrowia.

Przekonał się o tym Paweł (46 l.) z Przasnysza, który przez dwa lata intensywnie uprawiał sport i często wspomagał się napojami energetycznymi, izotonikami, a nawet zwykłą colą. Po pracy codziennie przejeżdżał rowerem nawet 100 km, a co drugi dzień przebiegał po 15-20 km. Na trasie konieczne były wzmocnienia w postaci batonów energetycznych czy napojów dla sportowców. Czasem Paweł zatrzymywał się w przydrożnych sklepikach i kupował izotonik, a gdy go nie było – inny słodzony napój, bo potrzebował energii. Średnio zużywał 5-6 puszek napojów i 2-3 batony energetyczne lub czekoladowe dziennie. Uważał się za okaz zdrowia, bo przecież uprawiał sport i utrzymywał doskonałą sylwetkę.

Dlatego z zaskoczeniem przyjął wyniki badań okresowych: okazało się, że ma podwyższony poziom PSA we krwi. Od lekarza dowiedział się, że to sygnał alarmowy w sprawie raka prostaty i że konieczna będzie wizyta u specjalisty. Na szczęście skończyło się na strachu, ale onkolog zasugerował zmianę nawyków dietetycznych, w tym ograniczenie konsumpcji słodzonych napojów i batonów energetycznych, nawet jeśli są reklamowane jako produkty dla sportowców. Nadmiar cukru może bowiem pobudzać rozwój raka prostaty lub przełyku. Teraz Paweł przejeżdża rowerem najwyżej 50 km dziennie i przebiega do 10 km, ale wystrzega się kupowania coli czy energetyków, a zabiera ze sobą więcej wody.

Spożywanie zbyt dużych ilości cukru zwiększa ryzyko chorób nowotworowych, cukrzycy typu 2, nadmiaru tłuszczu trzewnego, otłuszczenia wątroby, chorób serca, miażdżycy tętnic, podwyższonego ciśnienie krwi, a nawet udaru.

Badania wykazały, że cukier zawarty w przetworzonych produktach spożywczych wywołuje częstsze przypadłości skórne, trądzik i wysypki u dorosłych mieszkańców dużych miast niż na wsi i w małych ośrodkach, gdzie powszechniejsze są posiłki przygotowywane w domu.

Wbrew opiniom, że słodycze poprawiają nastrój, jest na odwrót: prawdopodobieństwo zapadnięcia na depresję, problemów z pamięcią, deficytów poznawczych bądź niestabilności emocjonalnej zwiększa się u osób (mężczyzn i kobiet), które jedzą więcej cukru.

Nadmiar cukru przyczynia się do szybszego starzenia się skóry i pojawienia się zmarszczek, wskutek negatywnego oddziaływania cukru na kolagen i elastynę, białka zapewniające sprężystość i jędrność tkanki łącznej i skóry.

Cukru nie da się wyrugować z diety, ale należy rozsądnie z niego korzystać. Trzeba jeść regularnie, zgodnie z zasadami zdrowego żywienia, ograniczać słodycze na rzecz owoców, a zamiast słodkich napojów wybierać zwykłą wodę. Należy też pamiętać, że cukier wchodzi w skład wielu przetworzonych produktów i sprawdzać jego zawartość podczas zakupów.

Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na **www.planujedlugiezycie.pl** lub zadzwoń na bezpłatną **infolinię 800 190 590.**

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Ministerstwo Zdrowia

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Kampania społeczna „Planuję długie życie" realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

eprasa.pl 17e91cbbcd

Trzy pytania do ... **Anny Wójcik,**

prezesa dębickiego koła Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta.

Potrzebne kosmetyki, słodycze, ale i przetwory

W dębickich szkołach rozpoczęła się zbiórka środków higienicznych dla osób mieszkających w waszych domach dla bezdomnych. Co jest potrzebne?
Potrzebujemy podstawowych rzeczy, z których korzysta na co dzień każdy człowiek. Chodzi o środki higieny osobistej, jak np.: żele do kąpieli, szampony, maszynki do golenia, chusteczki higieniczne, kremy do golenia, ale też slipki, czy skarpetki.

To są rzeczy, które łatwiej będzie kupić osobie prywatnej. Bo np. grubszą chemię typu proszki do prania kupujemy w dużych opakowaniach, bo jest taniej. I takiego proszku nikt nam nie kupi no, chyba że jakaś firma, ale już szampon, czy krem do golenia tak.

W zeszłym roku te środki higieniczne dokładaliście do paczek świątecznych, którymi obdarowywaliście mieszkańców. Czy w tym roku też tak będzie?
Tak, liczymy że i w tym roku uda się je przygotować na wigilię. Ale do paczek chcielibyśmy wrzucić też jakieś słodycze, żeby ludzie poczuli te święta. Niestety, nie mamy na to pieniędzy. Gdyby więc ktoś mógł nas wspomóc darując nam np. jakieś cukierki, czy suche ciastka, to też będziemy wdzięczni.

Niedawno wyjątkową niespodziankę sprawili wam mieszkańcy Zawady, od których dostaliście 400 słoików przetworów. Czy nadal ich potrzebujecie?
Jak najbardziej. Zdajemy sobie sprawę z tego jakie czasy nastały, że nie każdego stać na to, by wysupłać z portfela nawet te parę złotych, więc też nie chcemy być nachalni. Ale przecież mamy, czy babcie robią przetwory i mają pewnie w piwnicach takie, które stoją tam już rok, czy dwa i nie ma ich kto zjeść. A my je chętnie przyjmiemy. Takie zbiórki można zrobić w szkołach podstawowych, czy średnich. Potem wystarczy telefon do nas, a my przyjedziemy je sobie odebrać. Indywidualnie można je też dostarczyć do naszego domu.

tra

Szukają wolontariuszy, ale na nowych zasadach

Do 15 listopada można zgłaszać kandydatów do tytułu Wolontariusz Ziemi Dębickiej.

Stowarzyszenie Uwierz w siebie rokrocznie wyróżnia najbardziej aktywnych wolontariuszy. Do tej pory tytuł ten, w kategorii młodzieżowej i osób dorosłych, przyznawany był pojedynczym osobom.

W tym roku, po raz pierwszy, zgłaszać można również grupy i to w trzech kategoriach wiekowych (uczniowie szkół podstawowych, uczniowie szkół ponadpodstawowych oraz osoby dorosłe).

Mogą to być stowarzyszenia, fundacje, szkolne kluby wolontariatu itp., a także kilka osób (co najmniej dwie) zaangażowanych w tą samą działalność. Nominować można jednak tylko tych, którzy w okresie od listopada 2021 do listopada 2022 w sposób szczególny zasłużyli się w pracy wolontariackiej.

Formularz zgłoszeniowy wraz z regulaminem znaleźć można pod adresem: uwierzwsiebie.pl. Zgłoszenia (skan formularza ze zdjęciem kandydata) należy do 15 listopada przesłać na adres: 2lo-debica@ppe.edu.pl z dopiskiem Konkurs – „Wolontariusz Ziemi Dębickiej 2022".

Można go również przesłać pocztą tradycyjną na adres Stowarzyszenie „Uwierz w siebie", ul. Sportowa 24, 39-200 Dębica, lub złożyć osobiście w sekretariacie II Liceum Ogólnokształcącego.

Więcej informacji o konkursie pod nr: 698 816 311. Jego rozstrzygnięcie nastąpi podczas gali, która odbędzie się 5 grudnia.

tra

Akcja trwa od 3 do 12 listopada

Marcinkowe Rogale tym razem dla Natalii Hołoty

Dochód ze sprzedaży przeznaczony zostanie na leczenie i rehabilitację.

Natalia Hołota musi korzystać z wózka inwalidzkiego.

Natalia Hołota ma 17 lat i jest uczennicą Zespołu Szkół Specjalnych w Dębicy. Choruje na stwardnienie guzowate, padaczkę, zaburzenia rytmu serca i prawostronne porażenie ciała. Ma wadę zniekształcenia prawej stopy. Jest pod opieką poradni kardiologicznej, neurologicznej i ortopedycznej.

W czerwcu przeszła operację wydłużenia Achillesa i stabilizację śrubami kaniulowanymi. Uczęszcza na rehabilitację w Specjalistycznej Placówce Wsparcia Dziennego i Wczesnego Rozwoju Dziecka w Dębicy, ma też rehabilitację domową. Z powodu asymetrii prawej kończyny ma jeszcze wadę kręgosłupa. Porusza się na wózku inwalidzkim. Jej dwie starsze siostry również są niepełnosprawne i wymagają całodobowej opieki.

Dochód ze sprzedaży Marcinkowych Rogali w Cukierni Bassara przeznaczony zostanie na zakup sprzętu rehabilitacyjnego dla Natalii. Większe zamówienia należy zgłaszać pod nr tel. 14 670 56 65.

(jag)

Pismo do ministra poszło

Szansa na rondo jest

Starostwo Powiatowe w Dębicy walczy o budowę ronda w Zawadzie.

Miałoby ono powstać na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 94 z drogą powiatową, prowadzącą w kierunku węzła autostradowego Dębica-Wschód. W tej chwili znajduje się tam sygnalizacja świetlna. W tym miejscu często dochodzi do niegroźnych w większości zdarzeń drogowych, a budowa skrzyżowania o ruchu okrężnym powinna to zmienić i usprawnić ruch.

- Mamy informację, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Rzeszowie wysłała pismo do Ministerstwa Infrastruktury w tej sprawie - mówi wicestarosta Adam Pieniążek.

W piśmie tym zawarta została prośba o to, by w planowaniu inwestycji na najbliższe lata ująć tą w Zawadzie.

- Nie wiemy czy rondo powstanie w przyszłym roku, czy w kolejnym, ale będziemy grzać temat, żeby do jego powstania doszło - zapewnia wicestarosta.

rar

Pomoc prawna za darmo, zadzwoń, umów się

Punkty darmowej pomocy prawnej czynne są w Dębicy, Brzostku, Pilźnie i Żyrakowie.

Miejsca, gdzie udzielana jest taka pomoc mieszczą się w: Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku, w dworku w Żyrakowie, w Urzędzie Miasta w Pilźnie oraz w Starostwie Powiatowym w Dębicy. Można w nich otrzymać profesjonalną i darmową pomoc radców prawnych, adwokatów, mediatorów oraz osób zajmujących się poradnictwem obywatelskim.

Poradnictwo jest bardzo szerokie, obejmuje informacje o stanie prawnym lub obowiązkach i uprawnieniach, wskazanie sposobów rozwiązania problemu prawnego, sporządzenie projektu pisma (z wyłączeniem spraw w toczących się już postępowaniach), w tym o zwolnienie z kosztów sądowych lub o ustanowienie pełnomocnika. Pomoc prawna obejmuje między innymi mediacje pomiędzy stronami pozostającymi w sporze.

Osoby, które zgłoszą się do prawników otrzymają pomoc także w formie wspólnie sporządzonego planu wyjścia z trudnej sytuacji: mieszkaniowej, finansowej czy rodzinnej. Korzystający ze wsparcia dowiedzą się, jakie instytucje mogą poprowadzić ich sprawę dalej i w jaki sposób do nich się zwrócić.

Żeby spotkać się ze specjalistą z zakresu prawa, należy najpierw zgłosić taką potrzebę. Rejestrację osób chętnych prowadzi Starostwo Powiatowe w Dębicy. Dzwonić należy pod numer telefonu 690 901 136, od poniedziałku do piątku, w godzinach 8:00 -11:00.

Osoba chcąca skorzystać z pomocy, organizowanej w ramach projektu realizowanego przez powiat, a finansowanego z budżetu państwa, musi złożyć oświadczenie, że nie jest w stanie samodzielnie pokryć kosztów usługi prawnej.

(nan)

Prace zmierzają do końca

Będzie doradzał przy tworzeniu karty

Radny z Dębicy Mateusz Cebula w Brukseli pomagał stworzyć Europejską Kartę na Rzecz Młodzieży i Demokracji.

Pomysł na to, by taka karta powstała wyszedł od Komitetu Regionów wiosną tego roku.

- Prace w zasadzie zmierzają do końca, a to co wypracujemy, zostanie potem przyjęte - mówi Mateusz Cebula.

W karcie znajdzie się zestaw rekomendacji, które mają wzmocnić działanie młodzieży.

Mateusz Cebula podczas tworzenia karty był doradcą i mentorem. Przy tworzeniu dokumentu udział bierze wiele organizacji, m.in. skautowe. Angażowanie, łączenie i wzmacnianie pozycji, to trzy główne cele strategii UE w działaniach na rzecz młodzieży.

rar

eprasa.pl 17e91cbbcd

Mieszkanka Pustkowa dziękuje za wsparcie

Prawdziwych przyjaciół poznała w biedzie. Ma ich wielu

Małgorzata Bogdan mówi, że to był najgorszy tydzień w jej życiu. Akcent chce stawiać jednak na słowo: był.

Janusz Grajcar

Pod koniec września mieszkanka Pustkowa stwierdziła, że prawie nie słyszy na lewe ucho. Miała zawroty i bóle głowy, którym towarzyszyły mdłości. Starała się myśleć, że to nic takiego i samo przejdzie, ale po tygodniu stwierdziła, że bez wizyty u lekarza się nie obejdzie.

Pilny rezonans - 3 miesiące

Udała się do laryngologa podejrzewając, że dają się jej we znaki problemy z zatokami. Ale ten stwierdził, że nie ma stanu zapalnego. Zaniepokoił go za to niedosłuch nerwowo-czuciowy i zapytał od razu, czy jest chora na boreliozę.

- Miałam dwa kleszcze przed rokiem i pojawił się rumień - odpowiedziała.

Dostała skierowanie na badanie mające to sprawdzić, ale też na wykonanie rezonansu głowy. Przy tym drugim zaznaczone było, że powinno być wykonane pilnie. Kiedy próbowała się zarejestrować na to finansowane przez NFZ, okazało się, że musiałaby czekać trzy miesiące.

Dlatego postanowiła szukać pomocy prywatnie. Ta decyzja nie była łatwa, bo w jej domu się nie przelewa. Małgorzata Bogdan wychowuje sama dwóch synów. Obydwaj są niepełnosprawni.

Synowie potrzebują jej opieki

Maciek ma 12 lat. Jest objęty leczeniem pod kątem autyzmu atypowego. Poważniejszej pomocy wymaga jego brat 16-letni Jakub. Małgorzata Bogdan opowiada, że po urodzeniu nie zostały u niego stwierdzone żadne choroby, ale zaczęły pojawiać się z wiekiem.

Od piątego roku życia jeździ z nim od szpitala do szpitala. Jako pierwsza rozpoznana została miastenia ciężka, która powoduje osłabienie mięśni. Kuba bardzo się męczy podczas chodzenia czy biegania. Duży wysiłek powoduje niewydolność oddechową. Podczas wycieczek szkolnych wspomagać się musi wózkiem inwalidzkim.

- Przyjmuje lek, który poprawia komfort jego życia, ale wyleczenie tej choroby nie jest możliwe - mówi Małgorzata Bogdan.

Miopatia powoduje osłabienie i zanik mięśni, a także ich kurcze. Na szczęście jest lekki i dzięki rehabilitacji nie postępuje. Kolejnym schorzeniem jest acyduria 3-metyloglutakonowa. Kuba ma obniżoną liczbę płytek krwi i tachykardię, być może też chorobę mitochondrialną.

Wszystkie spowodowały u chłopca duplikację na chromosomie piątym. Jest to nieodwracalne uszkodzenie genetyczne. Na dodatek ma stan przedcukrzycowy, zaburzenia rytmu serca, astmę i zaburzenia rozwojowe w stopniu lekkim. Jest pod opieką Centrum Zdrowia Dziecka i Szpitala Chorób Mięśni w Warszawie.

W tym roku pojawiły się u Kuby ataki porażenne całego ciała. Lekarze wykryli też bardzo rzadką chorobę genetyczną – zespół Andersen-Tawila. Na dodatek ostatnio miał złe wyniki badań serca. Mama będzie więc musiała go zabrać na kolejną konsultację do stolicy.

Borelioza i oponiak

Kiedy więc do Małgorzaty Bogdan zaczęły spływać wyniki jej badań, od razu pojawiła się myśl, kto zaopiekuje się jej dziećmi, kiedy jej nie będzie. Najpierw bowiem okazało się, że ma zaawansowaną boreliozę, która wymaga dalszego rozpoznania. Jej leczenie jest priorytetem, bo jeśli uderzyła na układ czuciowo-nerwowy, to może doprowadzić nawet do kalectwa

W poniedziałek zaś 17 października wieczorem dostała wynik rezonansu.

- Niestety w mojej głowie jest rozległy oponiak. Czy ktoś mi jest w stanie pomóc i polecić jakiegoś lekarza, który się specjalizuje w tego typu nowotworach? Neurochirurg! Zupełnie nie wiem, co mam ze sobą zrobić. Błagam o pomoc - napisała na swoim profilu FB.

I długo nie musiała na nią czekać. Zaczęły spływać podnoszące ją na duchu informacje od osób, które też walczyły z oponiakiem. Ludzie przekonywali ją, że przeszli operację, a teraz normalnie funkcjonują i pracują. To od nich dowiedziała się też, że powinna pojechać na prywatną konsultację do lekarza w Katowicach.

Strach mieszał się z nadzieją, że wszystko będzie dobrze.

- Ja też lubię ludziom pomagać. Ale kiedyś pomyślałam sobie, czy jak będę potrzebować pomocy, to ją otrzymam. I mam odpowiedź - mówi wzruszona Małgorzata Bogdan.

Cieszcie się każdym dniem, każdą chwilą i doceńcie te malutkie rzeczy i radości - apeluje Małgorzata Bogdan.

Gosia walczy jak lwica

Kilka dni później zadzwoniła do niej przyjaciółka Lidia Tabor, która zaproponowała jej założenie zrzutki na portalu pomagam.pl. Początkowo nie chciała się zgodzić, ale przekonała ją siła argumentów. Kiedy pomyślała, ile może kosztować leczenie, i że tak naprawdę nie stać ją na to, powiedziała tak.

- Ruszamy ze wsparciem dla Gosi, która jak lwica walczy o zdrowie synów. Teraz sama potrzebuje naszego wsparcia. Mierzy się z konsultacjami, wyjazdami do specjalistów i wykupywaniem leków - na boleriozę i neurologicznych. Potrzebuje na to wszystko środków. W ciągu miesiąca wydała ponad 2 tys zł - uzasadniała Lidia Tabor w opisie zbiórki.

Cel - 10 tys. zł - udało się osiągnąć w zaledwie pięć dni, a wsparcia udzieliło 137 osób.

- Ja też lubię ludziom pomagać. Ale kiedyś pomyślałam sobie, czy jak będę potrzebować pomocy, to ją otrzymam. I mam odpowiedź - mówi wzruszona Małgorzata Bogdan.

W środę 26 października była u neurochirurga Witolda Libionki. Okazało się, że guz jest spory, ma 2,6 cm. Jeśli byłby o kilka milimetrów większy, mógłby zostać usunięty już tylko po otwarciu głowy. Dlatego bardzo się ucieszyła, że ostatecznie została zakwalifikowana do operacji nożami gamma. I z tego, że zostanie wykonana na NFZ już 24 listopada.

Nie chce nawet myśleć, co stałoby się, gdyby zlekceważyła objawy, albo gdyby zdecydowała się czekać na rezonans trzy miesiące.

- Lekarz mówił, że będę żyć. A ja się czuję, jakbym dostała już drugie życie - stwierdza pełna nadziei mieszkanka Pustkowa.

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób jej pomagają w tym trudnym czasie, bardzo dziękuje. I prosi o pomoc dla synów, bo na ich subkoncie w fundacji zostało już tylko 90 zł. Informacje, jak to zrobić można znaleźć na stronie FB Jakub i Maciej - Bracia z Pustkowa.

grajcar@ol.com.pl

Reklama

eprasa.pl 17e91cbbcd

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka",ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Władze miasta zapraszają na Rynek

Będzie jeszcze jedna giełda oraz Jarmark Bożonarodzeniowy

W listopadzie znów będzie można kupić monety, znaczki, czy książki na dębickim Rynku.

Dembicka Giełda Staroci, która odbyła się w październiku, miała być ostatnią w tym roku.

- Ale na prośbę wystawców postanowiliśmy, że w listopadzie również giełda się odbędzie - mówi wiceburmistrz Dębicy Maciej Małozięć.

Różnica odnośnie poprzednich edycji est jednak zasadnicza. Listopadowa giełda odbędzie się nie w drugą, a w pierwszą sobotę miesiąca, czyli 5 listopada. Wystawcy obecni będą od wczesnych godzin rannych do około godz. 13-14. Na następne takie wydarzenie przyjdzie nam poczekać prawdopodobnie do wiosny.

W tym roku pierwsza edycja giełdy odbyła się w maju, ale w poprzednich latach bywało i tak, że zaczynały się już w kwietniu.

W tym roku do miasta powróci jeszcze jedno wydarzenie, które przypadło do gustu mieszkańcom, a które ostatni raz odbyło się w 2019 roku - Jarmark Bożonarodzeniowy.

- Zaplanowany został na dwa dni - dodaje Maciej Małozięć.

Rozpocznie się w piątek 16 grudnia w godzinach popołudniowych, a zakończy się w sobotę 17 grudnia. Szczegółowy program wydarzenia cały czas jest tworzony, ale już teraz wiadomo, że w Rynku odbywać się będą występy, a także wspólne ubieranie choinki.

- Z pewnością będzie bardzo świątecznie, a wszystko odbędzie się w zupełnie innej formie, niż comiesięczne jarmarki i giełdy - dodaje wiceburmistrz.

W trakcie jarmarku będzie można kupić m. in. świąteczne ozdoby.

Jarmarki bożonarodzeniowe zapoczątkowane zostały przed laty, w czasach kiedy miastem rządził Paweł Wolicki. Pomysłodawcą tego wydarzenia, jak również Dembickiej Giełdy Staroci, był ówczesny wiceburmistrz Jerzy Gągała.

Grzegorz Król

Parking pod cmentarzem komunalnym na Wielopolskiej czeka przebudowa

O tym, że to konieczne, przekonani są chyba wszyscy z niego korzystający.

W podobnym tonie wypowiada się wiceburmistrz Jerzy Sieradzki. Przyznaje, że tak organizacja tego parkingu, jak i jego stan pozostawiają wiele do życzenia. O tym pierwszym można przekonać się odwiedzając tamtejszą nekropolię w okolicach Wszystkich Świętych, czy też innych świąt.

Drugie jest jeszcze bardziej uciążliwe, bo przeszkadza kierowcom niezależnie od tego, kiedy by tam nie przyjechali.

Dlatego rządzący podjęli decyzję o remoncie i przebudowie parkingu. Dokumentacja projektowa jest już na ukończeniu, ale dopiero na jej podstawie będzie można pokusić się o kosztorys. A bez niego ciężko starać się o jakiekolwiek dotacje na ten cel.

Stan asfaltu na przycmentarnym parkingu pozostawia wiele do życzenia.

- Nie wiemy jeszcze, czy będziemy starać się o zewnętrzne środki na ten cel, czy też weźmiemy je z naszego budżetu i wtedy będziemy robić etapami - podkreśla Jerzy Sieradzki.

Dodaje, że z tego powodu nie jest też w stanie określić, kiedy miałyby rozpocząć się prace przy Wielopolskiej, bo jak twierdzi, na razie byłoby to wróżeniem z fusów.

tra

Po serii napraw, wreszcie wymiana

Ta winda psuła się od wielu lat, teraz zostanie zastąpiona nowym urządzeniem.

Pacjenci nie raz irytowali się z powodu niemożności skorzystania z windy, nieczynnej z powodu awarii. Dyrektor Przemysław Wojtys przyznaje, że rzeczywiście urządzenie było wielokrotnie naprawiane, ale wciąż się psuło.

Stąd decyzja o wymianie dźwigu. Zanim ruszyły roboty trzeba było długo czekać na urządzenie, bo każda winda przystosowana jest do konkretnego budynku: pod konkretny szyb czy liczbę pięter.

Od kilku dni w szpitalu fachowcy wymieniają windę.

- Wszystko będzie nowe: kabina, liny, maszynownia - wylicza dyrektor ZOZ w Dębicy.

Zamontowanie nowego dźwigu potrwa co najmniej miesiąc.

Inwestycja kosztuje około 300 tys. zł. Płaci za nią powiat.

(nan)

Przedszkole w Rudkach czeka na naszą pomoc

W dębickich żłobkach, szkołach i przedszkolach ruszyła zbiórka darów dla Ukrainy.

Będzie trwała do 10 listopada, później zebrane dary przewiezione zostaną do przedszkola w Rudkach. Placówka ta podzieli się pomocą z najbardziej potrzebującymi.

Potrzebne są: świece do palenia w pomieszczeniach, latarki z nowymi bateriami, rękawice robocze zwykłe i ocieplane (do odgruzowywania), środki higieniczne: mydła w kostce lub w płynie, proszki i płyny do prania, a także płyny do płukania tkanin. Zebrane rzeczy trafią do Rudek 17-18 listopada.

tra

MOPS czeka na pieniądze

Nie płacą, bo nie mają

Złożyłeś wniosek o dodatek z tytułu wykorzystywanego źródła ciepła? Musisz czekać.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Dębicy informuje, że choć wnioski o wypłatę tego dodatku rozpatrywane są na bieżąco, to wypłaty są na razie niemożliwe. Bo choć przepisy mówią o tym, że wypłata powinna zostać zrealizowana w 30 dni od daty złożenia wniosku, to może okazać się niemożliwe. A to dlatego, że MOPS zacznie je wypłacać dopiero wtedy, kiedy z budżetu państwa otrzyma pieniądze na ten cel. A tych na razie nie ma. Urzędnicy zapewniają, że kiedy tylko się pojawią, to poinformują o tym zainteresowanych.

tra

eprasa.pl 17e91cbbcd

Nocą lampy nie świecą, bo prąd jest za drogi

Takie egipskie ciemności to zaproszenie dla złodzieja

Oszczędności na prądzie wprowadzone przez miasto odbiją się na bezpieczeństwie mieszkańców.

Tak przynajmniej uważa jeden z Czytelników, który zadzwonili do naszej redakcji.

Mężczyzna twierdzi, że na osiedlu, na którym mieszka, po północy zapadają egipskie ciemności. Nie świeci się ani jedna latarnia, a gdyby nie światło z klatki schodowej, to trudno byłoby trafić do bloku.

- Nie wyobrażam sobie, żeby kobieta miała wtedy sama wracać do domu. To przecież nawet jak ktoś ją zaatakuje, to nie będzie wiedziała kto, bo tak ciemno jest - zauważa.

Sam obawia się również o swoje samochody. Ma je dwa i oba trzyma na zewnątrz. Jeden przed blokiem, a drugi na miejskim parkingu.

- Taka ciemnica to idealne warunki, żeby ukraść auto, ale choćby wyciąć katalizator, co teraz zrobiło się modne - przekonuje.

Mężczyzna rozumie, że przy dzisiejszych cenach energii miasto musi oszczędzać, ale uważa, że nie powinno odbywać się to kosztem mieszkańców. Proponuje, by urzędnicy zastanowili się, czy nie lepszym rozwiązaniem niż wyłączanie latarni na całych osiedlach byłoby odłączenie tylko połowy z nich.

- Może by to było trochę drożej, ale jednak bezpieczniej - podkreśla.

Wiceburmistrz Jerzy Sieradzki twierdzi, że takie rozwiązanie nie wchodzi w grę. I nie jest to tzw. widzimisię urzędników, ale uwarunkowania techniczne. Miasto nie ma nowoczesnych instalacji, które pozwalałyby na zdalne wyłączenie połowy latarni, czy przyciemnienia ich np. o 50 procent.

- Żeby to zobrazować, to gdybyśmy chcieli na jednej ulicy wyłączyć tylko część latarni, np. połowę, jak proponuje ten pan, to musielibyśmy z nich ręcznie wykręcić żarówki. A takich latarni mamy w mieście ponad pięć tysięcy - tłumaczy.

Dodaje, że burmistrz Mariusz Szewczyk, podobnie jak włodarze wielu innych miast w Polsce, zdecydował o zupełnym wyłączeniu lamp w nocy z uwagi na wciąż rosnące ceny prądu.

- Powiedzmy sobie szczerze, nas przy dzisiejszych cenach na świecenie przez całą noc po prostu nie stać - mówi.

Tak w nocy wygląda skrzyżowanie ul. Rzeszowskiej i Robotniczej.

Niewiele daje jego zdaniem nawet wymiana żarówek na ledowe, co miasto stara się robić, bo same koszty stałe przesyłu energii elektrycznej są obecnie ogromne.

Wiceburmistrza nie przekonuje nawet argument naszego Czytelnika, że ciemne ulice to zaproszenie dla złodzieja. Twierdzi, że tym, którzy trudnią się takim procederem, by zgasić przeszkadzającą im latarnię wystarczy przecież kamień i proca.

Dlatego, by miasto mogło wrócić do oświetlania przez całą noc, potrzebne są rządowe regulacje, które obniżą koszty oświetlenia ulic.

- Jeżeli prąd będzie tańszy, to będziemy świecić, ale na razie musimy oszczędzać - stawia sprawę jasno.

Choć w tym przypadku bardziej na miejscu byłoby, że ciemno.

tra

KRÓTKO

SPOTKALI SIĘ PRZY CIASTKU
Ponad 100 pedagogów wzięło udział w XVIII Międzypokoleniowym Spotkaniu Dębickich Nauczycieli, które odbyło się w Domu Kultury Mors. Na scenie zaprezentowali się dla nich Grupa Artystyczna Safo i Zespół Pieśni i Tańca Igloopolanie, a Zbigniew Drzymała wystąpił z prelekcją o św. Janie Pawle II. Po części artystycznej nauczyciele spotkali się przy kawie i ciastku w sali baletowej.

BĘDĄ JEŹDZIĆ DO NIŻYNA I BIOGRADU NA MORU
Władze miasta są coraz bliżej podpisania umowy partnerskiej z samorządami ukraińskiego miasta Niżyn i chorwackiego Biogradu na Moru. Zgodę na to podczas ostatniej sesji wyrazili radni. Dzięki temu możliwa będzie wymiana dzieci i młodzieży, przedstawicieli organizacji społecznych, grup zawodowych, czy zespołów twórczych.

ZGRANA PAKA W KALENDARZU
Prace plastyczne podopiecznych placówek wsparcia dziennego Zgrana Paka w Dębicy trafiły do kalendarza wydanego przez Fundację Pomocy Dzieciom Pociecha z Wrocławia. W konkursie ogłoszonym przez fundację wzięło udział 16 podopiecznych placówek prowadzonych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Dębicy. W kalendarzu można oglądać prace czterech z nich. Obrazek Ksawerego trafił na okładkę, a Liliany, Julii i Sofii na karty kalendarza.

Reklama

eprasa.pl 17e91cbbcd

W OLbiektywie...

Poseł Koalicji Obywatelskiej Paweł Poncyljusz odwiedził Dębicę, gdzie spotkał się z przedsiębiorcami oraz mieszkańcami. Podczas wizyty poruszył wiele tematów, m.in. wysokich cen węgla, czy rozliczenia ludzi związanych z Prawem i Sprawiedliwością po wygranych przez opozycję wyborach. Oberwało się też burmistrzowi Mariuszowi Szewczykowi. Jak stwierdził Paweł Poncyljusz Dębica woli mieć burmistrza od Zbigniewa Ziobry, niż takiego, który wspiera opozycję.

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Czcze gadanie

Każdego roku, przed sezonem grzewczym, P. Sylwester Bieszczad zapewnia, że będzie walczył ze smogiem. O tym, że jest to czcze gadanie, przekonałam się zeszłej zimy, podczas kilkukrotnej interwencji do Straży Miejskiej w/s jednego z trucicieli na naszej ulicy. Dowiedziałam się, że w trakcie trwania sezonu nikogo nie można pozbawiać źródła ciepła (chodziło o kopciucha). O tym czy pozbawiono poza sezonem, będę mogła przekonać się niebawem.

Jolanta

Nie będą świecić, żeby zaoszczędzić?

Jest to skandal. Lampy nie służą i tak pieszym, bo ich już nie ma, jest niebezpiecznie, nie ma życia, ławek, jest kryzys i tak dalej. W mojej opinii służą bezpieczeństwu i ograniczeniu kradzieży i włamań, napaści. Robi się to, w mojej opinii, z tego względu. Skradziono białe lampy i założono pomarańczowe sodowe przemysłowe jak na bezludziu przy magazynach. Musi być oświetlenie LED, (CRI 95+)które potencjalnie zużywa 7 razy mniej, niż żarówka i trwałe. Tanie wyroby z doświadczenia są nietrwałe i kiepsko wykonane, ale za co marża np. 10000%? Można stosować czujniki ruchu, dźwięku, i inne rozwiązania, w tym przyciski. Ładowanie solarne i to działa. Nie tylko panele solarne monokrystaliczne (opłacają się), ale poprawne akumulatory, panele i układy. Zwykły czujnik domowy to np. 20 złotych. Ale są moduły i ceny hurtowe.

Znienacka

Parking pod szpitalem? Tak, ale nie kosztem drzew

Mam nadzieję, że Pan Dyrektor nie pozwoli wyciąć ani jednego drzewa i zabetonować ani jednego m^2 trawników. Zieleń jest nam wszystkim bardzo potrzebna. Dlaczego w Dębicy nie buduje się parkingów podziemnych lub wielopoziomowych? Czy doczekamy się rozbetonowania centrum miasta?

Ala

Pani Maria takiej informacji nie otrzymała

Wypełnij upoważnienie lub zleć usługę w Ratuszu

Żeby oddać odpady do pszok w Dębicy, nie musisz jechać tam sam.

Zupełnie inną informację otrzymała jednak córka pani Marii, która zadzwoniła pod dedykowany obsłudze śmieciowej numer telefonu w Urzędzie Miejskim w Dębicy. Pracownik, który odebrał telefon, poinformował ją, że musi przyjechać do pszok z mamą zameldowaną w Dębicy, bo inaczej odpady nie zostaną przyjęte.

- Jestem starszą, schorowaną osobą i musiałam tam pojechać. Czy nie można tego było zrobić inaczej? - pyta pani Maria.

Sławomir Gawlik, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, zapewnia, że można. Wystarczy, że osoba, która nie jest właścicielem nieruchomości, przedłoży pisemne upoważnienie właściciela do oddania w jego imieniu odpadów.

Szkoda jednak, że o tym nie wiedział urzędnik, informujący panią Marię, że osobiście musi stawić się na pszoku.

- W przypadku braku upoważnienia operator obsługujący punkt odmówi ich przyjęcia - stwierdza naczelnik.

Osoba upoważniona musi mieć dokument, którym potwierdzi swoją tożsamość. Takie uregulowanie ma zapobiec przywożeniu do pszok odpadów z innych gmin.

Jak widać na ul. Łysogórskiej nie wszystkie odpady odwożone są do pszok.

Wszystkie rzeczy, które trafiają do punktu przy ul. Drogowców są ewidencjonowane. Dostarczający muszą być obecni przy ich ważeniu. To ważne, bo na takie odpady, jak: opony, remontowo-budowlane, gruz, wielkogabarytowe, są limity.

- Osoba dostarczająca musi być świadoma wagi dostarczanych odpadów i możliwości przekroczenia danego limitu, który będzie skutkował wystawieniem faktury - tłumaczy Sławomir Gawlik.

Mieszkaniec, który nie posiada własnego transportu może natomiast zlecić usługę załadunku i transportu odpadów wielkogabarytowych do pszoku. Wiąże się to oczywiście z poniesieniem koszów. Załadunek został wyceniony na 50 zł za jednego pracownika, natomiast transport to już 90 zł za samochód i kierowcę. Biorąc pod uwagę, że choćby do wyrzucenia starej wersalki, trzeba co najmniej dwóch ludzi, cała operacja kosztować będzie 190 zł.

Żeby z takiej usługi skorzystać, należy złożyć w Wydziale Ochrony Środowiska zlecenie. To zostanie przekazane do realizacji przez aktualnego wykonawcę usługi odbioru odpadów komunalnych. Wszystko trwa do 3 dni roboczych.

Druk upoważnienia jednorazowego do przekazania odpadów z nieruchomości do PSZOK i druk zlecenia usługi dodatkowej można pobrać ze strony debica24.eu.

JAG

W Pilźnie sprzedawać będą po 1,5 tony

Zainteresowane dystrybucją węgla po preferencyjnych cenach są wszystkie nasze gminy.

Węgiel będzie pochodził z importu.

Burmistrz Pilzna Ewa Gołębiowska chęć pomocy mieszkańcom z zabezpieczeniu opału na zimę wyraziła jako pierwsza. Mówiła, że transport, który trafi do gminy zostanie wypróbowany, by ludzie mieli pewność, że jest to węgiel dobrej jakości. Teraz każde gospodarstwo domowe będzie mogło kupić po preferencyjnej cenie 1,5 tony węgla w tym roku oraz 1,5 tony po 1 stycznia 2023 r. W dystrybucji pomagać będą trzy lokalne składy. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel. 14 680 77 61.

Urząd Miejski w Dębicy o pomocy mieszkańcom w nabyciu węgla poinformował 17 października. Zapisy odbyły się 21 i 24 października, prowadził je Wydział Ochrony Środowiska. Opał trafi na plac przy MPEC, skąd będzie dowożony do osób, które złożyły wniosek.

Wójt Czarnej Józef Chudy, który miesiąc temu twierdził, że gmina nie może handlować węglem, znalazł wyjście. Mieszkańcy zainteresowanie zakupem mogą to zgłaszać od 3 do 14 listopada. W tym celu muszą odwiedzić Gminne Centrum Kultury w Czarnej w godz. 8:00-15:00. Za dystrybucję odpowiadać będzie firma Ślusarstwo Radzik.

Zainteresowanie przystąpieniem do rządowego programu wyraziła też gmina Dębica. Węgiel trafi na bocznicę kolejową przy stacji Kochanówka-Pustków, skąd będzie przewożony do trzech wskazanych składów, a z nich do mieszkańców. Szczegółowe informacje w Wydziale Gospodarki Przestrzennej pod nr. tel. 14 680 33 25.

- Nasza gmina przystąpi do realizacji zadania - zapewnia wójt Żyrakowa Marek Rączka.

Wnioski będzie można składać w urzędzie po wejściu w życie ustawy o zakupie preferencyjnym paliwa stałego przez gospodarstwa domowe.

Na to uregulowanie czeka również wójt gminy Jodłowa Jan Janiga. Jest zainteresowany przystąpieniem, ale dopiero wtedy, kiedy będą znane wszystkie warunki.

- Będziemy wykorzystywać przedsiębiorców, którzy już prowadzą sprzedaż - mówi burmistrz Brzostku Wojciech Staniszewski, zastrzegając, że dopiero po podpisaniu ustawy przez prezydenta.

JAG

eprasa.pl 17e91cbbcd

Takich miejsc jest wiele

Sterty śmieci, odpadające tynki - tak w wielu miejscach wygląda miasto

Zabieram Państwa na krótką wycieczkę po miejscach, których nie chcielibyśmy oglądać.

Stolica ma swój Paskudnik Warszawski, czemu więc nie zrobić takiego w Dębicy? Przedstawione na zdjęciach i w tekście miejsca są tylko niewielkim wycinkiem tego, co możemy zastać w miejskiej przestrzeni. Zaczynamy podróż.

Dworzec PKP i centrum

Załóżmy, że jesteśmy gośćmi, którzy do Dębicy przyjechali koleją. Wysiadamy na dworcu, w tym momencie jeszcze nic paskudnego w oczy nam się nie rzuca. Wszak sam dworzec, jak i perony, zostały wyremontowane i choć może nie jest to wyjątkowe dzieło architektury, to wygląda schludnie. Wchodzimy do tunelu, kierujemy się w stronę centrum. Pokonujemy wysokie schody lub korzystamy z windy i... naszym oczom ukazuje się ruina za ruiną, rudera za ruderą.

Wybrać jedno miejsce w otoczeniu dworca, które zasługuje na miano tego najbrzydszego jest chyba niemożliwe. Pozostałości po sklepie, który znajdował się przy wejściu do starego tunelu, pełno bud i dziesiątki, jeśli nie setki butelek i puszek po różnych trunkach na ich tyłach.

Całość tego koszmarnego widoku dopełnia paskudny dworzec autobusowy. Dworzec, na którym ktoś postawił budę z jedzeniem. Przypomina paczkomat. Sama w sobie może brzydka nie jest, ale niestety nie pasuje do niczego. Jak wszystko, co wokół zostało ustawione. Gdybym miał porównać nasz dworzec do jakiejś potrawy, to na myśl przychodzi mi sałatka jarzynowa. Ale sałatkę lubią prawie wszyscy. Czy znajdzie się ktoś, kto powie, że na dworcu w Dębicy jest ładnie?

Ruszamy w kierunku ul. Kolejowej, a za sklepem Społem skręcamy w lewo. Kierujemy się w stronę Rynku drogą prowadzącą przez osiedle. Po lewej i po prawej zmalowane ściany i walające się śmieci. Dochodzimy do kamienicy przy Żeromskiego, przed którą znajduje się prywatna działka. Raz zarośnięta, innym razem wykoszona. Ale nie zmienia się tam jedno - zawsze mocno zaśmiecona. Właściciel co jakiś czas robi tam porządek, ale nie utrzymuje się on zbyt długo. W planach była tam budowa kamienicy, ale inwestor został odcięty od drogi dojazdowej. Dziwię się trochę, że sąsiedzi wolą to, co jest teraz od jakiegoś budynku.

Po kilkudziesięciu metrach dochodzimy do schodów. Po wyjściu na górę zobaczymy cudowne szalety miejskie. A raczej to, co po nich zostało. Ich otoczenie też do estetycznych nie należy. Budki przeróżnej wielkości i różnokolorowe, a to wszystko kilka metrów od Rynku. Wracając do szalet - temat podobny, jak w przypadku działki wcześniej. Właściciel ma plany jej zagospodarowania, jednak nie wszystkim te plany się podobają i blokują inwestycję.

Pałac Raczyńskich i dwór Balków

Na Rynku - który również do pięknych nie należy - możemy odpocząć przed dalszą wędrówką.

Kierujemy się na wschód, ul. Spółdzielczą dochodzimy do Żuławskiego, ale idziemy dalej, do Kościuszki. Tam na skrzyżowaniu tej ulicy oraz ul. Rzeszowskiej znajduje się plac nazwany Trzy palce.

- To miejsce chluby nam nie przynosi - mówił kilka tygodni temu wiceburmistrz Dębicy Jerzy Sieradzki.

Można by tam było stworzyć świetne miejsce na odpoczynek, połączyć je kładką z Placem Mikołajkowów. A mamy łąkę, na której stroją szpetne reklamy.

Z tego miejsca idziemy w kierunku pałacu Raczyńskich. Większość mieszkańców miasta zna ten budynek jako stary sąd. Kilka lat temu obiekt trafił w prywatne ręce. I pozostaje mieć nadzieję, że zanim zostanie zdewastowany do końca, to coś tam powstanie. Gdyby ktoś miał jeszcze chwilę, to może udać się na tyły kamienic znajdujących się przy przystanku ZURiT. Też jest tam śmietnisko.

Ale lepiej wsiąść do autobusu i pojechać na osiedle Kępa. Wysiadamy na Starzyńskiego i idziemy w kierunku Wisłoki. Trasa mogłaby być nawet przyjemna, gdyby nie pełno śmieci. Kawałek schodzimy za drogą i po prawej zauważymy rozsypujący się spichlerz, a obok coś na kształt dworu, co miało być obiektem hotelarskim. W piwnicy nawet niecka pod basen jest. Miało być pięknie, a wyszło tak, że teraz trzeba patrzeć mocno pod nogi, by czegoś w stopy nie wbić. Albo żeby nie wdepnąć. Syf, ruina i smród. Tak w skrócie można to miejsce opisać. Ewidentnie jest to często wybierana lokalizacja na imprezy.

Wracamy do Centrum, bo tam jeszcze dużo niespodzianek czeka. Wysiadamy na Krakowskiej, obok klasztoru i idziemy na ul. Chopina. Mniej więcej w jej połowie, po lewej stronie, znajduje się kładka prowadząca do Szkoły Podstawowej nr 2 i Zespołu Szkół Ekonomicznych. Potok, który przepływa pod nią, zasypany jest butelkami, puszkami i innymi śmieciami.

Jeśli jednak zdecydujemy się nie iść na kładkę, tylko skręcimy w prawo, to dojdziemy do przejścia łączącego ul. Powstania Styczniowego z Chopina - boczną. I znów: smród i syf.

Ze wspomnianej wcześniej kładki możemy pójść na Batorego i Gawrysia. Tylko proszę uważać, żeby nie zabić się na krzywych chodnikach. Jeśli wybierzemy na spacer jezdnię - czego nie polecam - to możemy w jednej z dziur skręcić kostkę.

Wracamy w kierunku dworca. Idziemy Gawrysia do Słowackiego, a z niej na Kościuszki. Z Kościuszki skręcamy w Żeromskiego i już na samym początku witają nas pozostałości po żydowskim domu z początku XX wieku. Z Żeromskiego skręcamy w Strumskiego. Tu znów proszę uważać, bo niektóre płytki wystają po kilka centymetrów ponad inne. Znów jesteśmy na pięknym dworcu...

Grzegorz Król

To tylko fragment tego, jak wygląda dworzec w Dębicy.

Dawne szalety miejskie znajdują się kilkadziesiąt metrów od Rynku.

W pierwszej kolejności z Trzech palców powinny zniknąć te reklamy.

Tu miała być kamienica. Ale są śmieci.

Otoczenie SP nr 2 i ZSE. Czy tak powinno to wyglądać?

O remoncie Gawrysia i Batorego mówi się od lat.

Pałac Raczyńskich z roku na rok wygląda coraz gorzej.

eprasa.pl 17e91cbbcd

Ich odwiedzić możesz już tylko na cmentarzu

Pozostaną na zawsze w naszej pamięci

Ks. Władysław Tokarczyk już nigdy nie powie wielki Bóg zapłać, a Karolina Węgrzyniak nie przyjmie pacjenta.

Renata Zięba (ur. 1954)
Emerytowana nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej nr 5 i nr 3, a później także w Szkole Społecznej w Dębicy. Była członkini Rady Osiedla Słoneczne. Zmarła 1 listopada, pochowana na cmentarzu komunalnym przy ul. Wielopolskiej w Dębicy.

Edmund Książek (ur. 1926)
Pochodził z Głobikowej. Od stycznia 1944 r. był żołnierzem Armii Krajowej. Brał udział w odbiorze i zabezpieczaniu zrzutów powietrznych, walczył w akcji Burza. Zaangażowany w działalność konspiracyjną. Za działalność w AK poszukiwany przez UB. Od 1989 r. działał w Światowym Związku Żołnierzy AK. Od 2007 r. był wiceprezesem Środowiska 5. PSK AK ŚZŻAK w Dębicy. W 2019 r. został jego honorowym prezesem. Za działalność został odznaczony, m.in. Medalem Polonia Restituta, Krzyżem Partyzanckim, Krzyżem Armii Krajowej i Patentem Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny. W listopadzie 2017 roku otrzymał tytuł Zasłużony dla miasta Dębica. Zmarł 8 listopada w stopniu kapitana, pochowany na Starym Cmentarzu w Dębicy.

Edmund Książek.

Ks. Władysław Jaróg (ur. 1933)
Pochodził ze Słotowej, po maturze zdanej w LO w Pilźnie, wstąpił w 1953 r. do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk biskupa Karola Pękali. Jako wikariusz pracował w parafiach: Chomranice, Rzezawa i Dąbrowa Tarnowska. W 1966 r. został mianowany proboszczem wspólnoty Siedmiu Boleści Najświętszej Maryi Panny w Nieczajnej i był nim do przejścia na emeryturę w 2003 r. Pozostał tam w roli rezydenta. Zmarł 11 listopada, pochowany na cmentarzu w Pilźnie.

Bronisława Przybyło (ur. 1918)
Mieszkanka wsi Bielowy była jedną z najstarszych w gminie Pilzno. Zmarła mając 103 lata. Była jednym z trzynastu dzieci Jana Kolbusza i Marii Samborskiej. Za mąż wyszła w wieku 25 lat, za wdowca z czwórką dzieci. Wspólnie doczekali się jeszcze siódemki. Mieli też szesnaście wnuków i siedemnaście prawnuków. Była osobą bardzo religijną. Jej pasją było szycie oraz programy i seriale kryminalne. Zmarła 6 grudnia, spoczęła na cmentarzu w Pilźnie.

Dawid Łętek (ur. 1979)
Wychowawca młodzieży, nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Słotowej i w Strzegocicach. Był też bardzo mocno związany z Dziecięcą Akademią Piłkarską w Dębicy. Działaczem DAP nie był, ale w akademii gra dwójka jego dzieci, więc Pomarańczowi zawsze mogli liczyć na jego pomoc. - Niesamowity człowiek, wiecznie uśmiechnięty, często poświęcał swój wolny czas na zajęcia z dziećmi, prowadził UKS-y, a uczeni przez niego młodzi sportowcy odnosili sukcesy - mówi dyrektor SP w Słotowej Robert Krupa. Zmarł 20 grudnia, pochowany na cmentarzu w Słotowej.

Jurek Gawiec (ur. 1960)
Były kierownik drużyny Igloopolu Dębica. Z klubem związany był od końca lat 80-tych jako kierownik drużyn juniorskich, a później seniorskiej. Z pracy zrezygnował w lipcu 2019 r. z powodu problemów ze zdrowiem. Ksywa Kiero została z nim na zawsze. - Na niego zawsze można było liczyć. Nawet jak przestał być kierownikiem, jeździł z nami na mecze. A jak już zdrowie bardzo mu nie dopisywało, to przychodził na te do klubu

Jurek Gawiec.

- wspomina kierownik sekcji piłki nożnej Igloopolu Bogusław Mitan. Zmarł 26 grudnia, pochowany na cmentarzu komunalnym przy ul. Cmentarnej w Dębicy.

Irena Bryg (ur. 1932)
Członki Dębickiego Koła Sybiraków. Jej rodzice urodzili się i mieszkali w Róży. W końcu jednak sprzedali wszystko i przenieśli się na Ukrainę. Tam w Wesołówce w województwie tarnopolskim, gdzie mieli gospodarstwo rolne i kuźnię, przyszła na świat ich córka. W lutym 1940 r. została deportowana do sowchozu Czokpar (rejon kurdajski, obłast Dżombał). Do Polski wróciła w czerwcu 1946 roku. Prezydent RP odznaczył ją Krzyżem Zesłańców Sybiru. Zmarła 1 stycznia, pochowana na cmentarzu w Róży.

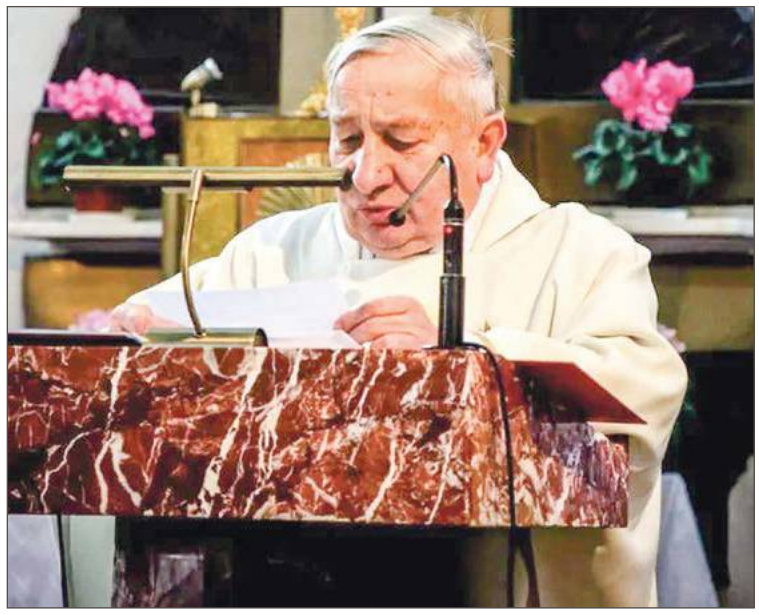

Ks. Andrzej Jedynak. (fot. FB/Gmina Dębno)

ks. Franciszek Pacholik (ur. 1950)
Były proboszcz parafii św. Bartłomieja Apostoła w Łękach Górnych. Pochodził z Krosnej. Po ukończeniu WSD w Tarnowie przyjął w 1976 r. święcenia kapłańskie z rąk bp. Jerzego Ablewicza. Na pierwszą parafię został skierowany do Pilzna. Następnie pracował w Gorlicach, Pustyni i Nawojowej. W 1989 r. objął urząd proboszcza parafii MB Nieustającej Pomocy w Uściu Gorlickim. W czerwcu 1994 r. został mianowany gospodarzem wspólnoty w Łękach Górnych. Funkcję tę pełnił do sierpnia 2020 r., po przejściu na emeryturę pozostał w parafii w charakterze rezydenta. Był też dziekanem dekanatu Pilzno, kanonikiem honorowym kapituły w Nowym Sączu i kapelanem Jego Świątobliwości. Zmarł 3 stycznia, spoczął na cmentarzu w Łękach Górnych.

ks. Andrzej Jedynak (ur. 1946)
Były proboszcz parafii w Chotowej. Pochodził z Porąbki Uszewskiej, święcenia kapłańskie przyjął w 1971 r. z rąk bp. Jerzego Ablewicza. Na pierwszą parafię trafił do wspólnoty MB Bolesnej w Nowym Sączu, jako wikariusz posługiwał też w Pilźnie. Stąd we wrześniu 1983 r. przeszedł do Chotowej, by przejąć urząd gospodarza wspólnoty MB Bolesnej. Z pomocą wiernych wybudował kościół, kaplicę na cmentarzu oraz ich ogrodzenia. Dał się poznać także jako społecznik. Był przewodniczącym komitetu gazowego, wodociągowego czy telefonizacyjnego. W 1988 r. został przeniesiony do Gromnika, gdzie proboszczem był przez 18 lat. Prezydent RP nagrodził go Srebrnym Krzyżem Zasługi. Był doktorem historii. Wydał m.in. książkę: Parafia wśród lasów - historia parafii Chotowa. Zmarł 5 stycznia, pochowany na cmentarzu w Gromniku.

Józef Węgrzyn (ur. 1955)
Z klubem LKS Bobrowa związany był od jego powstania w 1995 r. Po czterech latach został wybrany prezesem i pełnił obowiązki przez kolejne cztery. Był również członkiem komisji gier i dyscypliny w Podokręgu Piłki Nożnej w Dębicy. Był właścicielem Zakładu Robót Inżynieryjno-Melioracyjnych w Bobrowej.

Zmarł 10 stycznia, pochowany na cmentarzu w Brzyskach.

Józef Warzecha (ur. 1948)
W 1985 roku został naczelnikiem gminy Jodłowa. Funkcję tę pełnił do roku 1990, kiedy ten jednoosobowy organ administracji państwowej i wykonawczo-zarządzający gminnej rady narodowej formalnie przestał funkcjonować. Wcześniej był w jodłowskim urzędzie inspektorem budownictwa. Zmarł 8 stycznia, pochowany na cmentarzu w Jodłowej.

Ks. Waldemar Sosnowski (ur. 1970)
Wikariusz parafii Matki Bożej Anielskiej w Dębicy w latach 2011-2018. Pełnił rolę duszpasterza niewidomych i opiekuna Wspólnoty Rodzin Effatha. Pochodził z Ciężkowic, po ukończeniu WSD w Tarnowie przyjął w 2000 r. święcenia kapłańskie z rąk bp. Wiktora Skworca. Z Dębicy został przeniesiony do Szczawnicy. Zmarł 20 stycznia, pochowany na cmentarzu w Żabnie.

Jan Michalik (ur. 1948)
Mistrz Europy w zapasach z Katowic (1972) i Helsinek (1973), wicemistrz świata z Teheranu (1973), dwukrotny olimpijczyk z Meksyku (1968) i Monachium (1972) i pięciokrotny mistrz Polski. Urodzony w Szopienicach trenował najpierw w Sile Mysłowice, Wisłokę Dębica reprezentował w latach 1966-1976. W 1991 r. wspólnie z Ryszardem Koniecznym doprowadził drużynę seniorów do tytułu drużynowych wicemistrzów Polski. Odznaczony został złotym i brązowym Medalem za Wybitne Osiągnięcia Sportowe. W 2009 r. wyróżniony tytułem Zasłużony dla Miasta Dębica. Po zakończeniu kariery zapaśniczej prowadził firmę cukierniczą. Zmarł 26 stycznia, pochowany na Starym Cmentarzu w Dębicy.

Lekarka Karolina Węgrzyniak zmarła 7 lipca.

Stanisław Jodłowski (ur. 1946)
Z Wisłoką związany był od 1960 r. jako zawodnik, trener i działacz. Zaczynał jako piłkarz, ale przeszedł do sekcji zapasów, w której trenował przez dziesięć lat. Został nawet wicemistrzem Polski juniorów, a w 1970 r. był w składzie drużyny, która wywalczyła tytuł mistrza Polski. Dwa lata później rozpoczął pracę z młodzieżą. Jako trener wychował 73 medalistów mistrzostw Polski, w tym 27 mistrzów. W 1974 r. założył w szkołach podstawowych nr 4 i 6 w Dębicy klasy sportowe. Był też sędzią zapaśniczym klasy I. Jako działacz pełnił obowiązki wiceprezesa, sekretarza generalnego i dyrektora klubu. Był współautorem książek: 110 lat dębickiej Wisłoki i Dębickie zapasy. Zmarł 18 marca, pochowany na cmenta-

eprasa.pl 17e91cbbcd

rzu komunalnym przy Cmentarnej w Dębicy.

Ks. Władysław Tokarczyk (ur. 1937)
Wieloletni kustosz Sanktuarium Matki Bożej Zawadzkiej. Pochodził z Barcic, po ukończeniu WSD w Tarnowie w 1961 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk bp. Karola Pękali. Jako wikariusz pracował w Borzęcinie, Bochni, a następnie w parafii św. Jadwigi w Dębicy (1970-1972). Później został mianowany rektorem rektoratu Podgrodzie, by w 1979 r. objąć tu probostwo. Dzięki jego staraniom wybudowany został tam kościół. W 1985 r. został przeniesiony do Zawady. To on był inicjatorem utworzenia Dróżek Różańcowych. Urząd proboszcza pełnił do 2004 r., a po przejściu na emeryturę był rezydentem w Mielcu. Zmarł 29 kwietnia, spoczął przy kaplicy cmentarnej w Zawadzie.

Zuzanna Rogala (ur. 1941)
Autorka wielu książek o Brzostku i nauczycielka. - Pożegnaliśmy wspaniałego nauczyciela, społecznika, osobę niezwykle zasłużoną dla naszego życia publicznego. Przez ponad trzydzieści lat, jako polonista i nauczyciel muzyki organizowała życie artystyczne szkoły - napisał po jej śmierci burmistrz Wojciech Staniszewski. Dodał, że kółka taneczne i zajęcia muzyczne, które prowadziła, były dla wielu najpiękniejszym czasem, a potem wspomnieniem z lat szkolnych. Zmarła 20 czerwca, pochowana na cmentarzu w Brzostku.

Jan Kazak (ur. 1939)
Z OSP w Starej Jastrząbce związany był przez pięćdziesiąt lat. Funkcję prezesa pełnił od 1991 do 2011 r. W tym czasie z naczelnikiem Henrykiem Markiem postarali się, by w garażu remizy stanął żuk. W listopadzie 1997 r. zapadła decyzja o budowie nowej siedziby. Ta, która pełni również funkcję centrum kultury, została oddana w 2007 r. Zmarł 26 czerwca, został pochowany na cmentarzu w Starej Jastrząbce.

Karolina Węgrzyniak (ur. 1956)
Lekarz pediatra ze specjalizacją w alergologii. Przez wiele lat pracowała w poradni alergologicznej w szpitalu w Dębicy, od 12 lat przyjmowała w Przychodni Jedynka. - Wyjątkowy człowiek. Ciepła, życzliwa. Wszystkich swoich pacjentów znała po imieniu: Kubuś, Marysia... Gabinet był dla niej drugim domem, do pacjentów podchodziła z wielką cierpliwością, po prostu z miłością. Lekarz z ogromną wiedzą. Takiej osoby już nie będzie - wspomina ją Lucyna Samborska. Zmarła 7 lipca, spoczęła na Starym Cmentarzu w Dębicy.

Danuta Nykiel (ur. 1956)
Jako pielęgniarka pracowała najpierw w Warsztatach Terapii Zajęciowej w Dębicy, a później w Bobrowej Woli. W sumie przez prawie cztery lata. - Fajna i ciepła kobieta. Taka pielęgniarka z sercem - wspomina ją Paweł Morawczyński, wiceprezes stowarzyszenia Radość. Zmarła 11 lipca, pochowana na cmentarzu w Gumniskach.

Adam Kolak (ur. 1949)
W latach 1981-2021 prezes OSP w Żdżarach, z jednostką związany od 1965 r. Inicjator budowy remizy, która w 2007 r. doczekała się rozbudowy. Trzy lata później na wyposażenie jednostki trafił wóz bojowy iveco, który służy druhom do dziś. Za pracę na rzecz OSP został odznaczony odznaką Strażak Wzorowy, a po dwa razy brązowym, srebrnym i złotym medalem. Otrzymał też brązową odznakę Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej od szefa resortu MSWiA. Pracował w Zakładach Azotowych w Tarnowie i wodociągach w Czarnej. Zmarł 19 lipca, pochowany na cmentarzu w Machowej.

Irena Marek (ur. 1938)
Była jedną z ostatnich członkiń Koła Sybiraków w Dębicy, która na własnej skórze odczuła czym były wywózki. Pochodziła z Józefowa w województwie tarnopolskim. Rodzina Bojarskich wraz z małą Ireną została aresztowana przez NKWD w lutym 1940 r. i deportowana do miejscowości Tutaj w obwodzie Krasnouralskim. Następnie trafili do Kitłymu, a potem Fedenia. Do Polski wrócili po ponad 6 latach na zesłaniu. Zmarła 8 sierpnia, pochowana na cmentarzu w Latoszynie.

Marek Jasica (ur. 1967)
Jeszcze dwa tygodnie przed śmiercią uczestniczył w sesji Rady Gminy w Jodłowej, której był członkiem. I nic nie wskazywało, że będzie to jego ostatnie spotkanie z koleżankami i kolegami z rady. Radnym był przez sześć kadencji, od 1994 roku do śmierci, z przerwą w latach 2002-2006. Obecny

Marek Jasica.

przewodniczący Roman Warzecha podkreśla, że kiedy zabierał głos, zawsze wypowiadał się rzeczowo. Na co dzień zajmował się prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Zmarł 11 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Jodłowej.

Józef Skitał (ur. 1939)
To pierwszy i przez ponad 40 lat jedyny organista w kościele św. Stanisława BM w Pustkowie-Osiedlu. Do gry zachęcił go ks. Bronisław Marczyk, wcześniej pracował bowiem w domu kultury. Pochodził z diecezji przemyskiej, od czternastego roku życia chodził do Szkoły Muzycznej II stopnia w Rzeszowie, gdzie zdobył dyplom w klasie organów. Ukończył też Szkołę Organistowską w Przemyślu. Był multiinstrumentalistą, potrafił zagrać na puzonie wentylowym, trąbce, alcie, saksofonie i akordeonie. Przez piętnaście lat prowadził chór parafialny, z którym nagrał płytę z kolędami i pastorałkami. W 2019 r. odebrał medal Dei Regno Servire, czyli Zasłużony dla Królestwa Bożego. Zmarł 19 sierpnia, spoczął na cmentarzu w Pustkowie-Osiedlu.

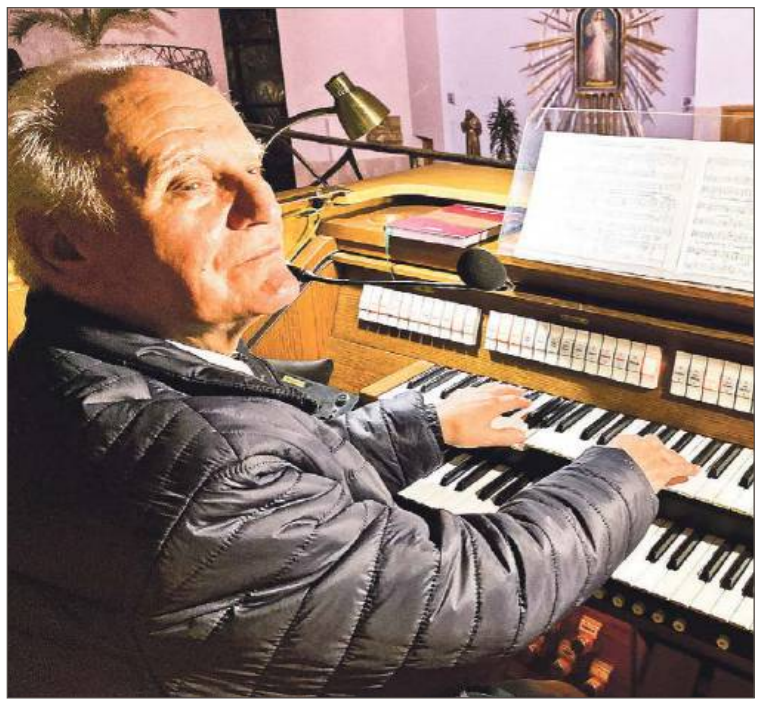

Józef Skitał był pierwszym organistą w parafii Pustków-Osiedle.

Jan Kołodziej (ur. 1944)
Były radny, sołtys Gołęczyny i opiekun miejsc pamięci narodowej. Funkcję sołtysa pełnił od 1988 do 2011 roku. W 1990 został też wybrany do Rady Miejskiej w Pilźnie. Mandat sprawował do 2002 roku. Opiekował się znajdującym się w Gołęczynie pomnikiem poświęconym żołnierzom III Zgrupowania Armii Krajowej - Pocisk i Zapalnik - Placówki Pilzno, którzy polegli podczas walki z hitlerowcami 20 sierpnia 1944 roku. Zmarł 29 sierpnia, pochowany na cmentarzu w Dobrkowie.

Adam Skała (ur. 1942)
Wieloletni członek wspierający Związku Sybiraków w Dębicy. Pochodził z Pogwizdowa Nowego, z wykształcenia był nauczycielem. Przez wiele lat pracował w Szkole Podstawowej nr 1 w Dębicy. W 2019 r. został odznaczony przez Zarząd Główny Związku Sybiraków Odznaką Honorową Sybiraków. Zmarł 8 września, pochowany na cmentarzu komunalnym przy ul. Wielopolskiej w Dębicy.

Bronisław Ćwik (ur. 1926)
Jeden z ostatnich żołnierzy Polski Podziemnej na ziemi dębickiej. W konspiracji działał od 1943 r., uczestnicząc m.in. w akcjach sabotażowych w zakładach Samsonowicza w Dębicy. Od 1980 r. był czynnym członkiem Solidarności, co wiązało się z ryzykiem utraty wolności. Opuścił więc kraj i do 1984 r. przebywał w USA. Po powrocie, do 1988 r. pracował w Zakładzie Energetycznym, po czym ponownie wyjechał do USA. Po kolejnym powrocie w 2006 r. zaangażował się w działalność ŚZŻAK Środowiska 5. PSK AK w Dębicy, pełnił funkcję skarbnika zarządu. Zmarł 23 września, pochowany na Starym Cmentarzu w Dębicy.

Teresa Pawluś (ur. 1962)
Funkcję sołtysa Kochanówki pełniła nieco ponad trzy lata, od marca 2019 roku. Była drugą szefową Rady Sołeckiej miejscowości, która jako samodzielna istnieje od 2014 r. Zmarła 25 września, pochowana na cmentarzu w Nagoszynie.

Stanisław Mazurkiewicz (ur. 1937)
Emerytowany profesor Katedry Mechaniki Stosowanej i Biomechaniki Wydziału Mechanicznego Politechniki Krakowskiej. Były prezes i honorowy prezes Towarzystwa Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilźnieńskiej. Studia na Politechnice Krakowskiej ukończył w 1960 r. i został asystentem w Katedrze Wytrzymałości Materiałów. Zdobywając kolejne stopnie naukowe uczestniczył też w misjach naukowych np. w Kanadzie. W 1967 otrzymał tytuł doktora, zaś w 1991 r. profesora obejmując funkcję kierownika Katedry Mechaniki Doświadczalnej i Biomechaniki. W 2002 przeszedł na emeryturę, ale kontynuował pracę na niepełnym etacie. W 2004 r. w jego domu rodzinnym zebrała się grupa inicjatywna powołana w celu reaktywowania działalności TPPiZP. Wspierał też poczynania przy reaktywowaniu Hufca ZHP w Pilźnie. Odznaczony m.in. Krzyżami Komandorskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Zmarł 5 października, pochowany na cmentarzu w Pilźnie.

Stanisław Mazurkiewicz z rodzinnym Pilznem był związany zawsze.

Bogusław Pociask (ur. 1963)
Były radny miejski w Dębicy, mandat sprawował w latach 2001-2002. Wybrany został z listy Unii Wolności, której był jednym z liderów w mieście. Pracował w Igloopolu jako zastępca kierownika wydziału zaopatrzenia, potem dyrektor ds. handlu Domów Handlowych Igloopol w likwidacji. Współzałożyciel spółki pracowniczej Big Pol. W ostatnich latach związany z Platformą Obywatelską, której był aktywnym członkiem. Zmarł 16 października, pochowany na cmentarzu komunalnym przy ul. Cmentarnej w Dębicy.

Jan Dziedzic (ur. 1939)
Pochodził z Przeczycy, maturę zdał w LO w Jodłowej. Po ukończeniu Studium Nauczycielskiego w Przemyślu i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie rozpoczął pracę jako nauczyciel SP w Łękach Górnych. W latach 1971-1975 był dyrektorem w SP w Górze Motycznej, zaś przez dwa kolejne Gminnym Dyrektorem Szkół w Żyrakowie. W 1977 roku został ponownie dyrektorem SP w Górze Motycznej, a od 1981 r. jako Inspektor Oświaty i Wychowania Urzędu Wojewódzkiego sprawował nadzór nad szkołami. Powrócił do pracy z dziećmi jako nauczyciel matematyki w 1988 r. do SP w Mokrem, w której uczył do 2002 r. Zmarł 19 października, pochowany na cmentarzu w Żyrakowie.

Zofia Ozga (ur. 1920)
Pochodząca z Gębiczyny mieszkanka Stasiówki 7 października obchodziła 102. rocznicę urodzin. Przyjmowała życzenia przyjaciół, znajomych, przedstawicieli władz samorządowych i oczywiście od rodziny. A miała trójkę dzieci, dziewiątkę wnucząt, 22 prawnucząt i 11 praprawnucząt. Była najstarszą mieszkanką gminy Dębica. Zmarła 26 października, pochowana na cmentarzu w Stasiówce.

JAG

eprasa.pl 17e91cbbcd

Nie żyje najstarsza mieszkanka gminy

Wkrótce po swoich 102. urodzinach zmarła Zofia Ozga ze Stasiówki.

Jeszcze niedawno przyjmowała urodzinowych gości i życzenia kolejnych lat w zdrowiu. Pani Zofia, zaopiekowana przez rodzinę, do końca cieszyła się dobrą jak na swój wiek kondycją.

Zofia Ozga zmarła 26 października, spoczęła na cmentarzu w Stasiówce.

(ag)

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Żyrakowie
tel. 14 680 71 21

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 682 26 35

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 71 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 682 26 38

Ośrodki zdrowia
Gminny Ośrodek Zdrowia, tel. 14 670 12 17
NZOZ Lekarz Rodzinny Krystyna Osuch, tel. 14 68 22 850
Straszęcin, tel. 14 676 86 44
Bobrowa, tel. 14 682 43 00
Nagoszyn, tel. 14 682 88 14

Policja - Posterunek w Żyrakowie
tel. 47 8228 411

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Dębicy
tel. 14 680 33 10, 14 680 33 36

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 680 33 33

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 33 37

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Komunalny
tel. 14 682 04 20, 14 682 87 32

Ośrodki zdrowia
NZOZ Gumniska, tel. 14 681 66 77
Latoszyn, tel. 14 600 52 79
Elmed Nagawczyna, tel. 14 696 99 88
NZOZ Paszczyna, tel. 14 682 56 84
NZOZ Pustków Osiedle, tel. 14 682 16 16
NZOZ Pustków, tel. 14 681 28 22
NZOZ Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy Pustków, tel. 606 670 804
NZOZ Zawada, tel. 14 677 50 92

Policja - Komisariat w Brzeźnicy
tel. 47 8228 561

Jedni uczą się od drugich

W Nagawczynie łączą pokolenia

Od seniora do juniora to nazwa projektu, realizowanego w tym sołectwie.

Sama nazwa przedsięwzięcia wskazuje na cel, jakim jest międzypokoleniowa integracja mieszkańców wsi. Uczestniczą w nim przedstawiciele Klubu Seniora, Szkolnego Koła Wolontariatu oraz miejscowi druhowie OSP w Nagawczynie.

Spotkania, jakie organizowane są w ramach projektu, planowane są tak, by każdy z uczestników, bez względu na wiek, znalazł w nich coś interesującego. Chodzi także o aktywizację środowiska, zwłaszcza osób starszych, dla których udział w projekcie jest szansą na wyjście z domu, spotkanie w nowym gronie, miłe spędzenie czasu.

Dla młodych ludzi to także nauka opiekuńczości i troski o seniorów.

Inicjatywa rozpoczęła się w październiku, już odbyły się liczne spotkania, każde poświecone innej tematyce: historii, tradycjom i ważnymi wydarzeniom związanym z rozwojem Nagawczyny.

Uczestnicy wspólnie świętowali Dzień Seniora. W planach międzypokoleniowe warsztaty artystyczne, świąteczne oraz wyjazd do teatru.

(nan)

Spotkanie z okazji Dnia Seniora. Bohaterami byli starsi uczestnicy .

Przewodniczący rewizorów zostaje

Nie udało się odwołać przewodniczącego Komisji Rewizyjnej RG w Żyrakowie.

Zbigniew Waśko mógł stracić funkcję po tym, jak wniosek o jego odwołanie złożyła grupa radnych oburzonych zachowaniem przewodniczącego wobec innego członka tej samej komisji Adama Strojka.

Zanim doszło do głosowania w sprawie odwołania Waśki, Rada Gminy Żyraków przegłosowała rezygnację z członkostwa w komisji, złożoną przez Adama Strojka.

W imieniu grupy, która złożyła wniosek o odwołanie, zabrał głos radny Tadeusz Kulas. Przypomniał, że we wrześniu, po sesji, między członkiem a przewodniczącym komisji doszło do ostrej wymiany zdań. Zachowanie przewodniczącego część radnych uznała za naganne. Twierdzą, że w stosunku do kolegi z komisji użył on słów niezwykle nieparlamentarnych.

O ile rezygnacja Adama Strojka została przyjęta, odwołanie Zbigniewa Waśki miało więcej przeciwników niż tych, którzy byli za.

(nan)

Małżeńskie święto w gminie Żyraków

Świętowali złote gody

Była uroczysta msza, spotkanie w hotelu Millenium i koncert zespołu Po Naszemu.

W tym roku w gminie Żyraków 50. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego świętowali: Anna i Kazimierz Baranowie, Zofia i Marian Bonarkowie, Maria i Stanisław Borkowie, Gertruda i Stanisław Bystrkowie, Maria i Tadeusz Gąsiorkowie, Stanisława i Czesław Grdeniowie, Maria i Stanisław Jachimcowie, Maria i Adam Krzywakowie, Maria i Stefan Książkowie, Irena i Stanisław Lichoniowie, Teresa i Jan Matubowscy, Danuta i Stanisław Niezgodowie, Teresa i Władysław Orkiszowie, Halina i Franciszek Prygowie, Zofia i Józef Skowronowie, Teresa i Zbigniew Strojkowie, Zofia i Józef Sujdakowie, Janina i Józef Szewcowie, Maria i Stefan Tęczowie, Cecylia i Jan Zaborowscy, Czesława i Kazimierz Zarębowie.

Wszyscy jubilaci z rak wójta Marka Rączki odebrali medale Za długoletnie pożycie małżeńskie, nadane im przez Prezydenta RP. A potem był toast i życzenia kolejnych lat spędzonych razem.

(ag)

Ogłoszenie

Umocniony potok będzie bezpieczny

O przeprowadzenie tych prac wnioskowali mieszkańcy kilku wsi w gminie Żyraków.

Samorządowcy zwrócili się do spółki Wody Polskie o umocnienie brzegów Potoku Wiewióreckiego, który podczas obfitych opadów groził wylaniem. A tego bali się mieszkańcy.

- Chodziło o przeprowadzenie prac w kilku newralgicznych punktach - mówi Grzegorz Reguła, wicewójt gminy Żyraków.

Roboty polegające na podsypaniu kamieniem brzegów w miejscach, gdzie występowały braki, przeprowadzone zostały w Straszęcinie oraz Woli Wielkiej - w tej miejscowości na dwóch odcinkach.

Podobnie jak w samej Wiewiórce, gdzie prace umocnieniowe związane były z przebudową drogi i chodnika. To inwestycja realizowana przez powiat, który wraz z gminą partycypował w pracach przy naprawie brzegów Potoku Wiewióreckiego.

(nan)

eprasa.pl 17e91cbbcd

Legion zaprasza w swoje szeregi

Na młodych amatorów piłki nożnej czekają trenerzy i wszystkie grupy treningowe.

Najmłodszą grupę (roczniki 2017/2018) prowadził będzie Kamil Wnęk, który trenuje również rocznik 2011. Paweł Kantor, nowy nabytek Legionu, dobrze jednak znany w lokalnym środowisku piłkarskim, zajmie się dzieciakami urodzonymi w 2016 roku.

Trenerem piłkarzy z 2015 roku będzie Dominik Urjasz, 2014 - Ireneusz Czyjt, 2013 - Wiktor Tomasiewicz, 2012 - Wojciech Sztorc, 2010 - Tomasz Tragarz, a 2009 i 2008 - Michał Wilczyński.

Rodzice dzieci, które chciałyby dołączyć do szkółki posiadającej od ośmiu miesięcy certyfikat PZPN, powinni dzwonić pod numer: 697 719 243.

tra

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy w Czarnej
tel. 14 676 10 30

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 676 10 67

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 676 10 67

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 676 14 38

Ośrodki zdrowia
Czar-Med Czarna, tel. 14 676 10 95
Róża, 14 681 09 99
Stara Jastrząbka, tel. 14 676 22 84

Policja - Posterunek w Czarnej
tel. 47 8228 541

INFORMATOR GMINNY

Urząd Miejski
tel. 14 672 10 36

Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 676 16 88

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 672 20 56

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Miejski Zakład Komunalny
tel. 14 681 57 88

Ośrodki zdrowia
Pilmedic Pilzno, tel. 14 672 10 77
Sumed Pilzno, tel. 14 672 33 33
Dobrków, tel. 14 672 10 35
Łęki Dolne, tel. 14 672 50 03
Strzegocice, tel. 14 681 72 20

Policja - Komisariat w Pilźnie
tel. 47 8228 551

Dary można przynosić do Urzędu Miejskiego w Pilźnie

W Sośnicy potrzebują pralki, pieluch i jedzenia dla dzieci

Ale nie tylko, bo rosyjscy okupanci poczynili tam wiele szkód.

Ukraińska Sośnica to partnerska gmina gminy Pilzno. Stąd w Urzędzie Miejskim w Pilźnie znalazła się Switłana Pastuszenko, która wcześniej przez 7 lat była sekretarzem w sośnickiej radzie.

Wojska rosyjskie weszły tam 24 lutego. Sośnica była pod okupacją przez 1,5 miesiąca bez lekarstw, żywności i zapasów.

- Ludzie nie mieli pieniędzy, bo nie działała poczta i banki. A sklepy szybko opustoszały, ponieważ nie mogły uzupełnić produktów - wspomina Switłana Pastuszenko.

Najgorszy jednak był brak lekarstw i jedzenia dla dzieci, choć w czasie okupacji ludzie wszystkim się dzielili. Rolnicy wspierali mieszkańców tym co mieli, jednak ze względu na obecność wrogiej armii, było to trudne i niebezpieczne. Dziś obwód czernihowski jest już wyzwolony. Wszystkie drogi zostały odnowione, Sośnica ma połączenia z Kijowem i Czernihowem. Jednak życie tam nie wróciło do normalności. Szczególnie odczuwają to dzieci i osoby niepełnosprawne. W gminie, w której mieszka około 15 000 ludzi, 1000 to osoby niepełnosprawne. Dodatkowo przebywa tam jeszcze około 700 uchodźców z terenów objętych ciągle działaniami wojennymi, w tym 150 dzieci.

Skutki wojny najbardziej odczuwają dzieci, szczególnie te niepełnosprawne.

Ponadto istnieje tam dom dla osób starszych samotnych. Dlatego samorząd Sośnicy apeluje o przekazywanie m.in. pieluch nie tylko dla dzieci, ale i dorosłych, a także wilgotnych chusteczek.

- W gminie jest 6 dzieci z bardzo głęboką niepełnosprawnością, które nie przyjmują stałych pokarmów dlatego wszelkie przeciery owocowe i warzywne, płatki i kaszki są niezwykle potrzebne - wylicza Switłana Pastuszenko.

W niektórych miejscach wciąż brakuje prądu i wody, dlatego samorząd stara się o pralkę, by zorganizować pralnię. Czekają też na piłę łańcuchową, komplet narzędzi i łopaty do śniegu.

Wszelkie dary można składać w Urzędzie Miejskim w Pilźnie, po wcześniejszym kontakcie telefonicznym pod nr.: 14 680 77 39. Ponadto gmina wraz z Towarzystwem Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilźnieńskiej otworzyły specjalne konto, na które można wpłacać datki. Jego numer to: POLU PL PR 57 9477 0001 0000 0840 2000 0130 z dopiskiem „Gmina Pilzno Pomaga Ukrainie".

tra

Dzieci już się cieszą

Będą czytać i słuchać

Publiczne Przedszkola w Czarnej i Przyborowie wzbogaciły się o nowe książki i audiobooki.

Pieniądze na ich zakup gmina Czarna otrzymała z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa na lata 2021–2025. Biblioteka przedszkola w Czarnej wzbogaciła się dzięki temu o 120 nowych pozycji, a w Przyborowie o 340 dla wszystkich grup wiekowych.

To nie są duże książki, ale dla dzieci w tym wieku, które szybko mogłyby stracić zainteresowanie tymi obszerniejszymi, jest to okazja do zaszczepienia zainteresowań czytelniczych. Na półki trafiły bajki o Królewnie Śnieżce, Tomciu Paluchu, Pięknej i Bestii, Kubusiu i Tygrysie czy też Brzydkim Kaczątku. Znalazł się tam też wiersz Władysława Bełzy: Kto ty jesteś, Polak mały.

Aktualnie do Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Czarnej zgłaszają się szkoły podstawowe. W programie adresowanym do nich chcą wziąć udział te z Chotowej, Czarnej, Głowczowej, Grabin, Starej Jastrząbki i Żdżar.

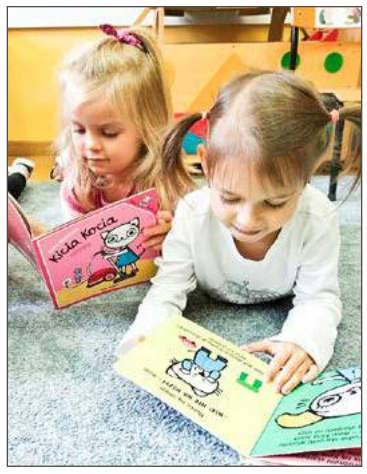

Przedszkolaki z Czarnej lekturami są zainteresowane.

JAG

Chotowa - Straszęcin do przebudowy

Po sobie wiem, że gmina Czarna jest jedną z najlepszych, żeby w niej mieć dom i mieszkać.

Te słowa padły z ust starosty Piotra Chęćka podczas sesji Rady Gminy Czarna, na którą został zaproszony. Jego obecność związana była z omówieniem współpracy pomiędzy samorządami dotyczącej inwestycji drogowych.

Starosta podkreślał, że główną sieć w gminie Czarna stanowią drogi powiatowe. A jako mieszkaniec, który często pokonuje je jeżdżąc czy to samochodem, czy na rowerze, może sobie pozwolić na stwierdzenie, że są one w dobrym stanie.

- Jak te, które teraz robimy, uda się zakończyć, pozostanie nam jeszcze jedna - zauważa.

Chodzi mu o odcinek Chotowa - Grabiny - Straszęcin. Piotr Chęciek zauważa, że obecnie nie jest jeszcze w tragicznym stanie, ale obciążenie ruchem jest tu coraz większe, a to będzie skutkowało pogorszeniem warunków do jazdy.

- Będziemy chcieli ją w najbliższym czasie przebudować - zapewnia starosta.

Zaznacza, że nie mówi o następnym roku. Nawet przy bardzo dobrej, co podkreśla, współpracy z gminą przy finansowaniu zadań, powiat nie weźmie bowiem na siebie tak dużych kosztów. Konieczne jest uzyskanie dofinansowania. Droga ta jest już zgłoszona do programu przez związek powiatów, do którego należy też dębicki.

- I to jest ostatnia droga powiatowa w gminie Czarna, która wymagałaby remontu i przebudowy - przekonuje Piotr Chęciek.

Wójt Józef Chudy dodaje, że to zadanie bardzo ważne, bo gmina Czarna powoli staje się sypialnią Dębicy. A ludzie muszą bezpiecznie dojechać do pracy.

JAG

Ogłoszenie własne wydawcy

OGŁOSZENIA DROBNE

od 6 zł

Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne

www.debica24.eu/ogloszenia

eprasa.pl 17e91cbbcd

Na co pójdą pieniądze z kwest?

Cztery nagrobki i dwie figury zostaną wyremontowane z tegorocznej kwesty.

Pieniądze zbierane będą dzień po oddaniu do druku tego numeru Obserwatora Lokalnego (1 listopada), a kwesty odbędą się w trzech miejscowościach.

W Brzostku będzie to już szósta zbiórka, a pieniądze przeznaczone zostaną na dokończenie renowacji pomnika nagrobnego Józefa Trześniowskiego i renowację nagrobka Antoniego Furgalskiego.

W Siedliskach-Bogusz będzie to czwarta zbiórka. Pieniądze pozwolą sfinansować dalsze prace przy nagrobku Amalii z Ziemblic Bogusz i rozpoczęcie tych przy grobie Karoliny z Drogosław Truszkowskich.

Z kolei z trzeciej kwesty w Przeczycy mają zostać wyremontowane figury świętych Piotra oraz Pawła.

rar

INFORMATOR GMINNY BRZOSTEK

Urząd Miasta
tel. 14 680 30 26

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 03 77

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 680 89 21

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 683 01 20

Ośrodki zdrowia
SPGZOZ Brzostek, tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
SPGZOZ Brzostek o/Smarżowa, tel. tel. 14 683 04 72, 14 680 50 80
S-MED Brzostek, tel. 14 639 62 00

Policja - Komisariat w Brzostku
tel. 47 8228 521

INFORMATOR GMINNY JODŁOWA

Urząd Gminy
tel. 14 683 30 53

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 683 30 45

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 683 30 45

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 690 901 136 (rejestracja)

Gminny Zakład Gospodarki Komunalnej
tel. 14 6279136, 14 6279135

Ośrodki zdrowia
GK-MED Jodłowa, tel. 14 672 63 23

Przebili rurę z gazem

To mogło skończyć się tragedią

Do niebezpiecznej sytuacji doszło w Brzostku, w środę 26 października.

Prace w miejscu zdarzenia trwały kilkanaście godzin, zakończyły się w czwartek. Fot. Józef Dziedzic.

Około godz. 20 na ul. 20 Czerwca doszło do przebicia gazociągu. Na miejsce natychmiast wysłane zostały służby.

Bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy wyjaśnia, że po przybyciu na miejsce strażaków obecni już tam byli pracownicy pogotowia gazowego.

- Do uszkodzenia rury o średnicy 30 cm doszło podczas wykonywania przewiertu pod drogą - mówi rzecznik straży.

Rurą płynął gaz pod ciśnieniem 20 atmosfer, a strażacy musieli wyznaczyć tzw. strefę bezpieczną. Na podstawie odczytów z urządzeń ustalona została ona w promieniu 150 metrów od wycieku gazu. Na bieżąco, wraz ze zmianą wiatru, była ona zmieniana. Od razu przystąpiono również do odgazowania rury, by móc ją potem bezpiecznie odkopać i wykonać prace naprawcze. Przez kilka godzin droga z Brzostku w kierunku Skurowej i dalej Błażkowej była zamknięta.

Prace przy gazociągu zakończone zostały następnego dnia, w godzinach popołudniowych, a rurą znów popłynęło błękitne paliwo.

Teraz policja będzie ustalała wszystkie okoliczności zdarzenia, a także to, czy prowadząca prace mielecka firma miała wszystkie wymagane pozwolenia, m.in. na wykonywanie przewiertu pod drogą. Od wyników postępowania zależeć będzie, czy ktokolwiek będzie miał postawione zarzuty, czy też skończy się jedynie na zwrocie kosztów naprawy rurociągu i gazu, który ulotnił się do atmosfery.

Według nieoficjalnych informacji straty wynoszą ok. 120 tys. zł; są to koszty uwolnionego do powietrza gazu i naprawy sieci.

Na miejscu poza policją oraz pogotowiem gazowym pracowali strażacy z KP PSP w Dębicy (2 zastępy) oraz z Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzostku (2 zastępy).

Na szczęście w zdarzeniu żaden z pracowników, ani z osób postronnych, nie ucierpiał.

Grzegorz Król

Kupili od parafii, teraz stworzą dom ludowy

Według szacunków potrzeba 200-300 tys. zł na remont budynku.

Gmina odkupiła go od parafii w Siedliskach-Bogusz za 70 tys. zł. Jeśli się uda, to prace remontowe ruszą w przyszłym roku, a Smarżowa zyska dom ludowy.

Wiceburmistrz Adam Kostrząb wyjaśnia jednak, że w pierwszej kolejności będą realizowane inne inwestycje, te o które sołtysi różnych miejscowości zabiegają od lat.

rar

Pieniądze ze sprzedaży parafia przeznaczyła na budowę parkingu przy kościele w Siedliskach-Bogusz.

Zbierali pieniądze

Licealiści pomogli chorej

Uczniowie liceum w Jodłowej zebrali ponad 1075 zł dla chorej na raka dziewczynki.

Pieniądze trafią na leczenie Marysi Mosoń, 3,5-letniej mieszkanki Kowalowej, miejscowości w sąsiedniej gminie Ryglice. Dziecko walczy z atypowym guzem rabdoidalnym agresywnie złośliwym, który zlokalizowany jest u podstawy czaszki z naciekami na gardło, kość klinową i kręgosłup.

Każdy, kto chciałby pomóc rodzinie dziecka w kosztownym leczeniu może dokonywać wpłat poprzez portal siepomaga.pl/marysia-moson

rar

Cztery pary świętowały piękny jubileusz

W Urzędzie Gminy w Jodłowej odbył się Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego.

W trakcie uroczystości wójt Jan Janiga w imieniu prezydenta Andrzeja Dudy wręczył czterem małżeństwom medale Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. W tym roku otrzymali je: Izabela i Stanisław Jodłowicz, Zofia i Franciszek Jurek, Lucyna i Józef Kurek, a także Teresa i Mieczysław Lesiak. Jubilatom przygrywała kapela Jodłowianie.

(rar)

Ogłoszenie własne wydawcy
debica 24
Pobierz apkę
Bezpłatna aplikacja już w sklepach:
Google Play (wersja Android)
App Store (wersja iOS)
Wszystko pod ręką:
- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

eprasa.pl 17e91cbbcd

Pochód Świętych przeszedł ulicami Dębicy już po raz trzeci

Proszę was, abyście jak on próbowali podobać się Bogu

Ks. Ryszard Piasecki postawił młodym za wzór bł. Carlo Acutisa.

Obok Zenona Pieczonki, który jak zawsze niósł relikwie św. o. Pio, siedzą dzieci, które wcieliły się w role św. Stanisława Kostki i św. Rity.

Kiedy umierał w 2006 roku, miał piętnaście lat. Na łożu śmierci powiedział: Cieszę się, że umieram, ponieważ przeżyłem całe życie nie marnując ani chwili, ani nie czyniąc czegokolwiek, co się nie podoba Bogu.

Był zwykłym nastolatkiem, który uwielbiał chodzić w dżinsach i czerwonych bluzach. Zafascynowany internetem robił profesjonalne strony, mając kilkanaście lat. Jego relikwie trafiły z Asyżu do kościoła św. Jadwigi w Dębicy w październiku tego roku.

- To jest święty, który jest przykładem dla naszych czasów. Proszę was, abyście tak jak on próbowali się podobać Panu Bogu - apelował ks. Ryszard Piasecki.

Zgromadzeni w kościele przed wyjściem na trzeci w historii miasta Pochód Świętych poznali też historię innych młodych ludzi. Św. Gemmy Galgani, patronki sierot, św. Franciszka i Hiacynty Martel, świadków objawień z Fatimy, bł. Laury Vicuni, która ma być wzorem dla dziewcząt, św. Dominika Savio, patrona dzieci i młodzieży, bł. Karoliny Kózki, św. Jose Sancheza del Rio i św. Chiary Badano.

- Dzisiaj pokazano nam młodych świętych, choć czasami myślimy, że święci to ci, którzy przeżyli całe życie i byli staruszkami, tak jak o. Pio, który tu sobie siedzi - mówił prałat wskazując na przebranego w zakonny strój Zenona Pieczonkę.

Podczas Pochodu Świętych niesione były też chociażby relikwie św. Stanisława Kostki czy św. Rity, czyli innych młodych ludzi, którzy podobali się Bogu i otrzymali nagrodę świętości. Bo, choć jak przekonywał proboszcz świętych jest wiele milionów, a może nawet miliardów, to Kościół niektórych daje nam za przykład.

Janusz Grajcar

Krzyż św. Franciszka na początku Pochodu Świętych nieśli wcielający się w role św. Jose Sancheza del Rio (po lewej) i Carlo Acutisa (po prawej)

Główna organizatorka s. Katarzyna Szulc rozdaje ostatnie relikwiarze.

W pochodzie uczestniczył też przyjaciel dzieci św. Mikołaj.

Uczestniczy marszu śpiewali przy akompaniamencie gitary.

KRONIKA

MAMY NOWYCH LEKTORÓW
Wyświęconych do tej posługi zostało 25 chłopców z ośmiu parafii dekanatu Pustków-Osiedle. Uroczystość odbyła się w kościele św. Józefa Rzemieślnika w Pustkowie w sobotę 29 października. Mszy św. przewodniczył ks. dziekan Roman Woźny. Kurs lektorski, w czasie którego przygotowywali się do pełnienia nowych obowiązków, zorganizował ks. Rafał Żelazny, dekanalny duszpasterz Liturgicznej Służby Ołtarza.

AD SANITATEM 6 LISTOPADA
Dziecięcy Przegląd Piosenki Religijnej Ad Sanitatem odbędzie się w niedzielę 6 listopada o godzinie 12:30 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy–Latoszynie. Wydarzenie to pierwotnie miało odbyć się w amfiteatrze w Latoszynie-Zdroju pod koniec września. Zostało wtedy odwołane z powodu złej pogody. Wstęp jest bezpłatny.

DRÓŻKI RÓŻAŃCOWE
Na kolejne Dróżki Różańcowe zaprasza kustosz Sanktuarium Matki Bożej Zawadzkiej ks. Józef Książek. Odbędą się jak zwykle w pierwszą sobotę miesiąca, czyli 5 listopada, o godz. 15:00. Rozważania części chwalebnej różańca poprowadzi pochodzący z Pustyni ks. Łukasz Żurek, obecnie wikariusz parafii NSPJ w Tarnowie.

ZBIÓRKA DARÓW TRWA
Dom Miłosierdzia im. św. Zygmunta Gorazdowskiego w Brzuchowicach koło Lwowa potrzebuje wsparcia. Potrzebne są leki, chemia do utrzymania czystości, proszki do prania, żywność z dłuższym okresem przydatności. Do zbiórki darów, która potrwa do 7 listopada przyłącza się parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie. Wymienione wyżej rzeczy można składać do kosza przed ołtarzem MB Fatimskiej w kościele, w zakrystii lub w kancelarii.

KURS PRZEDMAŁŻEŃSKI
W dniach 11-13 listopada w kościele w Pustkowie-Osiedlu odbędzie się katechizacja przedmałżeńska dla narzeczonych przygotowujących się do sakramentu małżeństwa. Katecheza będzie prowadzona przez trzy kolejne wieczory o godz. 18:00 z myślą o parach, które mają już zaplanowany termin ślubu.

ODPUST ZA ZMARŁYCH
W dniach od 1 do 8 listopada możemy uzyskać odpust zupełny lub cząstkowy i ofiarować go w intencji dusz w czyśćcu cierpiących. Należy spełnić kilka warunków: być w stanie łaski uświęcającej, nawiedzić cmentarz, przyjąć komunię św. i pomodlić się w intencjach wyznaczonych przez papieża.

ZMARŁ KS. BRONISŁAW KAJA
Emerytowany proboszcz parafii w Łętowicach odszedł 24 października. Urodzony w 1936 r. kapłan jako wikariusz posługiwał m.in. w Siedliskach-Bogusz (1963-1964) i Brzeźnicy 1964-1965).

eprasa.pl 17e91cbbcd

W ubiegłym roku przeszkodziła pandemia

Od Tadeusza Barnasia do Bogusława Kujawskiego. Klub HDK świętował

Przez 51 lat działalności członkowie klubu przy TC Dębica oddali 10 200 litrów krwi.

W sobotę 29 października świętowali w Domu Kultury Śnieżka 50-lecie działalności. Ten jubileusz wypadł w ubiegłym roku, ale wtedy z powodów pandemii obchody nie były możliwe.

Pierwsza zorganizowana akcja oddawania krwi w zakładzie miała miejsce 31 maja 1961 roku. Wzięło w niej udział 11 pracowników. Przez dziewięć kolejnych lat krąg honorowych dawców krwi systematycznie się powiększał. Rok 1970 można przyjąć za ten, w którym ruch honorowego dawstwa zaczął być sformalizowany. Kiedy potrzebna była krew w zakładowym węźle rozlegało się wezwanie Na ratunek. Wtedy natychmiast organizowane były akcje oddawania krwi. W tym samym roku szef Służby Medyczno-Sanitarnej Jan Kacperski poprosił załogę o utworzenie zakładowego banku krwi dla potrzeb pracowników i ich rodzin. Zgłosiły się 72 osoby. W kolejnym roku, 20 maja 1971 roku odbyło się spotkanie założycielskie, na którym przyjęty został statut klubu. Pierwszym prezesem został Tadeusz Barnaś. Krwiodawców było wtedy 110.

Już dwa lata później doszło do zmiany prezesa, a na czele zarządu od 1973 roku stał Marian Pelczar, zastępca dyrektora zakładu, który również był krwiodawcą. Funkcję pełnił przez 12 lat. Wiceprezesem mianowany został wtedy Czesław Malczewski, działacz czerwonokrzyski, człowiek pełen inwencji i przede wszystkim skuteczny. Nowe władze bardzo mocno przyczyniły się do rozwoju bezpłatnego dawstwa krwi w zakładzie. W 1981 roku członków było 380 osób, a tylko w tym roku oddali oni 255 litrów krwi. Łącznie, przez dziesięć lat było jej 1 600 l.

W 1985 roku klubowi nadane zostało imię. Patronką została dr Irena Domańska. Wtedy prezesem został Czesław Malczewski, a rok później klub otrzymał sztandar ufundowany przez załogę zakładu. Otrzymał wtedy także odznaczenie Międzynarodowej Federacji Organizacji Honorowych Dawców Krwi z siedzibą w Genewie. Wyróżnieniem tym może się pochwalić jedynie kilka klubów w Polsce. Wtedy też klub stał się podstawową jednostką organizacyjną Polskiego Czerwonego Krzyża i od tego momentu działa samodzielnie.

Od 24 lat klubem kieruje Bogusław Kujawski. (fot. A. Barwacz).

W latach 1978-1998 aktywność krwiodawców była najwyższa w całej historii klubu. Nigdy nie była niższa niż 200 litrów krwi oddanej rocznie, a w 1985 i 1987 roku przekroczyła ponad 300 litrów. Rekord ustanowiony został w 1987 roku ponad 310 litrów.

30 maja 1998 roku nastąpiła zmiana w zarządzie klubu. Obowiązki prezesa zostały powierzone Bogusławowi Kujawskiemu. Od tego momentu ilość oddawanej krwi przez członków klubu stabilizuje się w granicach 150-200 litrów rocznie.

Sobotni jubileusz był okazją do tego, by wyróżnić tych, którzy zasłużyli się dla klubu. Medal Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu trafił do Jana Słoty, Odznakę Honorową PCK II stopnia – otrzymał Związek Zawodowy Chemików TC Dębica, a ta III stopnia trafiła do Andrzeja Piątka.

Andrzej Bal otrzymał Odznakę Honorową PCK IV stopnia,.

Wyróżnienia za 50 l oddanej krwi trafiły do: Bogdana Niezgody i Mirosława Maczugi, z kolei te za 25 l krwi odebrali: Krzysztof Guziec, Krzysztof Białek i Kazimierz Moskal.

Grzegorz Król

Reklama

Unilink
LIDER UBEZPIECZEŃ
DOM FINANSOWY
KREDYTY
UBEZPIECZENIA
tel. 531 646 259
Dębica, ul Rynek 44

Reklama

SKUP SAMOCHODÓW
730 452 515
email: s-skup@o2.pl
• Osobowych
• Dostawczych
• Ciężarowych
Podjedziemy ▪ Wycenimy ▪ Wypłacimy ▪ Zabierzemy
Nasza firma zajmuje się skupem samochodów do 100 000 zł
Interesują nas auta
- Całe
- Ładne
- Bez ważnych opłat
- Do poprawek blacharsko-lakierniczych
- Uszkodzone mechanicznie
- Z zabrudzonym wnętrzem
Płacimy GOTÓWKĄ!!!
Jeżeli chcą Państwo sprzedać swój samochód bez nerwów, bez marudzenia i szybko, to zapraszamy do kontaktu z nami.
Zaufało nam już setki klientów. Pozbędziemy Cię Problemu Jeśli chcesz pozbyć się swojego samochodu zadzwoń pod numer
730 452 515

eprasa.pl 17e91cbbcd

Dzień kanapki obchodzimy 3 listopada

Z pastą ze słonecznika lub jarmużu z serem feta. Bo jemy też oczami

Maria Kaźmierska z KGW w Grabinach uważa, że dobrej kanapki nie zastąpi hamburger czy inny fastfood.

Za jedzeniem kanapek Maria Kaźmierska mogłaby przytoczyć wiele argumentów.

- Rozmawiam z koleżankami nauczycielkami i wiem, że dzieci jeszcze przynoszą je do szkoły, ale coraz rzadziej - przekonuje.

Stąd też pomysł na projekt, który KGW w Grabinach realizowało przed kilku laty, pt. Zdrowa i smaczna kanapka do szkoły. Panie zachęcały dzieci z tej miejscowości, do jedzenia zabranego z domu drugiego śniadania.

Maria Kaźmierska zauważa, że jego urozmaicenie jest ograniczone wyłącznie naszą wyobraźnią. Do kanapki można włożyć wszystko. A kiedy nie musimy jej ze sobą zabierać do szkoły czy pracy, przystroić tak, żeby była jak najbardziej kolorowa. To pozwoli smakować ją nie tylko ustami, ale i oczami.

- Można dołożyć wszystko, od truskawek, przez oliwki, po rzodkiewkę - wymienia.

Żeby zbilansować ilość kalorii, nie należy się ograniczać zawsze do chleba z szynką. Warto dołożyć do tego listek jarmużu czy rukoli. Jeśli ktoś nie może zjeść samej ryby, można ją połączyć z serem i wtedy podać na chlebie.

Maria Kaźmierska poleca szczególnie zdrowe pieczywo orkiszowe czy też z mąki gryczanej.

Można też skorzystać z jej pomysłów na kanapki z pastą.

Pasta ze słonecznika

150 g słonecznika, 1 słoik suszonych pomidorów w oleju, 2 cebule, 1 łyżka cukru, 2 ząbki czosnku.

Pestki wypłukać na sicie, zalać przegotowaną zimną wodą na 3-4 godziny, aby napęczniały i odsączyć. Cebule pokroić w kostkę i podsmażyć na złoto. Do malaksera włożyć suszone pomidory, cebule, dodać połowę oleju ze słoika, cukier i zgniecione ząbki czosnku. Zmiksować na gładką masę. Dodać słonecznik i dalej miksować. Na końcu doprawić do smaku.

Pasta z jarmużu z serem feta

Kilka liści jarmużu, połowa opakowania sera feta, 1/3 szklanki pestek z dyni, 2 łyżki majonezu, 2 ząbki czosnku, szczypta ostrej papryki.

Liście jarmużu umyć, oderwać od grubych części, wrzucić do gotującej się wody ze szczyptą soli na ok. 3 minuty. Przelewać na sicie zimną wodą. Odsączyć w papierowym ręczniku. Wrzucić do blendera jarmuż, czosnek i ser, a na końcu pestki dyni podsmażone na patelni oraz majonez. Blendować do uzyskania masy.

Obie pasty można też podawać na krakersach i dekorować.

Janusz Grajcar

1 listopada - Światowy Dzień Wegan

Teraz jej firma będzie mieć vege w nazwie

Lazzania bez mięsa? Jak najbardziej. Roślinny pasztet? Czemu nie! Ewa Michnik przekonuje, że weganizm nie jest ani nudny, ani niesmaczny.

Ewa Michnik sama przerzuciła się na dania wyłącznie roślinne.

Do niedawna jeszcze zdarzyło jej się zjeść mięso. Ostatni gulasz - z renifera - miała na talerzu podczas stażu kucharskiego w Szwecji, który niedawno odbyła. Wróciła pełna nowych umiejętności, obserwacji i z przekonaniem, że to kuchnia roślinna jest tą najlepszą. Choć w Skandynawii na stołach króluje mięso. Bez wahania wymienia powody, które potwierdzają jej opinię. Wśród nich troskę o środowisko.

- Wystarczy porównać, ile zasobów jest wykorzystywanych do produkcji mięsa, a ile do uprawy roślin - przekonuje.

Z zawodu jest pedagogiem resocjalizacji. Kilka lat temu postawiła wszystko na jedną kartę. Odeszła z pracy w pomocy społecznej i założyła firmę Fit Taste by Eva. Dziś jej niewielki biznes jest w trakcie zmiany profilu. Teraz będzie nazywał się Vege Taste by Eva. A to oznacza, że serwować będzie tylko potrawy wyprodukowane bez użycia składników pochodzących od zwierząt, oprócz mięsa także: nabiału, jajek czy miodu.

Mówi, że do tej decyzji dojrzewała od jakiegoś czasu. Od dawna preferowała kuchnię wegetariańską, ale nie trzymała się jej kurczowo. Teraz zupełnie zmieniła nawyki żywieniowe i ta zmiana bardzo jej służy. Czuje się zdrowsza, ma lepsze wyniki badań. Nie ma za to wyrzutów sumienia, że bierze udział w złym traktowaniu zwierząt, jakie towarzyszy masowej hodowli.

- Postanowiłam, że nie chcę już brać w tym udziału i w jakikolwiek sposób się pod tym podpisywać - mówi Ewa Michnik.

Chrzest bojowy ma już za sobą. Bo choć w targach kulinarnych uczestniczy z powodzeniem od wielu lat, na Art&Food Bazar na krakowskim Starym Kleparzu wybrała się ostatnio tylko z opcją roślinną. Na jej stoisku królowały warzywne pasty, lasagne, focaccia, cukinia z cytryną i wiele innych wegańskich smakołyków. W przekonaniu, że są pyszne, utwierdziły ją reakcje klientów. Przy stoisku Ewy Michnik nie brakowało chętnych, by popróbować domowej roślinnej kuchni.

Ale Kraków to duże miasto, gdzie fakt, że ktoś odżywia się wyłącznie roślinami, nie budzi już niczyjego zdziwienia. Co innego niewielka Dębica, w której znalezienie w restauracji smacznego i w pełni roślinnego menu, wciąż stanowi nie lada wyzwanie dla osób na diecie wegańskiej.

- Czy się nie boję porażki? Zaczynałam w pandemii od zera. Zawsze mogę wrócić do zawodu. Poza tym wierzę, że ta kuchnia się przyjmie - mówi mieszkanka Brzeźnicy.

Kiedy pytam, co by podała gościom, gdyby miała być to tylko jedna wegańska potrawa zachwycająca smakiem, chwilę się zastanawia. W końcu stawia na pasztet z soczewicy i kaszy jaglanej. Ale szybko dodaje, że może jednak parmigiana - danie z bakłażanów z dodatkiem sera. Oczywiście roślinnego.

- W sklepach, nie tylko w dużych miastach, jest taki wybór, że wszystko da się zastąpić roślinnymi składnikami - przekonuje.

Niedawno gościła w domu grupę przyjaciół. Przez cały weekend raczyła ich potrawami kuchni roślinnej. Na koniec zapytała, czy niczego im w potrawach nie brakowało.

- Byli bardzo zdziwieni, bo niby czego miało brakować? - opowiada.

Jeszcze bardziej zdziwili się, kiedy gospodyni uświadomiła im, że we wszystkim, co jedli, nie było grama masła, mleka, czy nawet miodu - o mięsie nie wspominając.

Ewa Michnik jest przekonana, że kuchnia wegańska jest kuchnią przyszłości. Planeta nie jest w stanie dłużej dźwigać ciężaru przemysłowej hodowli zwierząt. U niej zdecydowały także względy etyczne. Ale dla tych, którzy nie mają takich pobudek, ma inne przesłanie.

- Nasze zdrowie to w 80% wynik stylu życia. Również tego, co jemy. A kuchnia roślinna jest po prostu zdrowa i zaspokaja wszystkie potrzeby organizmu. No i smaczna! - kończy Ewa Michnik.

Agnieszka Majba-Pochwat

eprasa.pl 17e91cbbcd

7. Konkurs Recytatorski Polskiej Literatury Patriotycznej

Z poezją Asnyka, Norwida i Pola

W Domu Kultury Śnieżka wybrzmieli też Baczyński, Broniewski i Szymborska.

Laureaci konkursu w kategorii uczniów szkół ponadpodstawowych z jurorami. fot. Bartosz Piechota

Podczas 7. edycji konkursu, współorganizowanego przez Stowarzyszenie Wspólnota Ziemi Dębickiej i Miejski Ośrodek Kultury, zaprezentowało się 17 recytatorów.

W kategorii uczniów klas VII i VIII szkoły podstawowej najlepiej, według jury, w skład którego weszli: Jan Borek, Maciej Małozięć i Mirosław Strózik, zaprezentowała się Emilia Cabaj, reprezentująca Miejski Ośrodek Kultury w Dębicy, która wystąpiła z utworem Kazimiery Iłłakowiczównej.

Na drugim miejscu ex aequo znaleźli się: Nikola Gawlik z MOK i Michał Zołotar z Centrum Kultury i Bibliotek Gminy Dębica, a na trzecim, również ex aequo: Oliwia Augustyn ze Szkoły Podstawowej w Korzeniowie oraz Wiktoria Dobrzańska z tej samej szkoły.

Wyróżnienia trafiły do Aleksandry Kośmidek z SP w Przeczycy i Nikoli Kloc z CKiB Gminy Dębica.

Kategoria uczniów szkół ponadpodstawowych zdominowana została przez reprezentantów MOK.

Pierwszą nagrodę jurorzy przyznali ex aequo: Zuzannie Blicharz i Julii Sikorze. Pierwsza recytowała Chorał Kornela Ujejskiego, druga utwór Cypriana Kamila Norwida.

Drugą nagrodę odebrała Aleksandra Mielecka, a trzecie Marta Kucmierz, podobnie jak poprzednie laureatki z MOK, a także Katarzyna Gajda z CKiB. Tą drugą instytucję reprezentowali również wyróżnieni recytatorzy: Patryk Kędzior i Zuzanna Mączka.

Wręczenie nagród odbędzie się 10 listopada o godz. 17:00 w DK Mors podczas Rautu z okazji Narodowego Święta Niepodległości.

rea

Robert Żurek zaśpiewa Cohena

Utwory kanadyjskiego poety i piosenkarza zabrzmią w Dębicy 27 listopada.

A to za sprawą rzeszowskiego Teatru im. W. Siemaszkowej, który przyjedzie do nas ze spektaklem zatytułowanym: Tańcz mnie. Cohen. Jego scenariusz powstał na podstawie prozy, wierszy i piosenek Leonarda Cohena, w tłumaczeniu Macieja Karpińskiego i Macieja Zembatego oraz fragmentów książki Różne Postawy Iry B. Nadel, w tłumaczeniu Wojciecha Fladzińskiego.

Spektakl, jak tłumaczą jego autorzy, opowiada o kobietach, miłości do nich i fascynacji nimi, bo wokół tego właśnie kręciło się życie kanadyjskiego artysty.

Piosenki Leonarda Cohena usłyszeć będzie można w interpretacji Roberta Żurka, który zaśpiewa je przy akompaniamencie Mikołaja Babuli. Wstęp na koncert to wydatek rzędu 25 zł. Bilety kupić będzie można w Domu Kultury Mors i przez internet.

tra

Pół wieku Grażyny Łobaszewskiej

Jubileusz 50-lecia pracy scenicznej świętuje Grażyna Łobaszewska.

Okazją, by w nim uczestniczyć, będzie koncert, z którym wokalistka wystąpi w Domu Kultury Mors w sobotę 19 listopada. Jedna z najbardziej cenionych i rozpoznawalnych artystek polskiej sceny muzycznej wystąpi w Dębicy z 16-osobową orkiestrą rozrywkową - Big Silesian Band. Grupa, założona w 2008 roku przez dyrygenta Joachima Krzyka, uznawana jest za jeden z najlepszych big bandów w Polsce.

Bilety na koncert, w cenie: 60, 50 i 40 zł kupić można w DK Mors.

tra

Tomasz Balbus o Zbroi raz jeszcze

Jeszcze w tym roku ma ukazać się nowa książka o ppłk. Ludwiku Marszałku ps. Zbroja.

Jej autorem jest Tomasz Balbus, który już w 1999 roku zmierzył się z biografią szkoleniowca i komendanta dębickiego obwodu Armii Krajowej. Wydana wtedy przez wrocławskie wydawnictwo GAJT publikacja nosiła tytuł Major Ludwik Marszałek „Zbroja" (1912-1948). Żołnierz Polski Podziemnej.

W 2013 roku publikacji pracy Tomasza Balbusa podjął się Instytut Pamięci Narodowej. Ukazała się pod tytułem: Major Zbroja i w 2015 roku otrzymała nagrodę I stopnia w IV edycji konkursu Fundacji im. J. Chylińskiej w kategorii biografii dotyczących pierwszej konspiracji.

Dlaczego jednak major, a nie podpułkownik, jak teraz? A to dlatego, że Ludwik Marszałek na stopień podpułkownika awansowany został pośmiertnie dopiero w marcu 2019 roku. Awans w styczniu 2020 roku odebrał w Dębicy, z rąk szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego we Wrocławiu płk Piotra Rupy, jego syn Krzysztof.

Tymczasem Tomasz Balbus przez lata uzupełniał swoją publikację o nowe ustalenia, niepublikowane dotąd materiały i ikonografię. Nowa książka ma się ukazać wkrótce.

tra

Na jednej scenie Mamusiu Ratuj, Nic Śmiesznego i projekt Anver Void

Koncert pod hasłem: Raz na rok odbędzie się 19 listopada w gastropubie George w Dębicy.

Mamusiu Ratuj ponownie zagra w Dębicy. Tu wokalista Witold Krzak.

Dla niezorientowanych to ten sam lokal przy ul. Raczyńskich, w którym odbywają się ostatnie edycje imprez spod znaku City Punx Show. Tym razem w zaprawionym w ostrogitarowym graniu gastropubie zaprezentują się, podobnie jak na CPS, trzy grupy, ale wszystkie z naszego podwórka.

Reaktowowanej po prawie 30 latach formacji Mamusiu Ratuj lokalnym fanom punk rocka przedstawiać chyba nie trzeba. Zespół uznawany kiedyś za wręcz kultowy na dębickiej scenie po powrocie na nią mocno zaostrzył swoje brzmienie. Dziś bliżej mu raczej do twórczości Dezertera, niż do tego, co Mamusiu Ratuj grało na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych.

Podobnie grupa Nic Śmiesznego, która w latach dwutysięcznych kojarzona była raczej z prostym punk rockiem. Obecnie to hard core punkowa lokomotywa, która święci triumfy nie tylko na polskiej scenie niezależnej.

Najbardziej tajemniczym projektem tego koncertu jest niewątpliwie elektro industrialny Anver Void. Wystarczy jednak zdradzić, że stoi za nim Ariel Kamiński, odpowiedzialny wcześniej m.in. za Qwert, czy Portal Qwert.

Gastropub George otwarty zostanie 19 listopada o godz. 18:00. Koncert rozpocznie się jednak godzinę później. Ciekawostką jest, że osoby poniżej 15. roku życia wejść będą mogły na niego za darmo. Ci, którzy nie ukończyli 18. roku za bilet zapłacą 10 zł, natomiast pozostali - 20 zł.

tra

Amelia Szałęga ze złotym medalem

Zawodniczka Akademii Tańca Soul Dance zdobyła go na turnieju w Busku-Zdroju.

Amelia Szałęga to młoda, ale już bardzo utytułowana tancerka. Jej największym sukcesem jest zdobyty w tym roku tytułu mistrzyni świata federacji IDO.

Startując w zeszły weekend w turnieju Polish Dance Cup w Busku-Zdroju tylko potwierdziła swój kunszt taneczny. Jurorzy oceniający ją w kategorii performing art improvisation solo nie mieli wątpliwości i to jej występ uznali za najlepszy.

tra

eprasa.pl 17e91cbbcd

Ogólnopolski Konkurs Recytatorski Pętla Czasu

Dębica wraca na mapę recytatorskiej Polski

- To będzie trzydniowe święto słowa - zapowiada Bartosz Piechota.

A mówi o Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim Pętla Czasu, którego jest pomysłodawcą i organizatorem, a który wystartuje już w piątek 4 listopada.

Jego uczestnicy, a będzie to ponad 50 recytatorów, reprezentujących 10 województw, przyjadą do nas przed godz. 16:00. Wśród nich tak debiutanci, choć tych jest mniej, jaki i największe polskie tuzy recytacji. Tak oni, jak i każdy, kto tylko będzie miał na to ochotę, o godz. 17:00 w Domu Kultury Mors będzie mógł obejrzeć spektakl pt. Ach ten cyrk, w wykonaniu grupy T.Lab.

Tego dnia w Morsie odbędą się jeszcze warsztaty z Mateuszem Nowakiem.

- Później, już w Domu Kultury Śnieżka, będziemy bawić się słowem prawie do północy - zdradza Bartosz Piechota.

W Śnieżce recytatorzy spędzą całą sobotę, występując i wymieniając się doświadczeniami. Oceniać ich będą: Anna Kliczewska, Michał Kurek i Andrzej Głowacki, a imprezę poprowadzą: Dominika Jarosz, Agnieszka Górska i Bartosz Piechota. Wśród występujących nasz powiat reprezentować będzie 5 osób z Miejskiego Ośrodka Kultury i 2 z Centrum Kultury i Bibliotek Gminy Dębica.

Na godz. 21:00 organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do Sali Klubowej im. Urszuli Rojek na poświęcony jej wieczór poetycki.

- Organizujemy go w rocznicę nadania tej sali jej imienia. Na tę okazję z różnych stron Polski zjeżdżają się osoby, które uczyła Urszula Rojek, które z nią pracowały. Ma być nawet jej siostra - wymienia Bartosz Piechota.

Bartosza Piechotę, pomysłodawcę konkursu (na pierwszym planie z Aleksandrą Występek) zobaczyć będzie można w spektaklu Ach ten cyrk!

W niedzielę 6 listopada do domu kultury przy ul. Bojanowskiego warto się wybrać w samo południe. Wtedy to na scenie Śnieżki rozpocznie się koncert galowy, podczas którego ogłoszone zostaną wyniki konkursu. Organizatorzy zapowiadają też niespodziankę.

Bartosz Piechota liczy, że impreza ta pozwoli wrócić naszemu miastu na mapę recytatorskiej Polski. Już sam fakt, że jego inicjatywa spotkała się z takim zainteresowaniem największych ośrodków recytatorskich w naszym kraju, uważa za ogromny sukces. I jeszcze to, że osiągnął świetne zasięgi w mediach społecznościowych.

- Taki konkurs chodził mi po głowie już 3 lata temu, ale dopiero przy dyrektorze Dawidzie Pikorze udało nam się odpalić ten pomysł - podkreśla.

Zapewnia również, że jeśli wszystko uda się tak jak to sobie zaplanował, to Pętla Czasu odbędzie się również w przyszłym roku.

tra

Mirosław Kropielnicki w Wielkiej wodzie

Serial okazał się hitem

Wielka woda, bo o tej produkcji platformy Netflix mowa, bije rekordy popularności.

Serial wyreżyserowany przez Jana Holoubka i Bartłomieja Ignaciuka szybko trafił na drugie miejsce listy najchętniej oglądanych tytułów na Netfliksie w kategorii produkcji nieanglojęzycznych.

Wielka woda to serial inspirowany prawdziwymi wydarzeniami, który opowiada o powodzi tysiąclecia, która w 1997 roku nawiedziła Wrocław i okolice. Co w takim razie ta produkcja ma wspólnego z Dębicą?

W jedną z ról, pułkownika Czackiego, wciela się pochodzący z Dębicy aktor Mirosław Kropielnicki. Oglądać go możemy w pięciu spośród sześciu odcinków, z których składa się ten serial,

Mirosław Kropielnicki już w szkole wykazywał zainteresowanie aktorstwem, zajmował się kabaretem. W I Liceum Ogólnokształcącym razem z kolegą prowadził przez radiowęzeł satyryczną audycję informacyjną. Później ukończył Państwową Wyższą Szkołę Teatralną we Wrocławiu. Grał w teatrach w Jeleniej Górze, Toruniu, Szczecinie, a obecnie jest aktorem Teatru Nowego w Poznaniu.

Na dużym ekranie można go było oglądać m.in. w takich filmach jak: Bejbis, czy 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy. Znany jest też z serialu Pierwsza miłość.

tra

Przyjechała wnuczka księżnej

To była kolejna edycja spotkań pod hasłem Ocalmy od zapomnienia.

Tym razem bohaterkami były księżna Helena Jabłonowska i hrabina Helena Płocka.

- Obie panie to odważne, śmiałe kobiety, które nie ugięły się przed najeźdźcą, ani w czasie wojny, ani po jej zakończeniu - mówi Katarzyna Rostowska-Machnik, inicjatorka serii spotkań.

Biografię bohaterek przedstawił Marian Matkowski z Europejskiego Centrum Pamięci i Pojednania w Pustkowie. Uczestnicy wysłuchali także wspomnień wnuczki Księżnej Heleny Jabłonowskiej ,Zofii Jabłonowskiej -Ratajskiej, która była gościem specjalnym.

Było ono szczególne dla Andrzeja Hochołowskiego, który odebrał statuetkę za działalność na rzecz Osiedla Kępa-Wolica i jego mieszkańców.

(nan)

Spotkania w sali parafialnej kościoła w Dębicy-Latoszynie to już tradycja.

Wspólna inicjatywa Latoszyna-Zdroju i Galerii Sztuki MOK w Dębicy

Leszek Kuchniak w Pijalni Wód

Wystawę malarstwa rzeszowskiego artysty Leszka Kuchniaka do 27 listopada oglądać można w Pijalni Wód w Latoszynie-Zdroju.

Prezentacja obrazów tego artysty to pierwsza taka wystawa współorganizowana przez Latoszyn-Zdrój i Galerię Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury w Dębicy.

Leszek Kuchniak, jak i pewnie jego twórczość, powinien być dobrze znany lokalnym wielbicielom sztuki. W galerii prowadzonej przez Ryszarda Kucaba po raz pierwszy gościł jeszcze, gdy ta mieściła się przy Rynku. Po raz ostatni niecałe dwa miesiące temu na wernisażu wystawy Résumé, podsumowującej 35 lat działalności galerii.

W Latoszynie-Zdroju Leszek Kuchniak prezentuje malarstwo i rzeźbę, czyli swoje dwie ulubione formy wypowiedzi. Prócz tego uprawia również rysunek (często satyryczny), jest też autorem kilku realizacji teatralnych w Rzeszowie i w Tarnowie.

Na koncie ma ponad 120 wystaw zbiorowych i 100 indywidualnych w kraju i za granicą. Jego prace znajdują się w wielu prywatnych kolekcjach, a także w galeriach i centrach sztuki.

tra

Leszek Kuchniak we wrześniu gościł w dębickiej galerii.

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

KOPCIUSZEK I KAMIEŃ ŻYCIA
4, 6, 8, 9 listopada; godz. 15:30
17 listopada; godz. 16:00
2D dubbing, prod. USA /2022/ 86 min. animacja, komedia, przygodowy /od lat - 6 bilety: 15 zł, 13 zł ulg.

Kopciuszek wraz z początkującą czarodziejką i dwiema rozgadanymi myszami stawia sobie za punkt honoru, aby odczarować zamienionego w gryzonia księcia Alexa.

ANIA
4, 6, 8, 9 listopada; godz. 17:30
18 listopada; godz. 16:00
2D, prod. Polska /2022/ 90 min. dokumentalny, biograficzny / od lat 13 bilety: 15 zł, 13 zł – ulg.

Wzruszająca opowieść o popularnej aktorce Annie Przybylskiej.

MEDJUGORJE
4 listopada; godz. 10:00
6, 8, 9 listopada; godz. 19:30
(Medjugorje, la película) 2D napisy, prod. Hiszpania / 120 min./ od lat – 13 dokumentalny, religijny / 2022 bilety: 15 zł, 13 zł – ulg

Przeszło 40 lat temu w małej, ukrytej pośród gór wiosce w Bośni zdarzyło się coś, co Kościół do tej pory próbuje w pełni zrozumieć.

eprasa.pl 17e91cbbcd

Zeznaje...

Alina Sokół

Zajmuję się
Jestem instruktorem terapii w WTZ Radość i rejestratorką medyczną w Jedynce.
W dzieciństwie chciałam zostać
Stomatologiem.
W wolnym czasie
Czytam.
Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...
Przyjaciółką Magdaleną.
Pies czy kot?
Pies.
Pierwsze zarobione pieniądze
W Belgii, zaraz po maturze pracowałam w kawiarni,
Ulubiony lokal w powiecie
Czarny Sezam.
Najchętniej zjadłabym
Frytki belgijskie.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Australia, z uwagi na klimat, przeważnie jest ciepło.
Książka lub film, które polecam
Behawiorysta Remigiusza Mroza.
Na urodziny chciałabym dostać
Bilet na koncert Stinga.
Gościom w powiecie pokazałabym
Latoszyn-Zdrój, moje rodzinne strony.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
W Dębicy jest za mało ścieżek rowerowych.
Wygraną w Lotto wydałabym
Na podróże i inwestycje.

Dobry przepis, bo ze Słotowej

Gomółki serowe

Poleca: Anna Jałowiec, KGW Słotowa

Składniki:
0,5 kg tłustego sera twarogowego
2 ząbki czosnku
1 łyżeczka soli
1 łyżeczka kminku
2 jajka
1 łyżka śmietany
1 łyżka bułki tartej
3 łyżki oleju roślinnego
1 szklanka posiekanych liści mięty

Wykonanie:
Ser dokładnie mielimy, przecieramy przez sitko lub miksujemy. Do powstałej masy dodajemy przepuszczony przez praskę czosnek, a także pozostałe składniki. Jajka trzeba wcześniej rozmącić, a kminek - jeśli ktoś nie lubi całych ziaren - można zmielić.
Całość dokładnie mieszamy na gładką masę i formujemy z niej niewielkie kulki. Na blachę posmarowaną tłuszczem i wyłożoną papierem układamy kulki. Piekarnik rozgrzewamy do temperatury 100 stopni Celsjusza i wkładamy gomółki. Tam muszą spędzić długo, bo około trzy godziny. Gotowe będą w momencie całkowitego wysuszenia.
Gomółki można jeść solo lub podawać z różnymi sosami, nawet z ketchupem. Dawniej potrawa popularna była podczas prac w polu, gdyż mogła leżeć długo i nie psuła się szybko.

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria

Ciekawe, czy wystarczy na szarlotkę. **fot. Maria Rynkar**

Zaćmienie słońca. **fot. Szymon Dereń**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Maria Rynkar** za zdjęcie: **Ciekawe, czy wystarczy na szarlotkę**.
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail:
rozrywka@ol.com.pl.
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Dobra passa trwa. A decyzje, które podejmiecie w najbliższych dniach, okażą się korzystne i przyniosą wam satysfakcję.

Byk (21.04 - 20.05)

Postarajcie się zachowywać więcej równowagi wewnętrznej. Nie spieszcie się z podejmowaniem radykalnych decyzji.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Nie działajcie pod wpływem impulsu lub przekonania „tak, bo tak uważam". Może to przynieść frustrujące niespodzianki.

Rak (21.06 - 22.07)

Tydzień zapowiada się bardzo intensywny i wypełniony silnymi emocjami. Większość z nich będzie jednak przyjemna.

Lew (23.07 - 22.08)

Zaczyna wam brakować pewności siebie. Wasze skore do konfrontacji nastawienie sprawi, że trudno będzie o kompromis.

Panna (23.08 - 22.09)

Uzbrójcie się w cierpliwość i pogódźcie z faktem, że nie wszystko zawsze iść będzie tak, jak to sobie wymarzyliście.

Waga (23.09 - 23.10)

Wydaje się wam, że pewne rzeczy w waszym życiu wymagają zmiany? Zacznijcie już zastanawiać się, jak to zrobić.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Więcej uśmiechu i mniej nerwów. I choć czas nie będzie temu sprzyjać, postarajcie się zachować spokój i pozytywne podejście.

Strzelec (22.11 - 21.12)

To będzie dziwny i szalony tydzień. Na początku będzie nerwowo, ale potem zaczniecie się doskonale bawić.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Wieczorami nie myślcie o pracy. Wyjścia z przyjaciółmi będą doskonałą rozrywką, ale nie szalejcie do późna.

Wodnik (21.01 - 19.02)

W nadchodzącym czasie skupcie się na równowadze ciała i harmonii ducha. Zadbajcie o zbilansowaną dietę, sport i długość snu.

Ryby (20.02 - 20.03)

Otwierają się przed wami nowe możliwości. Ale zamiast podążać utartymi ścieżkami, spróbujcie wyjść poza schemat.

Wicewróżka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl 17e91cbbcd

Nie tylko na ludziki, ale i dla zdrowia

Kto z nas nie robił w dzieciństwie ludzików z kasztanów i żołędzi? Można je wykorzystać inaczej.

Agnieszka Wielopolska zaleca kasztany.

Brązowe błyszczące kulki, które wszyscy znamy jako kasztany, to tak naprawdę nasiona kasztanowca. Są nie tylko wyjątkowo ładne, ale mają zastosowanie w lecznictwie. Na co mogą się przydać? Zielarz i naturopata Agnieszka Wielopolska zachwala ich zdrowotne właściwości. Warto mieć w apteczce maść lub krem z kasztanów, bo to roślina, która wzmacnia naczynia krwionośne, zapobiega powstawaniu pajączków, hamuje rozwój żylaków.

Podobne właściwości ma kora tego drzewa. I nasiona, i korę należy rozdrobnić, następnie gotować przez około 20 minut. Tak przygotowany odwar sprawdzi się jako kompres na stłuczenia, używany do nasiadówki, przyniesie ulgę osobom cierpiącym na hemoroidy.

- Lecznicze zastosowanie mają także młode nasiona, kwiaty i liście kasztanowców, ale na to już teraz za późno - mówi Agnieszka Wielopolska.

Specjalistka zaleca, by kasztanów używać zaraz po zebraniu, kiedy są jeszcze miękkie i nie mają wysuszonej skóry. Po tym, jak stwardnieją, ich rozdrobnienie bywa bardzo trudne.

Żołędzie, czyli owoce dębu można natomiast wykorzystać w kuchni. Przygotowany z nich napój, tzw. kawa partyzantów, zawiera wiele cennych składników: potas, magnez, fosfor, wapń, żelazo, mangan i miedź. Jest ceniony przez miłośników ekologicznego odżywiania. Żeby przygotować taką kawę wystarczy uprażyć żołędzie w piekarniku (pamiętając, że na surowo są niejadalne), a następnie zemleć w młynku do kawy i zalać wrzątkiem.

- Surowcem, który można wykorzystać jest kora dębu - dopowiada Agnieszka Wielopolska.

(nan)

Lekarz radzi

Taki ból może zwiastować groźną chorobę

Ból brzucha to dolegliwość dość powszechna.

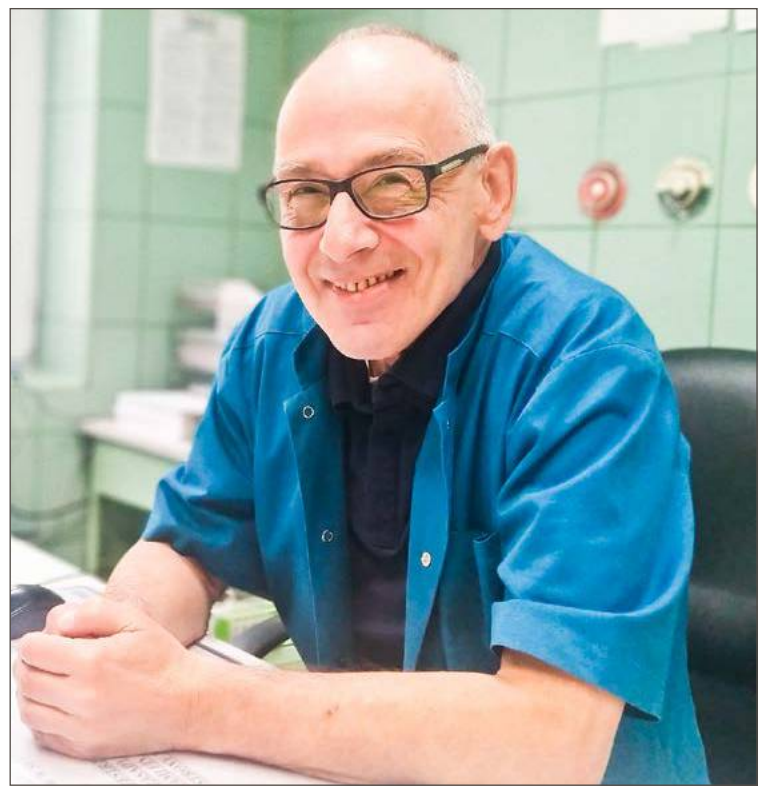

Grzegorz Brajerski przekonuje, że bólu brzucha nie wolno lekceważyć.

Powodów tego, że boli nas brzuch może być wiele. Od błahych do naprawdę poważnych, które mogą nawet zagrażać życiu. Do SOR w Dębicy często zgłaszają się pacjenci uskarżający się na bolący brzuch. Nie zawsze kojarzymy skutek z przyczyną.

- Alkohol, nadmierne spożycie leków przeciwbólowych - mówi o powodach takich dolegliwości Grzegorz Brajerski, lekarz SOR.

Ale zaraz wymienia kolejne, wśród nich choroby ginekologiczne u kobiet, ale też zapalenie pęcherza i dróg moczowych. Na te ostatnie, zdaniem lekarza, pracujemy sami, niewłaściwie się ubierając. Problem dotyczy szczególnie młodych ludzi. Zachowaniu zdrowia nie sprzyja noszenie kusych, odsłaniających plecy strojów, zwłaszcza, kiedy robi się zimno.

Bóle brzucha, zwłaszcza te pojawiające się nagle, mogą być objawem tak poważnych chorób, jak skręt jelit, czy nawet perforacja jelita. Mogą być także symptomem guza, zapalenia wyrostka robaczkowego. Dlatego nie wolno ich lekceważyć, ale zanim zaalarmujemy lekarza, a ból nie jest nagły i bardzo dotkliwy, warto sięgnąć do domowej apteczki i spróbować poradzić sobie przy pomocy ogólnie dostępnych leków: przeciwbólowych i rozkurczowych.

(nan)

Reklama

eprasa.pl 17e91cbbcd

Chirurgia

Lek med. Stanisław Plata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
- porady gastroenterologiczne **/gastroskopia/**
- porady proktologiczne **/rektoskopia/**
- małe zabiegi chirurgiczne

Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
spec. chorób wewnętrznych – endokrynolog
choroby tarczycy i cukrzyca
informacja: +48 606 200 184
rejestracja: +48 887 807 566
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
środa od 15.00

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Poniedziałek od 17.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

dr nauk med. Zofia Grażyna Żyła
specjalista endokrynolog
i chorób wewnętrznych
Przyjmuje:
1. **Dębica**, ul. Rzemieślnicza 2, we wtorki od 15:00, **tel. 501 686 078**
2. **Mielec**, ul. Mickiewicza 40, w poniedziałki od 15:00, **tel. 17 586 23 78**
3. **Rzeszów**, ul. Słowackiego 24, w piątki od 14.00, **tel. 17 864 17 45**

Lekarz robi USG i biopsję tarczycy, tel. 604 588 920

Ginekologia

Ginekologia:
Lek med. Anna Siwińska
specjalista ginekolog położnik
poniedziałek 9-11 i 16-18;
wtorek 9-11 i 16-18;
środa 9-11 i 16-18;
czwartek 9-11; piątek 9-11
USG i USG piersi, badanie ginekologiczne, cytologia
POGOTOWIE GINEKOLOGICZNE tel. 606 453 528
Dębica, CENTRUM POD AKACJAMI, ul. Rzemieślnicza 2

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Medycyna estetyczna

Dr Pyla
MEDYCYNA ESTETYCZNA I TRYCHOLOGIA
Profesjonalna konsultacja lekarska, diagnostyka i leczenie owłosionej skóry głowy oraz obszaru twarzy.
DYPLOMOWANY LEKARZ MEDYCYNY ESTETYCZNEJ KRZYSZTOF PYLA
TEL: 506 665 650
UL. PODDĘBY 13, 39-200 DĘBICA

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Medycyna rodzinna

Lekarz chorób wewnętrznych,
specjalista medycyny rodzinnej
Elżbieta Nowak–Bereś
Wizyty prywatne w poniedziałki
i w piątki 18.00 - 20.00.
Przychodnia Elmed,
Nagawczyna 24a.
Badanie USG jamy brzusznej
zapisy: 14 696 99 88.

Neurologia

SPECJALISTA
NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Okulistyka i optyka

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

W pakiecie taniej!
Zamów ogłoszenie medyczne w Obserwatorze Lokalnym i na portalu debica24.eu
Tel. 14 670 42 34,
email: reklama@ol.com.pl

Okulistyka i optyka

6-optyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c
Rynek 18
Rynek 40
DĘBICA
optyk.debica
BADANIE WZROKU
Realizacja recept NFZ
14 670 27 07
optyk- debica.pl

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny
i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny
- zdjęcia:
pantomograficzne, cefalometryczne zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn, czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuchwowych,
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
FIZJOTERAPEUCI
mgr Jurek Podgórski • mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Gabinet Rehabilitacji
fizykoterapia, masaż
Małgorzata Barnaś
Rehabilitacja w domu pacjenta.
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Stomatologia i protetyka

Pracownia Protetyki Stomatologicznej
tech. dent. Jakub Franczyk
Usługi protetyczne, naprawa protez
Dębica, ul. Północna 88
Tel.: 886-706-886, 14-677-87-71

Lek. med. Marcin Dec
Specjalista Ortopedii
i Traumatologii, Chirurg
usg narządu ruchu, stawów i mięśni
diagnostyka i leczenie ortopedyczne
Sędziszów Młp ul. 3 Maja 29
czwartek od 15:00
rejestracja 603-757-452

Lek med. Paweł Jasiński
specjalista-ortopeda traumatolog
Asystent Oddz.Ortopedii Szp. Woj.Nr 2 w Rzeszowie
-USG stawów biodrowych u dzieci
-USG innych stawów i narządu ruchu
-artroskopie
-leczenie operacyjne po urazach
tel. kom. 662 667 998
tel.kom.602 471 187
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Lek. med. Zbigniew Kiebała
specjalista
chirurg urazowy,ortopeda
- **USG stawów kolanowych, barkowych, mięśni, ścięgien, bioderek u dzieci**
- leczenie i diagnostyka urazów i schorzeń narządu ruchu oraz wad postawy

Przyjmuje: wtorek, czwartek 16.00-18.00
Dębica, ul. Piłsudskiego 10
Rejestracja telefoniczna tel. 799 729 333
od poniedziałku do piątku w godzinach 10-18.

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Stomatologia i protetyka

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

ODONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

STOMATOLOGIA
openmed
ORTODONCJA / IMPLANTY
KOMPLEKSOWE LECZENIE
Dębica, ul. Ks. Nosala 4
Tel: 570 208 708
www.openmed.eu

Urologia

Gabinet Urologiczny
lek. Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00
39-200 Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
USG, diagnostyka, leczenie chorób układu moczowego i płciowego m.in. prostaty
PROFESJONALIZM I MIŁA ATMOSFERA!

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym abrazja powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul Grottgera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

STOMATOLOGIA
LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca
lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz **www.vivere-usg.pl**

Specjalista protetyk
Jadwiga Naziemiec
Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

Prywatny Gabinet
Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

DYŻURY APTEK

W godz. 0:00-6:00

31.10-6.11.2022
Apteka „Medella", Dębica,
ul. Krakowska 88a;
tel. 14 676 33 50

7-14.11.2022
Apteka „Melisa", Dębica,
ul. Kolejowa 9;
tel. 14 670 43 30

eprasa.pl 17e91cbbcd

SZKODA KOMUNIKACYJNA

GKK ODSZKODOWANIA

ZBYT NISKIE ODSZKODOWANIE?
NIE ZOSTAWIMY CIE Z TYM PROBLEMEM!

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS! 781 883 030

biuro@gkk-odszkodowania.pl; | https://gkk-odszkodowania.pl/

Ruszaj z nami!

Firma Oponiarska Dębica S.A. to wiodący na polskim rynku producent opon do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych. Od 1995 roku inwestorem strategicznym w Spółce jest amerykański koncern The Goodyear Tire & Rubber Company, który aktualnie poprzez Goodyear Holdings S.à.r.l z siedzibą w Luksemburgu posiada pośrednio ok. 87,251% kapitału zakładowego Spółki.

ZATRUDNIAMY

PRACOWNIKÓW W OBSZARZE PRODUKCJI

Oferujemy:
- umowę o pracę wraz z ubezpieczeniem na życie
- atrakcyjne wynagrodzenie oraz stabilne zatrudnienie
- premie kwartalne
- dofinansowanie wypoczynku urlopowego ,,wczasy pod gruszą"
- trzynaste wynagrodzenie
- szeroki pakiet socjalny (Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych, dofinansowanie do posiłków pakiety sportowe i zniżki na bilety do kina, zniżki na zakup opon, program wsparcia pracownika)
- opiekę medyczną
- dodatkowe ubezpieczenie na życie oraz Fundusz Emerytalny
- program rekomendacji kandydatów do pracy

Zainteresowana/y?
- Przynieś CV do Punktu Obsługi Pracownika przy ul. 1 Maja 1, Dębica (przy bramie osobowej od strony Stomilanki, godziny otwarcia pon - pt 7:00 - 15:00)
- Wyślij do nas swoje CV wchodząc na stronę : https://debica.com.pl/kariera lub zeskanuj kod QR
- Potrzebujesz więcej informacji? Zadzwoń pod nr 785 871 169

DĘBICA

https://system.erecruiter.pl/FormTemplates/RecruitmentForm.aspx?WebID=2b98967432144a22866e61de2c7c543b

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DZIAŁKI

- Korzeniów – sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną – 23 a, razem z polem ornym – 88 arów – możliwość podziału na działki budowlane. Wszystkie media. Tel. 505 656 029, 698 076 217.

KOREPETYCJE

- Korepetycje i tłumaczenia z języka niemieckiego. Skutecznie i tanio. Tel. 792 488 603.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

MIESZKANIA, DOMY

- Kupię mieszkanie, może być do remontu. Tel. 788 158 098.
- Ważne! Kupię mieszkanie lub dom dla siebie. Może być do remontu i w złym stanie technicznym. Tel. 794 628 093.

MOTORYZACJA

- A. **Skup samochodów osobowych, dostawczych, terenowych. Płacimy najwięcej, gotówka od ręki. Tel. 601 500 160.**
- Auto Skup Dębica, skup aut w każdym stanie. Płacimy najwięcej. Tel. 574 283 937.

NIERUCHOMOŚCI, RÓŻNE

- aokazja.pl szuka: mieszkanie, działka, las, pole, lokal, gospodarstwo, dom. Tel. 607 720 930.
- **Kupię pole orne, działkę budowlaną w miejscowości Róża. Tel. 791 261 487.**

PRACA – DAM PRACĘ

- Firma budowlana zatrudni kierowcę kat. C + E. Zestaw niskopodwoziowy, ciężarówka. Tel. 14 681 20 18.
- Firma budowlana zatrudni: robotników/pomocników budowlanych, murarzy – tynkarzy, zbrojarzy, monterów konstrukcji stalowej, brukarza oraz operatora koparki/koparko – ładowarki. Kontakt 664 740 723.
- Zatrudnię krawcową. Tel. 601 500 901.
- Zatrudnię pracownika utrzymania ruchu w firmie budowlanej do obsługi magazynu sprzętowego oraz towarowego. Wymagania: Uprawnienia na wózek widłowy, prawo jazdy kat. B. Kontakt: 668 155 652, 664 740 723.
- Zatrudnię pracowników na stanowiska: Monter/konserwator instalacji wentylacyjnych i klimatyzacyjnych oraz Elektryk. Miejsce pracy Dębica + DELEGACJA NA TERENIE POLSKI (zapewniony nocleg i dieta). Praca na pełny etat, umowa o pracę. Kontakt: 14 682 35 21 lub CV biuro@went-serwis.pl
- Zatrudnimy operatora żurawia samojezdnego do 30 ton. Wymagane uprawnienia UDT, mile widziane doświadczenie. Kontakt: 668 155 652.

PRACA – SZUKAM PRACY

- Podejmę opiekę nad osobą starszą. Może być całodobowo. Tel. 602 745 409.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie samochodów. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM

- Sprzedam maszyny rolnicze i betoniarkę na siłę. Tel. 796 512 971.
- Ziemniaki uprawa tradycyjna, Denar, Ignacy, Bellarosa, Toskani, buraki ćwikłowe. Straszęcin. Tel. 695 120 459, 784 574 771.

TŁUMACZENIA

- Alemannia Centrum Tłumaczeń. Wszystkie języki. Dębica, ul. Kolejowa 18; pon. – pt.: 8:00 – 16:00. Tel. 14 682 18 08, 785 992 307.

cd. na str. 26

eprasa.pl 17e91cbbcd

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt.: 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, podwieszane sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, układanie paneli podłogowych. Przeróbki elektryczne i hydrauliczne. Tel. 537 268 782.
- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- **Budjan.** Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowo – wapienne (maszynowe). Tel. 668 854 123.
- Dachy, rynny – reperacje, piorunochrony. Tel. 505 536 889.
- Docieplenia budynków, elewacje, podbitki, malowanie elewacji. Tel. 14 682 38 07, 696 396 690.
- Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl. Tel. 509 655 100.
- Kierownik budowy, inspektor nadzoru, ekspertyzy techniczne, odbiory techniczne, przeglądy budynków. Tel. 507 867 430.
- Kompleksowe wykończenia łazienek (płytki, armatura, montaż). Tel. 691 899 752.
- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska, sprzeda: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.
- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Montujemy i serwisujemy instalacje fotowoltaiczne. Lokalna firma z dużym doświadczeniem. Zapraszam do darmowych konsultacji. Fabryka Energii. Promocyjne ceny!!! Tel. 609 946 469.
- Pro Wykańczanie wnętrz mieszkań, domów, remonty, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, łazienki z białym montażem, sufit podwieszany, ścianki k/g, ocieplanie poddasza, układanie paneli, układanie kamieni, cegieł dekoracyjnych, tynki dekoracyjne, i inne prace. U nas ceny bez inflacji. Zapraszamy do współpracy, tel. 517 307 659.
- Usługi remontowo – budowlane: malowanie, szpachlowanie, sucha zabudowa i inne. Tel. 693 569 404.
- Wylewki anhydrytowe. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.
- Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.
- Frezowanie (rozwiercanie) kominów. Montaż i sprzedaż wkładów kwasoodpornych, żaroodpornych i ceramicznych. Tel. 505 871 128.

USŁUGI OGRODNICZE

- Cięcie, przycinanie, formowanie krzewów, żywopłotów, porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- **Naprawa pił, kos, kosiarek, podkaszarek, traktorków do koszenia trawy, prostowanie wałów w kosiarkach. Zakres usług jest bogaty, od naostrzenia łańcucha, aż do skomplikowanych napraw silnika. Tel. +48 790 505 966.**
- Oferujemy kompleksowe: oczyszczanie działek i nieużytków, wycinka drzew metodą alpinistyczną i tradycyjną, prace arborystyczne, usługi podnośnikiem koszowym 23 m, formowanie roślin. Tel. 724 061 117.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.
- **Wynajmiemy łuparkę do drewna – wyposażona w spalinowy silnik renomowanej marki Briggs & Stratton, zastosowany model silnika to XR950 o pojemności 208 cm³. Koniec z rąbaniem siekierą! Tel. 792 665 554.**

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.
- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.
- Skupujemy antyki – starocie: radia, zegary, aparaty, maszyny, motocykle itp. Tel. 698 693 846.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.
- Zajmujemy się kompleksowo meblami na wymiar. Wykonujemy kuchnie, szafy, garderoby, łazienki, stoły, meble tapicerowane, szafki RTV, biurka, meble dziecięce. Czas realizacji około miesiąca – 604 975 593.

ZWIERZĘTA

- **SPRZEDAM BROJLERY od 1 do 14 listopada 8.0 zł/kg Piotr Szufla, Żarówka 99. Tel: 887 418 498. Możliwość kupienia paszy.**

Ogłoszenia drobne przyjmujemy do piątku poprzedzającego wydanie wtorkowe do godz. 13:00

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

kmokno
PRODUCENT PCV I ALUMINIUM
OKNA
ENERGOOSZCZĘDNE
KLASA A+
SALON PRODUCENTA OKIEN
Dębica
ul. Rzeszowska 1
tel. 14 681 60 60
kom. 690 997 751
VEKA
aliplast aluminium systems
aluplast
PRODUKCJA: 39-215 CZARNA, BOROWA 171 www.kmokno.pl

Markizy
Rolety
Moskitiery
Szutlery
Okna
Bramy garażowe
Automatyka
Jovanna
ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667
e-mail: jovanna@interia.eu

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:
www.egazety.pl
www.eprasa.pl

debica 24
informacje z miasta i powiatu
www.debica24.eu

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.
Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS – 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Dom Pogrzebowy
Kowalczyk
Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Produkcja trumien
(konkurencyjne ceny)
Dębica, ul. Krakowska 49
tel. całodobowy 502 433 479

eprasa.pl 17e91cbbcd

LEWIATAN
TWÓJ DOBRY SĄSIAD

17,99
OFERTA OBOWIĄZUJE 3-5 LISTOPADA
Filet z piersi kurczaka 1 kg

3,99
Pomidory Pudliszki
całe, krojone 400 g
[9,98/1kg]

6,66
Napój Tymbark
jabłko-wiśnia, pomarańcza-brzoskwinia
2 x 2l [1,67/1L]

2,49
Karma dla kotów Felix Fantastic
z kurczakiem, z wołowiną w galaretce 85 g
[29,29/1kg]

3,99
Czekolada Wedel
wybrane rodzaje 90-100 g
[39,90-49,88/1kg]

2,19
Sałatka warzywna O Mamo! Lisner
z jajkiem, z kukurydzą 150 g
[14,60/1kg]

Oferta ważna w dniach od 03.11.2022 r. do 09.11.2022 r. lub do wyczerpania zapasów.

Klimateo Dębica
Pompy Ciepła
Wymień stary piec na Pompę Ciepła z dofinansowaniem
Kompleksowo zajmujemy się procedurą dotacji

Wysokie dofinansowanie dla Pomp Ciepła:
- Podstawowe: 13 500 zł + 4 500 zł = 18 000 zł,
- Podwyższone: 18 000 zł + 9 000 zł = 27 000 zł,
- Najwyższe: 27 000 zł + 13 500 zł = 40 500 zł

Kompleksowa i profesjonalna obsługa doradztwa i montażu pomp ciepła wraz z modernizacją lub wyposażeniem kotłowni.
Tel. 729 877 777

Unikatowe właściwości wody siarczanowo-wapniowej oraz klimatu w Latoszynie Zdroju

Otaczający Uzdrowisko ekosystem konstruuje klimat o właściwościach leczniczych.

Działa m.in. na:

- schorzenia układu ruchowego,
- choroby układu nerwowego,
- choroby kobiece,
- choroby przemiany materii,
- choroby skóry.

Słabe stężenie w wodzie szkodliwego gazu siarkowodoru. Nie ma zapachu zgniłych jaj. Nie wywołuje podrażnień skóry (nie szczypie).

Basen leczniczy (kąpiele)

Działanie m.in. na:

- regenerację tkanek łącznych oraz chrząstek stawowych,
- rozszerzenie naczyń krwionośnych,
- stymulację procesów odnowy naskórka,
- bakteriobójczo i grzybobójczo,
- przeciwzapalne,
- zmniejszenie dolegliwości bólowych oraz obrzęków,
- uzupełnienie siarki w organizmie.

Kąpiele siarczanowe wspomagają również regulację poziomu glukozy we krwi i obniżenie poziomu cholesterolu, poprawiają też nastrój i dodają energii.

Zewnętrzna sauna sucha oraz bania z zimną wodą.

Park Zdrojowy i usytuowane w nim obiekty:

- Tężnia solankowa
- Pijalnia wód siarczanowo-wapniowych
- Amfiteatr
- Siłownia zewnętrzna
- Plac zabaw, gry edukacyjne

Nowość komora normobaryczna - to pomieszczenie, w którym utrzymuje się ciśnienie najbardziej sprzyjające zdrowiu i długowieczności człowieka.

Dzięki ściśle określonym warunkom atmosferycznym tlenoterapia ta jest rewelacyjnym zabiegiem długowieczności, gdzie już po jednej sesji (trwającej 2 godziny) namnaża się nawet do 100% komórek macierzystych, które krążąc po organizmie docierają do uszkodzonych tkanek i komórek powodując ich regenerację.

Tel. kontaktowy 14 62 792 80

W sprzedaży dostępne są naturalne kosmetyki na bazie wody siarczanowo-wapniowej

eprasa.pl 17e91cbbcd

IV liga

Kolejny gol szesnastolatka dla Igloopolu

Znakomity debiut w ekipie biało-niebieskich zaliczył wychowanek Morsów Piotr Burza.

Legion Pilzno - Polonia Przemyśl 0:0

Legion: Maniecki - B. Czyjt, Syguła, Remut, Pęcak, Tyrka (46 Szewczyk), Manzo, Domański (58 Sztuka), Barycza, Mazur, Ślęzak (58 Buras).

Żółte kartki: Ślęzak, Sztuka.

Choć w tym meczu nie padła żadna bramka, kibice nie mogli zbytnio narzekać na nudę. Bo mecze Legionu z Polonią zawsze są emocjonujące. Były słupki i nieuznane bramki, przy których sędzia odgwizdywał spalonego. Taka sytuacja przydarzyła się obu drużynom. Legion zaczął już nawet świętować zdobycie gola, bo arbiter decyzję podjął z dość dużym opóźnieniem.

Igloopol – Stal II Mielec 4:0 (2:0)

1:0 Stefanik (9), 2:0 Brzostowski (27), 3:0 Tarała (56), 4:0 Burza (90).

Igloopol: Psioda (82 Lis) - Dube, Mendalka (82 Dudek), Stefanik, Cyran – Wojtyło (61 Cyganowski), Leśniak, Tarała (78 Dzióbak), Cieśla – Drobot (66 Okoń), Brzostowski (73 Burza).

Żółte kartki: Wojtyło, Leśniak, Tarała.

Morsy miały wyjątkowo dobry dzień i mogły wygrać zdecydowanie wyżej. Zanim padły bramki, dwie okazje zdążył zmarnować Adrian Cieśla. W 9. min. wrzutkę z kornera głową przedłużył Filip Leśniak, a Łukasz Stefanik wpakował piłkę do bramki. Drugi gol padł po dośrodkowaniu z lewej flanki Karola Wojtyły. Aleksander Drobot głową odegrał piłkę do środka, a tu już czekał Adrian Brzostowski.

Goście mogli złapać kontakt w 37. min, ale Ligęska, przegrał pojedynek sam na sam z Łukaszem Psiodą. Po przerwie źle wybitą przez gości futbolówkę przejął Leśniak, zagrał do Igora Tarały i było 3:0. A wynik w ostatniej minucie spotkania ustalił 16-letni Piotr Burza. Zawodnik, który pojawił się na boisku w 73. min, wykorzystał asystę Leśniaka.

JAG

1	Karpaty	14	33	46-13
2	JKS	14	33	38-11
3	Cosmos	14	32	49-16
4	Stal Ł.	14	29	23-14
5	Izolator	14	25	27-12
6	Wisłok	14	24	23-19
7	Głogovia	14	23	23-13
8	**Legion**	**14**	**22**	**23-17**
9	Sokół KD	14	22	29-22
10	Polonia	14	18	22-33
11	Lechia	14	17	14-24
12	**Igloopol**	**14**	**17**	**31-38**
13	Stal II M.	14	16	21-27
14	Sokół N.	14	16	15-27
15	Stal II Rz.	14	15	24-27
16	Korona	14	10	10-35
17	Wólczanka	14	4	18-43
18	Skołoszów	14	4	11-56

Igloopol (czerwone koszulki) wygrał pierwszy mecz od 11 września. (fot. FB/LKS Igloopol Dębica)

Liga Steel Dart Dębica

Stanisław Bezak wygrywa wszystko. Rywale zostają daleko z tyłu

W Klubie Bilardowym Pino trwają rozgrywki Ligi Steel Dart Dębica.

W tej edycji liga została podzielona na trzy grupy. Najlepsi grają w ośmioosobowej pierwszej lidze, a ci, którzy rywalizują o awans do niej w dwóch ośmioosobowych dywizjach drugiej ligi. W drugich ligach zawodnicy grają systemem każdy z każdym mecz i rewanż best of 10. W pierwszej system jest nieco inny, w każdy czwartek odbywa się jedna sesja ligowa w systemie pucharowym single ko. Wygrany w best of 7 przechodzi do następnej fazy.

KOLEJKA 1:

LSDD2 dyw. A: Piotr Żabicki - Bartosz Wąsowicz Bartosz 4:6, Michał Chmielewski - Jacek Kiełbasa 6:3, Stanisław Sowa - Kiełbasa 6:0 (Sowa: 180).

LSDD2 dyw. B: Andrzej Chmiel - Piotr Wójcik 1:6, Maciej Poprawa - Wojciech Galbarczyk 1:6 (Galbarczyk: bull), Galbarczyk - Chmiel 6:1 (Galbarczyk: 180)

LSDD1

Ćwierćfinały: Stanisław Bezak - Sławomir Łakomy 4:0, Mirosław Wrona - Sławomir Parkitny 1:4 (Wrona: 171), Paweł Bezak - Sławomir Strzępek 4:3, Michał Sanecki - Marcin Żydowski 1:4 (Sanecki: HF122, bull)

Półfinały: S. Bezak - Parkitny 4:2 (Bezak: 17L, Parkitny: 17L), P. Bezak - Żydowski 0:4 (Żydowski: 18L).

Finał: S. Bezak - Żydowski 4:3 (Żydowski: 18L)

Marek Stasiowski (pierwszy plan) i Michał Sanecki w lidze się nie spotkają.

KOLEJKA 2:

LSDD2 dyw. A: Chmielewski - Przywara 6:4, Żabicki - Chmielewski 6:0, Wojciech Cnota - Sowa 6:4 (Cnota: 171).

LSDD2 dyw. B: Piotr Pachoł - Dawid Szczygiełek 6:0, Wójcik - Szczygiełek 6:0, Wójcik - Pachoł 2:6.

LSDD1

Ćwierćfinały: Łakomy - Żydowski 0:4, Strzępek - Sanecki 1:4, Parkitny - P. Bezak 4:3 (Parkitny: 17L), S. Bezak - Wrona 4:1 (Bezak: 180).

Półfinały: Żydowski - Sanecki 4:2 (Żydowski: HF101, 15L), Parkitny - S. Bezak 3:4 (Parkitny: 17L, Bezak: 18L, 180).

Finał: Żydowski - S. Bezak 1:4 (Bezak: 13L, 17L)

KOLEJKA 3:

LSDD2 dyw. A: Wąsowicz - Kiełbasa 5:5, Wąsowicz - Cnota 6:4, Cnota - Łukasz Wełna 6:0, Wełna - Jacek Przywara 6:4, Przywara - Cnota 0:6, Przywara - Żabicki 0:6, Sowa - Wełna 6:2 (Sowa: HF134).

LSDD2 dyw. B: Marek Stasiowski - Szczygiełek 3:6, Stasiowski - Chmiel 4:6, Poprawa - Paweł Bartkowicz 6:3 (Poprawa: HF107, bull), Galbarczyk - Wójcik 6:2.

LSDD1

Ćwierćfinały: Wrona - Łakomy 4:1, P. Bezak - S. Bezak 3:4 (S. Bezak: 15L, HF138, 177), Sanecki - Parkitny 4:2 (Sanecki: 18L), Żydowski - Strzępek 0:4.

Półfinały: Wrona - S. Bezak 1:4, Sanecki - Strzępek 4:3 (Strzępek: 180).

Finał: S. Bezak - Sanecki 2:4 (Bezak: 180; Sanecki: 180, 15L)

W kolejnym numerze OL opublikujmy wyniki trzech następnych kolejek oraz tabele ligowe

JAG

Sport szkolny

Szachy dla Dziesiątki

Tylko trzy szkoły przystąpiły do Dębickich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w szachach.

Uczniowie rywalizowali w turnieju drużynowym. W skład każdego zespołu wchodził czterech graczy, wśród nich musiała być co najmniej jedna zawodniczka.

Reprezentanci Szkoły Podstawowej nr 10, by myśleć o końcowym triumfie, musieli pokonać rywali z SP nr 5 i SP nr 9. Pierwszy pojedynek wygrali 2,5:1,5 w drugim zwyciężyli jeszcze pewniej osiągając wynik 3:1.

Piątce i Dziewiątce pozostała więc tylko rywalizacja o drugie miejsce. Wynik tego starcia był również bardzo ważny, bo obie ekipy walczyły o awans do zawodów powiatowych. Gospodarze zawodów, którymi byli uczniowie SP nr 9 wygrali 3:1 i pozostali w grze o wyższe cele.

Klasyfikacja końcowa:

1. SP 10 (Jakub Babicz, Kacper Dańczak, Wiktor Socha i Amelia Góra, rezerwowa Aleksandra Tumińska, opiekun Grzegorz Papiernik),

2. SP 9 (Mikołaj Kurcz, Filip Galas, Wiktoria Marucha i Anastazja Domarska, op. Mariusz Bachurski),

3. SP 5 (Mateusz Darłak, Damian Prus, Bartosz Pyrchla i Izabela Prokuska, op. Dorota Myszczuk).

Po rozegraniu turnieju szachowego klasyfikacja medalowa VI Dębickich Igrzysk Młodzieży Szkolnej przedstawia się następująco:

Szkoła	Złoto	Srebro	Brąz
SP 5	5	3	2
SP 10	4	3	0
SP 3	3	1	0
SP 9	1	3	4
SP 6	1	1	2
SP 11	0	1	1

Marek Z. Celejewski

Szachowi mistrzowie – drużyna SP nr 10 w Dębicy wraz z opiekunem.

eprasa.pl 17e91cbbcd

Brazylijskie Jiu-Jitsu

Nasi zawodnicy zdobyli w sumie 33 medale

W tym roku na turniej w Stalowej Woli wybrała się wyjątkowo duża reprezentacja Fight Sports Dębica.

Młodzi wojownicy z Fight Sports Dębica wywalczyli ich 28, a ci z klubu BJJ Gryf Dębica dołożyli jeszcze 5.

Ogólnopolski Turniej w Brazylijskim Jiu-Jitsu Charakterne Dzieciaki w formule Gi oraz NoGi w Stalowej Woli to już stały punkt w kalendarzu zawodów podopiecznych Jakuba Cichonia z Fight Sports Dębica. Dwa lata temu siedmiu zawodników zdobyło tam cztery medale. W 2021 r. reprezentacja Fight Sports Dębica liczyła szesnastu zawodników i każdy z nich wrócił do domu z medalem.

W tym do Stalowej Woli pojechało 28 młodych i czterech dorosłych zawodników. Ci drudzy zdominowali przeciwników prawie w każdej kategorii. Walcząc w kimonach, czyli w formule Gi, na najwyższym stopniu podium stanęli: Dariusz Sarama (kat. masters niebieskie pasy +100 kg), Alfred Korel (masters niebieskie do 83,5 kg) i Filip Kubat (adult białe do 88,3 kg). Aron Połowniak, startujący w kategorii junior do 86,5 kg zakończył zawody na trzecim miejscu.

Walcząc bez kimon (formuła NoGi) dołożyli do tego jeszcze trzy złota. Medale w tym kolorze zawisły na piersiach: Alfreda Korela (masters niebieskie do 83,5 kg), Filipa Kubata (adult białe do 88,3 kg) i Arona Połowniaka (junior do 86,5 kg).

Wśród dzieci również znaleźli się złoci medaliści. Na najwyższym stopniu podium w swoich kategoriach wagowych i wiekowych stanęli: Alicja Cichoń, Julian Wodzisz, Franciszek Wodzisz, Bartosz Janeczko i Szymon Bała.

Srebro wywalczyli: Maja Skwirut, Oliwia Gazda, Szymon Baran i Wiktor Bała, a brąz: Zofia Michalik, Amelia Drąg, Michał Cichoń, Wiktoria Siwy, Julia Rosiak, Filip Olech, Maja Rolek, Milena Krupa, Gabriel Wojs, Nadia Golonka, Michał Żmuda i Milena Kurzawa. Po zaciętych walkach poza podium znaleźli się: Filip Golonka, Hubert Bocheński, Maja Borowiec, Wojciech Swacha, Krzysztof Bysiewicz, Kacper Kozioł i Wojciech Moraniec.

- Wywalczyliśmy łącznie 28 medali w tym: 11 złotych, 4 srebrne i 13 brązowych. A jako Fight Sports zdobyliśmy 1. miejsce drużynowo - podkreśla trener Jakub Cichoń.

Dla podopiecznych Marcina Blezienia z BJJ Gryf Dębica udział w Charakternych Dzieciakach był udanym debiutem. Ivo Warchoł wywalczył srebro, a Julia Szpara, Antoni Bugajski, Artur Chuptyś i Lucjan Piech brąz. Dębicki klub reprezentował również Maksymilian Czaja.

- Dzieci dały dobre walki i zebrały cenne doświadczenie - podkreśla Marcin Blezień.

Tomasz Ratuszniak

Zawodnicy BJJ Gryf Dębicy z trenerem Marcinem Blezieniem.

Piłka nożna

Srebrny Krzyż Zasługi dla Bogusława Patera

To nie pierwsze wyróżnienie, które kierownik drużyny Wisłoki otrzymał od prezydenta Polski.

W listopadzie 1998 roku przy okazji obchodów 90-lecia klubu odebrał Brązowy Krzyż Zasługi przyznany przez Aleksandra Kwaśniewskiego. Na Srebrny Krzyż Zasługi musiał poczekać 24 lata. Przyznał mu go Andrzej Duda, a wręczył przed sesją powiatową 26 października wicewojewoda Radosław Wiatr.

Odznaczenie zostało mu nadane za zasługi w działalności na rzecz rozwoju i upowszechniania sportu. A Bogusław Pater traktuje go jako wyróżnienie za lata pracy społecznej na rzecz klubu i miasta, do którego przeprowadził się z Krakowa.

Z Wisłoką związany jest od 1979 roku. Był wtedy zawodnikiem drugiej drużyny, grającej w lidze międzywojewódzkiej Tarnów-Nowy Sącz (czwarty poziom rozgrywkowy). Z zawodnikami pierwszej, występującej w III lidze, często trenował, ale na boisko wyszedł tylko kilka razy. W 1984 roku zdecydował się zakończyć karierę.

Ale z Wisłoką nie miał zamiaru się rozstawać. Przygodę z funkcją kierownika drużyny rozpoczynał w 1990 roku, kiedy jako techniczny pomagał ówczesnemu szefowi Witoldowi Witkowskiemu. Samodzielnie zadebiutował 28 lipca 1991 roku podczas wyjazdowego spotkania w Krakowie. Było to tuż po awansie biało-zielonych do II ligi, a dębiczanie ulegli 0:1 Cracovii.

Zapowiada, że na ławce zostanie tak długo, jak zdrowie mu na to pozwoli. Bardzo lubi to, co robi, a to w pracy społecznej jest najważniejsze.

Od 18 lat działa też w Podkarpackim Związku Piłki Nożnej, gdzie jest członkiem Wydziału Dyscypliny. Za zasługi dla piłki nożnej nagrodzony brązową, srebrną, złotą i diamentową odznaką PodkZPN, a także brązową i srebrną odznaką Polskiego Związku Piłki Nożnej. W 2013 roku otrzymał tytuł Zasłużonego dla Miasta Dębicy.

Zawodowo do maja 2015 roku pracował w Firmie Oponiarskiej. Zaczynał jako mistrz, a później piastował funkcje kierownicze na oponach osobowych i membranach.

JAG

Odznaczenie Bogusławowi Paterowi wręczył Radosław Wiatr.

Klasa A

Pewne zwycięstwo lidera

W derbach gminy Dębica walka trwała do końca. Paszczyniak nie zdołał jednak odrobić strat..

Team Przecław - Brzostowianka 2:2 (1:0)

Dla Brzostowianki: Wolański (65), Kowalski (70).

Stasiówka - Paszczyniak 4:3 (3:1)

0:1 Kozioł (11), 1:1 Malinowski (35), 2:1 Pociask (41), 3:1 Kocół (45), 4:1 Mądro (67), 4:2 Podjasek (80), 4:3 Starzyk (81).

Kaskada Ostrów/Kamionka - Łopuchowa/Łączki Kucharski 6:1

Mecze Płomień Zagorzyce - Nagoszyn, Legion II Pilzno - Głowaczowa, Wiewiórka - St. Jastrząbka/Róża i Pogórze Wielopole Skrzyńskie - Bystrzyca zakończyły się po zamknięciu tego numeru. **JAG**

MASZ PROBLEM POTRZEBUJESZ POMOCY

Nasi dziennikarze czekają na Twoje zgłoszenie

majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl 17e91cbbcd

III liga

Dwa razy z wapna i zwycięstwo

Bohaterem meczu został Łukasz Siedlik, który z jedenastek się nie mylił.

Wisłoka Dębica – Korona II Kielce 2:1 (1:0)

1:0 Siedlik (22-k.), 1:1 Płocica (50), 2:1 Siedlik (73-k.).

Wisłoka: Daniel – Surma (61 Falarz), Staszczak (61 Król), Priest-Tyson – Rębisz, Łanucha (79 Maślany), Fedan, Maik (67 Boksiński), Kardyś – Siedlik (79 Jędryas), Smoleń.

Żółte kartki: Rębisz, Fedan, Maik, Smoleń.

Biało-zieloni zagrali czwarty mecz z rzędu na własnym boisku i po raz drugi w tym czasie wywalczyli komplet punktów. Gości z Kielc do ich strefy obronnej zepchnęli od pierwszego gwizdka sędziego, ale długo nie potrafili przekuć przewagi na objęcie prowadzenia.

Mogło się to dla nich skończyć źle z 19. min, kiedy gracze Korony II wyprowadzili kontrę. Gola Nojszewskiego nie uznał jednak arbiter odgwizdując spalonego. Ten sam zawodnik próbował zaskoczyć Wojciecha Daniela jeszcze raz, ale golkiper Wisłoki obronił jego strzał.

Wtedy wreszcie skutecznie zaatakowali gospodarze. Strzał Damiana Łanuchy zablokował obrońca gości, ale zrobił to ręką. Mamla co prawda rzucił się w dobry róg, ale uderzenia Łukasza Siedlika nie zdołał zatrzymać.

Łukasz Siedlik (po lewej) pewnie wykonywał rzuty karne.

Kilka minut później po akcji Mateusza Surmy i Kamila Rębisza po raz kolejny uderzał Łanucha, tym razem zbyt wysoko. Kiedy kapitan Wisłoki odwdzięczył się podaniem Rębiszowi, ten skopiował wyczyn kolegi sprzed chwili. Groźniej było po wykonanym przez Łanuchę wolnym, kiedy próbę Sebastiana Fedana w ostatnim momencie zablokował Mamla.

Goście wyrównali po przerwie. Daniel tylko odbił strzał Nojszewskiego, a Płocica skierował piłkę do siatki. Bramkarz dębiczan popisał się kilka minut później broniąc uderzenie Lisowskiego. A trzy punkty dla biało-zielonych uratował Siedlik, który po raz drugi pewnie egzekwował jedenastkę. Tym razem za faul bramkarza na Łanusze.

W sobotę 5 listopada podopieczni Dariusza Kantora udadzą się do Świdnika. Tam o godz. 13:00 zmierzą się z piątą w tabeli Avią Świdnik.

JAG

1	Łagów	13	30	21-9
2	Wieczysta	14	28	30-13
3	Stal SW	14	28	24-16
4	Cracovia II	14	27	30-15
5	Avia	14	26	19-9
6	Orlęta	13	23	22-16
7	Korona II	14	21	21-16
8	**Wisłoka**	**14**	**20**	**21-19**
9	KSZO	14	20	19-18
10	Podlasie	14	18	16-16
11	Sokół S.	14	17	20-26
12	Chełmianka	14	16	20-16
13	Podhale	14	16	15-18
14	Unia	14	16	16-36
15	Wiązownica	13	12	18-25
16	Lublinianka	14	10	13-24
17	Wisła	13	9	14-30
18	Czarni	14	7	7-24

V liga

Błękitni Ropczyce nadal bez porażki

W meczu Błękitni Siedlanka - Pustków sędzia pokazał aż dziewięć żółtych kartek.

Błękitni Siedlanka - Pustków 6:3 (0:2)

0:1 M. Mączka (6), 0:2 Walas (14), 1:2 Radoń (47), 2:2 Rajpold (53), 3:2 Rajpold (55), 4:2 Muniak (65), 4:3 Ryba (68), 5:3 Kalita (90+1-sam.), 6:3 Bartosiak (90+5).

Pustków: Matubowski - Dragan (85 A. Mazur), Kalita, M. Mączka, D. Mazur (80 D. Pytel), Sędłak, Struzik, Strzałka, Walas (82 Pieczara), Walczyk, M. Wróbel (65 Ryba).

Gospodarze przegrywali po pierwszych 45 minutach dwoma bramkami, w drugiej odsłonie zagrali jednak bardzo skutecznie, a sygnał do ataku dał grający trener Martin Radoń, który wcześniej prowadził Chemik Pustków.

Piast Wolica Piaskowa - LKS Żyraków 0:2 (0:0)

Bramki: K. Rokita, Szalwa.

Żyraków: Mazur - Kujawski, Pyskaty, R. Lubera, Papiernik, K. Rokita, Chmura, Czarnik, D. Rokita, Kurczyk, Mitan oraz Szalwa, M. Lubera, Balasa, Ziara, Ciesielski.

Czarnovia - Ostrovia Ostrowy Baranowskie 6:3 (5:0)

Dla Czarnovii: Jeleń 3, Pruchnik, Porzuczek, Bała.

Czarnovia: Balasa (88 Michoń) - Chmiel (66 Suknarowski), Piekarczyk, Janiec, Wadas (70 Brzostowski), Jeleń, Stańczyk (82 Bała), Frąc (86 Bożek), Pruchnik, Porzuczek, Kozioł (78 Tajchner).

Wisłoka II - Błękitni Ropczyce 1:3 (1:2)

Dla Wisłoki: samobójcza.

Pozostałe wyniki: Smoczanka Mielec - Sokół Kolbuszowa D. 0:0, Czarni Trześń - Radomyślanka 4:1, Victoria Czermin - Sparta Chorzelów 4:2.

Mecz Kamieniarz Golemki - Chemik Pustków zakończył się po oddaniu tego numeru do druku.

JAG

1	Błękitni R.	13	39	59-17
2	Victoria	13	32	47-11
3	Sokół II KD	13	22	27-32
4	**Chemik**	**12**	**21**	**31-20**
5	Czarni	13	20	30-22
6	**Wisłoka II**	**13**	**20**	**19-18**
7	**Żyraków**	**13**	**19**	**31-19**
8	Radomyślanka	13	18	31-27
9	**Czarnovia**	**13**	**16**	**35-42**
10	Piast	13	16	31-31
11	**Pustków**	**13**	**16**	**25-28**
12	Smoczanka	13	13	15-27
13	**Kamieniarz**	**12**	**12**	**22-37**
14	Błękitni S.	13	11	32-57
15	Sparta	13	11	18-34
16	Ostrovia	13	8	14-55

IV liga kobiet

Na półmetku rozgrywek mają osiem punktów

Po wielu sezonach w trzeciej i drugiej lidze DAP Girls walczą obecnie w czwartej.

Po rundzie jesiennej mają na kocie dwa zwycięstwa, dwa remisy, dwie porażki. Nasze dziewczęta w sześciu meczach strzeliły trzynaście bramek, tracąc przy tym dziesięć. Najskuteczniejszą zawodniczką była Wanessa Jużecka, która bramkarki rywalek pokonywała pięć razy.

Wyniki:

DAP Girls - AP Jasło 1:1 (0:1)

0:1 Czyż (28), 1:1 Jużecka (89-k.).

Sanovia Lesko - DAP Girls 2:0 (2:0)

1:0 Ekiert (10), 2:0 Dorożańska (34).

DAP Girls - Olimpia Pysznica 5:1 (2:1)

1:0 Jużecka (20), 2:0 Łojek (26), 2:1 Krzemińska (30), 3:1 Gil (53), 4:1 Gil (64), 5:1 Fluder (70).

Korona Tuchla - DAP Girls 2:1 (2:0)

DAP Girls (granatowe stroje) w tabeli są piąte. (fot. Kamil Misiura)

1:0 Kaczmar (26), 2:0 Niemiec (44), 2:1 Waleszczyńska (60-sam.).

DAP Girls - Spec Stal Łańcut 3:3 (3:1)

0:1 Szpunar (25), 1:1 Jużecka (35), 2:1 Jużecka (39), 3:1 Korus (44), 3:2 Szpunar (46), 3:3 Szpunar (66).

Grodziszczanka Grodzisko Dolne - DAP Girls 1:3 (1:0)

1:0 Gdańska (25), 1:1 Babik (52), 1:2 Wiercioch (69), 1:3 Jużecka (70).

DAP Girls: Marta Świerad - Patrycja Babik, Marta Bielatowicz, Gabriela Fluder, Julia Gac, Wanessa Jużecka, Kubas, Korus, Łojek, Agata Michoń, Gabriela Pyskaty, Marlena Pyskaty, Gabriela Szymaszek, Natalia Wiercioch, Alicja Zwierzyńska.

- Jestem dumna z dziewczyn, walczyły w każdym meczu do ostatniego gwizdka pomimo kontuzji i innych przeciwności. Może nie udało się osiągnąć założonych celów, ale liczę, że siła woli, chęć walki i wzmocnienia wpłyną na poprawę rezultatów w rundzie wiosennej - mówi grająca trenerka DAP Klaudia Gil.

JAG

1	Sanovia	6	13	14-6
2	Spec Stal	6	12	13-7
3	AP Jasło	6	10	7-6
4	Korona	6	9	12-7
5	**DAP Girls**	**6**	**8**	**13-10**
6	Grodziszczanka	6	4	5-15
7	Olimpia	6	1	3-17

Obserwator lokalny

Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8[00]-15[00]; śr., czw., pt. 8[30]-15[30]

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 7 700 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl 17e91cbbcd

Wcale nie na marginesie

Dystans, dystans najważniejszy

Agnieszka Majba-Pochwat

Staram się nie mieć w pracy sympatii i antypatii, ale siłą rzeczy mam. Spotykam ludzi, nawiązuję relacje, kogoś polubię, innego mniej. Tak samo ktoś do mnie zapała sympatią, ktoś inny nie. Nie mam na myśli tylko tych osób, które opisujemy na łamach OL, ale i Czytelników.

Po tylu latach w gazecie wiem, że dla jednych jestem ulubioną w redakcyjnym składzie dziennikarką, ale równie liczne jest grono takich, którzy uważają mnie za pismaka bez polotu. Mają do tego prawo, a i narzędzia, żeby z tego prawa skorzystać. Na przykład w postaci internetu.

Ileż razy czytałam niepochlebne komentarze do swoich tekstów, nie wspomnę. Bo i nie ma czego. W jakiś sposób jestem osobą publiczną, jako ich autorka i chcąc, nie chcąc, na krytykę muszę być gotowa - taka robota. Kto się boi krytyki, niech się nie pcha do pierwszego rzędu.

Wracając do relacji międzyludzkich, które ciągle są zawodowe, ale jednak podszyte pozazawodowymi preferencjami, częściej zdarza mi się polubić tych, którzy mają poczucie humoru i dystans. Do siebie również.

Ot, nie dalej jak godzinę temu ucięłam sobie miłą pogawędkę z wójtem Żyrakowa Markiem Rączką. Pośmialiśmy się jak starzy znajomi (którymi zawodowo naprawdę jesteśmy), pożartowaliśmy. Na luzie, bez napinki. Nie przypominam sobie, by Marek Rączka obraził się kiedyś za krytykę na łamach gazety.

> **Dystans do siebie samego to cecha ludzkiego charakteru, której przecenić nie sposób.**

Albo wójt Stanisław Rokosz. Bywało, że mocno mu dopiekłam w jakimś artykule. Jestem przekonana, że miał do mnie żal, a nawet mniej subtelne negatywne uczucia (wiem, bo doniosły mi wiewiórki z Batorego), ale nawet wtedy jawnie się na mnie nie obrażał, potrafił spokojnie porozmawiać, by za chwilę puścić w niepamięć. Do następnego razu.

Czasami któryś z włodarzy lub osób na świeczniku, zrobi jakiś przytyk do tego, co o sobie przeczyta w gazecie. Mateusz Cebula, którego nie lubiłam jako przewodniczącego Rady Miejskiej, nawet po najbardziej krytycznych felietonach odbierał ode mnie telefony. Lekko nadąsany, ale nie tupał i nie szlochał, że napisałam coś, co mu się nie spodobało. Brał na klatę. I pewnie jeszcze nie raz weźmie.

Cenię ludzi z dystansem do siebie. Wiem, że czasami ciężko, zwłaszcza, kiedy dopiero zaczyna się przygodę z władzą lub publiczną funkcją. Ale są tacy, którzy do tego dystansu potrafią pięknie dojrzeć. Inni na zawsze pozostają w mentalnym pampersie i nigdy nie zdobędą się na to, by spojrzeć na siebie z jakiejkolwiek perspektywy. Nawet łagodnej satyry, która tylko drwić ma za zadanie, a nie obrażać. No chyba, że sami z siebie tacy obrażalscy. Wtedy to już przepadło, współczuję. Tak zupełnie nie a propos.

majba@ol.com.pl

Reklama

Obserwatorium

O tym, że Maleńczuk mieszka w Jodłowej, to wiedzieliśmy. Ale, że Tusk do Łęk Dolnych się przeprowadził, to dopiero z sesji Rady Miejskiej w Pilźnie się dowiedzieliśmy. Ale, że nieprawda? Jak to! Przecież w transkrypcji tekstowej nagrania sesji można przeczytać, że trwają prace wykończeniowe przy przebudowie dróg gminnych w Łękach Dolnych na długości 345 m na pana Tuska. Ale, że co? To nie ma tam Tuska? Aaa... to nie na Tuska, tylko na Kłuska jest, a to błąd tłumaczenia. No szkoda.

Poseł Paweł Poncyljusz wypomniał burmistrzowi Szewczykowi, że jest człowiekiem Zbigniewa Ziobry. On tak często zmieniał barwy i romansował z różnymi partiami, że nie przejmie się tym za bardzo. Był w PO, współpracował z PiS, potem jak go PiS nie chciało, to poszedł do Gowina, a jak Gowin z rządu wyleciał, to poszedł do Ziobry. Z każdym się dogada.

Ale zastanawia nas jeszcze jedno. Poseł powiedział, że PiS z Lewicą się brata i że po wyborach z tym ugrupowaniem może zawiązać koalicję rządzącą. Czy jeśli w tym momencie z koalicji wypadnie Zbigniew Ziobro i jego Solidarna Polska, to Dębica będzie miała burmistrza z Lewicy?

Reklama
Klimatyzacja i rekuperacja
dla domów lub biur
Usługi projektowe
Instalacje HVAC
Produkcja warsztatowa
Leasing pracowników
VENTOR
39-200 Dębica
ul. Drogowców 7
tel. 14 681 80 10
www.ventor.com.pl

SURET
SPRZEDAŻ WYNAJEM WÓZKÓW WIDŁOWYCH
ul. Fabryczna 12, 39-200 Dębica
Tel. 667 661 014
www.suret.com.pl

Reklama
BRICOMARCHÉ DĘBICA Rzeszowska 114

eprasa.pl 17e91cbbcd